

**STENOGRAM
z sesji Rady Miejskiej w Bodzentynie
z dnia 28 maja 2024 roku**

00:22:54:11 [Agnieszka Barcikowska]: Szanowni Państwo jest po 14:00, już studencki kwadrans minął. Szanowni Państwo, otwieram sesję Rady Miejskiej w Bodzentynie. Witam przybyłych pana Starostę Kieleckiego Tomasza Plebana, dzień dobry. Witam Burmistrza Miasta i Gminy Bodzentyn pana Dominika Dudka, witam sekretarza Miasta i Gminy Bodzentyn Wojciecha Furmanka, panią skarbnik, panią Danutę Kopeć witam serdecznie, panią Prezes Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych panią Monikę Jamróz, Witam serdecznie Państwa Radnych na dzisiejszej sesji. Pragnę poinformować, że zgodnie z przepisami obrady Rady Miejskiej są transmitowane oraz utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Uczestnicząc w sesji Rady Miejskiej wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych, w myśl obowiązujących przepisów tak zwanego RODO. Tak jest oczywiście jak najbardziej. Szanowni Państwo, przejdziemy za chwilę do punktu drugiego, ale zanim, to może poproszę pana starostę o zabranie głosu. Teraz, teraz czy może po ślubowaniu Panie Starosto ? Jak Pan woli? Po ślubowaniu, dobrze, dobrze to proszę Państwa przejdźmy do punktu drugiego, wręczenie przez Przewodniczącą Miejskiej Komisji Wyborczej w Bodzentynie nowo wybranej radnej zaświadczenia o wyborze. Zapraszam Panią Przewodniczącą, panią Wiesławę Kupis o wręczenie radnej zaświadczenia.

00:24:43:12 [Wiesława Kupis]; Pani Bartkiewicz Dorota Teresa, zapraszam.

00:24:58:00[Agnieszka Barcikowska]:Wstańmy Szanowni Państwo. Pani radna odebrała już swoje zaświadczenie, przejdźmy zatem do punktu trzeciego, czyli złożenia ślubowania przez radną Rady Miejskiej w Bodzentynie. Przystąpmy do ceremonii złożenia ślubowania nowo wybranej na radną. Odczytam rotę ślubowania a następnie pani radna będzie mogła odpowiedzieć: ślubuję lub ślubuję, tak mi dopomóż Bóg. Proszę wszystkich, wszyscy stoją, stoją wszyscy. Wierny Konstytucji i Prawu Rzeczypospolitej Polskiej ślubują uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców. I potem pani radna.

00:25:44:22 [Bartkiewicz Dorota]: Ślubuję, tak mi dopomóż Bóg.

00:25:44:22 [Agnieszka Barcikowska]: Dziękuję bardzo, gratuluje i potwierdzam, że radna złożyła ślubowanie, objęła mandat Rady Miejskiej w Bodzentynie

00:25:54:14 [Wiesława Kupis]: Dziękuję Państwu (niezrozumiale)

00:25:54:14 [Agnieszka Barcikowska]: Dziękujemy bardzo. Stwierdzimy kworum i potem już może pan starosta zabierze głos. Szanowni Państwo, wobec tego w pełnym składzie już radni teraz, bardzo proszę zgodnie z listą obecności potwierdzają kworum na tabletach oczywiście, na urządzeniach. Zgodnie z listą obecności i potwierdzonym na urządzeniach kworum, u mnie się już wyświetlili wszyscy, sekunda, czy mamy już? Mamy, tak ? Zgodnie z listą obecności i potwierdzonym na urządzeniach kworum stwierdzam, że w sesji uczestniczy 15 radnych co stanowi kworum niezbędne do

prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał. Szanowni Państwo, kworum zatwierdzone, poproszę pana starostę o zabranie głosu.

00:27:18:15 [Tomasz Pleban]: Szanowni Państwo, słyhać dobrze ? Szanowni Państwo, bardzo serdecznie witam Was wszystkich. Dziękuję po pierwsze pani Przewodniczącej za zaproszenie na dzisiejszą sesję. Z przyjemnością przybyłem tutaj żeby kilka słów do Was skierować. Niestety nie mogę być na całej, od razu powiem - dlatego, że dzisiaj z kolegą radnym Wojciechem mamy o szesnastej własną sesję, sesję Rady Powiatu i będę musiał się z Państwem pożegnać. Dziękuję bardzo że Pani Przewodnicząca na początku pozwoliła mi zabrać głos. Szanowni Państwo, bywam na różnych sesjach jako starosta i że tak powiem przedstawiam propozycje współpracy do Rady, do Wójtów, do Burmistrzów i do Państwa również chciałbym skierować takich kilka słów. Dlatego że wiadomo, że powiat kielecki składa się z 19 gmin, nie muszę Państwu tego mówić. Jedną z tych gmin jest gmina Bodzentyn. Natomiast chcielibyśmy w tej nowej kadencji, aby ta współpraca z włodarzami i z radami tych gmin układała się lepiej. Zawsze można coś poprawić. Moje doświadczenia pięcioletnie a nawet pięć i pół letnie poprzedniej kadencji wiele w tej kwestii mi wyjaśniły. Mamy z Zarządem kilka, w mojej ocenie dobrych pomysłów na to, żebyśmy tą współpracę poprawili, uściślili i wspólnie realizowali wiele przedsięwzięć. Chcę Państwu powiedzieć, że jeżeli chodzi o same kwestie pomysłu Zarządu na to, co się będzie działo w najbliższych czasach w powiecie kieleckim, starostwie jako urzędzie, jest kilka - mówię dobrych pomysłów. Chciałbym Państwa zapewnić, że priorytetem jest podniesienie jakości obsługi klienta w urzędzie. Jako pierwszy element chcemy prosić Państwa przyspieszyć wydawanie decyzji, przyspieszyć wydawanie niektórych dokumentów dlatego, że nadal trwa to zbyt długo. Klient w postaci mieszkańca, prosić Państwa powiatu Kieleckiego, powinien tak naprawdę otrzymać stosowne dokumenty i załatwić sprawę w jak najkrótszym czasie i obiecałem, że to prosić Państwa będzie. Prowadzę rozmowy z moimi dyrektorami kluczowych wydziałów, to jest Wydziału Komunikacji, Wydziału Geodezji, Wydziału Budownictwa, aby te możliwości prosić Państwa zwiększyć. Jest bardzo dużo problemów. Ludzie do mnie przychodzą prosić Państwa, skarżą się, też wiele spraw niezalatwionych przez wiele lat a nawet kadencji i te sprawy musimy na bieżąco rozwiązywać. Wiem, że do Państwa też przychodzą i też zgłaszają, bo dobrze wiecie, że niektóre sprawy próbujecie też ze mną w jakiś sposób, czy przez pana burmistrza, czy sami samodzielnie do mnie przyjść i załatwić. I dobrze, bo ja uważam, że kontakt ze starostą, kontakt z Zarządem jest bardzo istotny. Ja myślę, że w ogóle Państwo Radni, którym teraz gratuluję wyboru na to stanowisko, na tą funkcję, będą takim pośrednikiem prosić Państwa dla nas. Oczywiście macie Państwo swoich radnych tutaj powiatowych, którym możecie przekazywać te sprawy. Ale gdyby Państwo chcieli z nami współpracować bezpośrednio, serdecznie do tego zapraszam. Do starosty na kawę, na herbatę, też zapraszam, drzwi moje są zawsze otwarte. Mówiłem prosić Państwa o tym, że chcemy usprawnić, chcemy usprawnić działanie urzędu, to jest jeden ważny priorytet. Mam nadzieję, że moje deklaracje będą naprawdę efektywnie spełnione, ale przecież to nie jedyna dziedzina współpracy między powiatem a gminami. Chciałbym prosić Państwa, żebyśmy wspólnie dyskutowali również o pewnych inwestycjach. Ja wiem, że jest szereg różnego rodzaju inwestycji, które wymagają prosić Państwa natychmiastowej realizacji. Niestety, wiecie Państwo, że jeżeli chodzi o te kwestie, nie zawsze jest to możliwe ze względu na środki po obu stronach, tym bardziej, że Państwo wiecie, że zasada jest taka od 25 lat ustanowiona w powiecie kieleckim, że realizujemy inwestycje wspólnie: złotówka do złotówki. Oczywiście jeśli jest możliwość pozyskania środków zewnętrznych w postaci jakichś programów, czy to rządowych, być może wejdą programy prowadzone przez Samorząd Województwa, bo tak zapowiadała również pani marszałek, my z tych środków wszystkich będziemy korzystać. Prosić Państwa wierzyć mi, w poprzedniej kadencji nie odpuszczaliśmy żadnej złotówki. Ja nie mówię, że wszystkie pieniądze pozyskaliśmy, ale to i tak były rekordowe środki, choćby w postaci inwestycji drogowych ponad 300 milionów zaangażowanych w realizację na terenie powiatu różnych zadań.

Będziemy starać się prosić Państwa te środki pozyskiwać i mam nadzieję wspólnie podejmować decyzje co do inwestycji, bo tak powiedziałem: bez Państwa decyzji, bez Państwa wsparcia te inwestycje po prostu nie będą mogły być zrealizowane. Kolejna rzecz prosić Państwa to sprawa dróg. To jest nasza wspólna sprawa. Tak jak powiedziałem, kwestia utrzymania tych dróg - nie tylko mówię o tutaj drobnych remontach, ale przede wszystkim o odśnieżaniu, przede wszystkim o koszeniu, przede wszystkim o wycinaniu tych wszystkich prosić Państwa gałęzi, które wchodzą, zarastają na teren dróg. To są ważne sprawy dotyczące bezpieczeństwa naszych mieszkańców. Obserwując te rzeczy prosić Państwa mam też osobiście kilka takich przemyśleń, dlatego pozostawiłem, że tak powiem PZD pod zarządem starosty. Chciałbym mieć wpływ maksymalny, bo myślę, że starosta będzie miał jak największy, największy wpływ również na dyрекcję tej jednostki, ale chcę Państwu powiedzieć, że zamierzamy tak naprawdę przeorganizarować działanie PZD, chcemy tak zorganizować prosić Państwa działanie, żeby oprócz oczywiście inwestycji, które realizuje w naszym imieniu, w imieniu powiatu zając się utrzymaniem bieżącym tych dróg. To są ważne sprawy o czym już wspominałem dzisiaj, ale chcę, żebyśmy prosić Państwa doinwestowali PZD. My dzisiaj mamy już sporo sprzętu, który żeśmy zakupili w poprzedniej kadencji, ale myślę, że najbliższe plany, które być może w przyszłym roku zrealizujemy - nie od razu oczywiście, bo też musimy się do tego przygotować choćby finansowo, choćby inwestycyjnie to zakup prosić Państwa kolejnych dwóch ciągników - bo już mamy po jednym w każdym, jeden już mamy, dodatkowo w drugim a jeszcze dwa jak kupimy to będziemy mogli obsłużyć prosić Państwa cały powiat - jeżeli chodzi o utrzymanie takie bieżące: a więc koszenie i wycinanie tych, tych, tych wszystkich chaszczy, które zarastają. Większy problem widzę prosić Państwa w odśnieżaniu. Tutaj niestety chciałbym zaprosić wszystkich burmistrzów, wójtów, już dzisiaj Pana Burmistrza zapraszam na takie spotkanie, gdzie chcę omówić te sprawy jak to po prostu można rozwiązać. Bo rozwiązania są różne dlatego, że Państwo sami też odśnieżacie drogi gminne, czasami jest to kwestia domówienia pewnych odcinków, gdzie przejeżdża, że tak powiem ta odśnieżarka i mogłaby jakiś kawałek powiatówki, czy w drugą stronę też robić, a nie przejeżdżać z podniesionym prawdą tym plugiem i myślę, że te kwestie dogadania bardzo istotne będą przed nadchodzącą gminą, żebyśmy to wszystko ustalili tak jak władarze sobie że tak powiem to życzą, bo wiadomo, że te problemy cały czas występują. Mówię, wszystko w kwestii bezpieczeństwa, bezpieczeństwa prosić Państwa mieszkańców. I trzecia sprawa to współpraca w ramach szeroko pojętej kultury - bym tak to nazwał. Mianowicie, wspólne organizacje jakiś imprez i taką imprezę również Państwu proponujemy. Tu już rozmawialiśmy dzisiaj z panem burmistrzem, już 7 lipca chcielibyśmy taką wspólną imprezę zorganizować u Państwa w Bodzentynie. Mamy taki pomysł, jeżeli oczywiście tutaj władze wyrażą pozytywną opinię, myślę, że to będzie taki wspaniały element początku wspólnej współpracy. Będzie to impreza organizowana wspólnie przez gminę Bodzentyn i przez powiat kielecki 7 lipca. Będzie to przegląd kapel i prosić Państwa najlepsza potrawa powiatu kieleckiego. Tam myślę, że będzie też dobra okazja do tego, żebyśmy się bardziej zintegrowali. Tak jak powiedziałem - ponieważ już widzę, że Państwo po twarzach, że czujecie się współorganizatorami powiem, wiele nie będziemy chcieć, żadnych pieniędzy a samą logistykę i myślę, że to będzie taki naprawdę fajny moment na rozpoczęcie tej współpracy. Jeżeli Państwo macie do mnie, bo nie chcę Wam też zakłócać całej sesji, bo ja tak jako nauczyciel prosić Państwa z wieloletnim stażem mógłbym godzinami przemawiać, ale oczywiście to był żart, to takie moje przemyślenia po tych pierwszych kilku tygodniach zarządzania powiatem kieleckim, ale też doświadczeń pięcioletnich. Jeżeli Państwo macie do mnie jakieś pytania, ewentualnie chcielibyście się ze mną spotkać, tak jak powiedziałem, zapraszam do mnie do powiatu, do starostwa kieleckiego, chętnie Państwa ugoszczę u siebie i myślę, że ta współpraca prosić Państwa po tych pięciu następnych latach na koniec, kiedy może znów mnie zaprosicie, będziemy sobie mogli podać rękę i powiedzieć: tak to była dobra współpraca. Także bardzo Państwu dziękuję za uwagę.

00:36:57:16 [Agnieszka Barcikowska]: Dziękujemy bardzo Panie Starosto. Szanowni Państwo,

przechodzimy zatem do punktu piątego - zatwierdzenie porządku obrad. Czy ktoś z Państwa chce zabrać głos sprawie przedstawionego porządku obrad? Szanowni Państwo, zatem przechodzimy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że Rada Miejska ustaliła porządek obrad według którego będzie obradowała w dniu dzisiejszym - jednogłośnie. Szanowni Państwo punkt szósty: przyjęcie protokołu z sesji z dnia 6 maja 2024 roku. Protokół z pierwszej sesji z dnia 6 maja 2024 roku był wyłożony do wglądu Biurze Rady oraz umieszczony w informatorze e - sesja. Do protokołu nie zgłoszono żadnych uwag i zastrzeżeń. Czy ktoś z Państwa chce zabrać głos w sprawie protokołu z 6 maja 2024? Nie widzę, poddaję pod głosowanie. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Jeszcze jedna osoba. Stwierdzam, że protokół z sesji z dnia 6 maja został przyjęty 14 głosami za i jednym wstrzymującym się. Wstrzymał się pan Bogusław Wzorek, pan radny Bogusław Wzorek. Przechodzimy do punktu siódmego: przedstawienie raportu o stanie Gminy Bodzentyn za 2023 rok. Panie Burmistrzu, bardzo proszę o przedstawienie raportu o stanie Gminy za rok 2023.

00:39:59:22 [Dominik Dudek]: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, zgodnie z obowiązującym prawem i wynikającymi z ustawy o samorządzie gminnym obowiązkami, Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn ma do końca maja takowy raport przedstawić. Raport zawiera Szanowni Państwo no ponad 70 stron. Jest on dostępny w wersji elektronicznej. Podczas sesji absolutoryjnej będzie dyskusja nad raportem i dlatego też no nie widzę większej potrzeby, żeby go teraz krok po kroku przedstawiać. Raport w większości został opracowany przez pracowników merytorycznych odpowiadających za poszczególne elementy, za poszczególne zagadnienia. Ode mnie jest tylko to słowo wstępne, które do Państwa skierowałem. A tak jak wspomniałem, w momencie gdy zapoznacie się wszyscy Państwo, jak również mieszkańcy którzy nas teraz oglądają, również taką możliwość mają aby stosownie do obowiązujących przepisów prawa ustawy o samorządzie gminnej spełnić pewne przesłanki i w takiej dyskusji nad raportem o stanie Gminy Bodzentyn za rok 2023 wziąć udział i zadawać pytania do materiału, który w nim się znalazł. Tak jak wspomniałem, ta dyskusja będzie odbywała na czerwcowej sesji absolutoryjnej, dziękuję.

00:41:33:16 [Agnieszka Barcikowska]: Dziękuję. Szanowni Państwo, przechodzimy do punktu ósmego, podjęcie uchwał w sprawie: zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2024 -2047. Szanowni Państwo, mieliście Państwo projekt uchwały dostępny na informatorze, oprócz tego odbyło się dziś spotkanie robocze, coś na kształt Komisji. Czy mają Państwo pytania do uchwały, proponowanej uchwały? Czy ktoś z Państwa chce zabrać głos? Pan Marek Krak. Bardzo proszę Panie Radny.

00:42:15:16 [Marek Krak]: Pani Przewodnicząca, ja bym prosił panią skarbnik, żeby nam powiedziała do publicznej wiadomości, to co mówiła na tak zwanej nieformalnej Komisji, przede wszystkim o stanie zadłużenia. Wracam to jak mantra ale, ale bardzo proszę, ponieważ chciałbym, żeby opinia publiczna również poznała, to co my się dowiedzieliśmy, dziękuję.

00:42:47:07 [Danuta Kopeć]: Witam Państwa. Proszę Państwa, na Komisji powiedziałam o bardzo trudnej sytuacji finansowej, o trudnej to mało powiedziane, o krytycznej, o braku płynności finansowej, o tym, że dokonano w ostatnim miesiącu aktualizacji dotacji, gdzie to wyrównanie dla szkół Leśna i Śniadka od stycznia do kwietnia wynosi ponad pół miliona. Powiedziałam też o tym, że w związku z zaciągniętym kredytem w rachunku bieżącym do wysokości 9 milionów i przesuniętą ratą na koniec roku 360 000 ta sytuacja spowodowała, że niedoszacowane są odsetki, odsetki od od tego kredytu i są one na poziomie 800 ponad 800 000. A wróć jeszcze do tej aktualizacji jeśli chodzi o szkoły w Leśnej i w Śniadce. Tam w związku z aktualizacją ten plan nie jest doszacowany na poziomie milion czterysta czterdzieści osiem tysięcy. No ta aktualizacja jest (przerwane zdanie). Aktualizacje są w ogóle dwie w ciągu roku. Jedna właśnie teraz w kwietniu, druga jest w październiku, w maju, jest w październiku i

najczęściej w przypadku naszych szkół jest to zwiększenie, zwiększenie tych dotacji, zwiększenie planu. Te wszystkie sytuacje i związane, z związane z umorzeniem pożyczki dla Spółki w 21 roku, w 22 roku milion dwieście, w 23 cztery miliony, udzielona już do kwietnia dwa miliony, to wszystko spowodowało, że gmina straciła płynność finansową. Nie wiem, czy czegoś jeszcze nie powiedziałam? Przynajmniej to akurat, tak, dziękuję.

00:45:31:11 [Agnieszka Barcikowska]: Dziękuję pani skarbnik.

00:45:31:11 [Marek Krak]; Jeszcze, jeszcze Pani nic nie powiedziała o ZUS - ach, szkołach.

00:45:43:11 [Danuta Kopeć]: Proszę Państwa, ze wstępnych naszych wyliczeń może okazać się, że stan środków na rachunku bankowym i wydatki, które muszą być z nich sfinansowane na koniec maja i początek czerwca - dodam, że są to olbrzymie kwoty, bo w maju jest odpis na 75 % na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych. Jest to kwota na poziomie miliona złotych. W urzędzie jest to kwota 113 000, w szkołach jest ponad 800, jeszcze jest jednostka Miejsko - Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Na koniec maja są wynagrodzenia dla pracowników urzędu, są dotacje dla szkół dla Leśnej, dla Śniadki. Na początku czerwca są do zapłacenia do 5 czerwca jest do zapłacenia ZUS i jeszcze sytuacja, gdzie została wystawiona faktura za roboty związane z rozbudową szkoły w Psarach, gdzie liczyliśmy na to, że ten wkład własny, nie wkład własny, środki z Ministerstwa wpłyną na tyle wcześniej, żeby dokonać wydatku. Niestety, one nie wpłyną. To jest kwota pół miliona więc to jeszcze, to jeszcze wpłynęło na zachwianie tej płynności finansowej. Mogą wpłynąć dopiero po zakończeniu robót, czyli może to być lipiec o ile te roboty zostaną zakończone. Przynajmniej taka jest informacja z ostatniej chwili.

00:47:41:07 [Agnieszka Barcikowska]: Czyli wpłyną?

00:47:42:05 [Danuta Kopeć]: Jest to, no i właśnie do czego dążę, że ze wstępnych obliczeń może zabraknąć ponad siedemset tysięcy złotych z tego stanu środków, w którym dzisiaj gmina dysponuje, dziękuję.

00:47:57:05 [Agnieszka Barcikowska]: A czy spodziewamy się jakiś innych wpływów jakiś innych źródeł, z jakichś rozliczeń zwrotów środków, które mogą ten, tą potrzebną kwotę (urwana wypowiedź).

00:48:11:11 [Danuta Kopeć]: Przynajmniej na ten moment wiadome są tylko kwoty stałe, które wpłyną, czyli subwencja oświatowa, subwencja ogólna i oczywiście udział w PIT-cie zarówno w podatku dochodowym od osób fizycznych, jak i od osób prawnych chociaż tutaj o tym od osób prawnych to jest kwota 50 000 nawet nie wiem czy niewiele przekracza. Tak, że to są kwoty stałe, które wpływają. No i spodziewaliśmy się te 500 000, no ale niestety ona, ta kwota nie wpłynie, która no która pół miliona jest kwotą na pewno znaczącą, dziękuję.

00:48:46:11 [Agnieszka Barcikowska]: Czy ktoś z Państwa chce zabrać jeszcze głos w sprawie podejmowanej uchwały? Nie widzę, poddaję pod głosowanie. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że uchwała w sprawie została przyjęta większością głosów. 14 osób jest za, jedna osoba się wstrzymuje - to jest pan Bogusław Wzorek. Przechodzimy do podpunktu b), zmian w projekcie, zmian w budżecie Gminy na 2024 rok. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Pani skarbnik, czy Pani coś chciałaby jeszcze nam tutaj uzupełnić ? Zatem poddaję pod głosowanie, nie widzę... Kto jest za ? Kto jest przeciw ? Kto się wstrzymuje ? Stwierdzam, że uchwała została przyjęta

14 głosami za i jedną osobą wstrzymując się, którą jest radny Bogusław Wzorek. Szanowni Państwo, zanim przystąpimy do dalszej części dzisiejszej sesji chciałabym oddać głos pani prezes PUK, pani Monice Jamróz. Dzwonił też do mnie przed sesją pan radny powiatowy Andrzej Jarosiński. Przeprosił, że niestety w tej sesji nie będzie mógł wziąć udziału, ale na następnej obiecał że już się pojawi. Pani prezes, bardzo proszę o zabranie głosu.

00:50:52:22 [Monika Jamróz]: Halo, czy mnie słyhać ? Tak. Proszę Państwa, w zasadzie to ja bym raczej oczekiwała od Państwa na pytania. Sądziłam, że odbędzie się jakaś rozmowa w kwestii danych finansowych zawartych w raporcie za 2023 rok. Ale rozumiem, że została, czy dyskusja na temat tego raportu zostanie przełożona na przyszłą sesję. Sama z siebie nie planowałam zabierać głosu, jeżeli Państwo chcecie jakichś informacji na przykład finansowych, które są zawarte w tym raporcie to ja oczywiście chętnie udzielę wszelkiego rodzaju pytań i wyjaśnień, jeżeli jest taka potrzeba.

00:51:52:15 [Agnieszka Barcikowska]: Zgłosiła się do dyskusji pani Marzanna Borek, bardzo proszę.

00:51:56:18 [Marzanna Borek]: Ja korzystając z okazji że Pani Prezes jest tutaj z nami chciałam zadać takie pytanie: ponieważ na ostatnich kilku naszych spotkaniach, spotkaniach radnych padały no przeróżne kwoty zadłużenia, bo tam slyszełiśmy o 70, o 90 a na ostatniej, na naszym ostatnim spotkaniu nawet padła kwota 100 milionów. I chciałabym prosić Panią, żeby Pani nam wytłumaczyła jak to w końcu z tym zadłużeniem w PUK - u jest. Skoro w sprawozdaniu jest no powiedzmy 30 milionów, tak dokładnie 27,8 miliona, jak to z tym zadłużeniem w PUK - u w końcu jest ?

00:52:35:03 [Monika Jamróz]: Proszę Państwa, to co przedsiębiorstwo podało do sprawozdania, do raportu za 2023 rok to są kwoty wynikające z naszego sprawozdania finansowego, które jest również załączone do KRS-u po przyjęciu tego sprawozdania przez Radę Nadzorczą. Kwota pożyczek - kredytów nie posiadamy, posiadamy pożyczki. Wszystkie pożyczki są zaciągnięte na konkretne inwestycje w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w Kielcach. Innych kredytów, przepraszam, innych pożyczek nie posiadamy. Łączna kwota zobowiązań bilansowych zawarta w pasywach wynosi dokładnie 30 milionów 657 673 i 50 groszy. Tyle wynoszą pożyczki według stanu na dzień 31 grudnia, według sald uzgodnionych z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska. Ta kwota, na tą kwotę składa się w zasadzie kapitał, czyli spłaty rat kapitałowych pozostających do oddania na przestrzeni wielu lat do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Dwieście tysięcy, w tej kwocie to są odsetki od tych pożyczek naliczone według stanu na dzień 31 grudnia 2023, które zostały już zapłacone. Na dzień dzisiejszy saldo jest mniejsze niż to, które ja Państwu cytuję ponieważ zaszły pewne operacje finansowe na pożyczkach. na największej pożyczce kwota została zmniejszona o około chyba sto jedenaście tysięcy, jakieś raty kapitałowe zostały spłacone. Dziś została też spłacona jedna rata z takiej małej pożyczki na tyle, na ile mieliśmy środki finansowe. Ważna rzecz proszę Państwa w tym to jest informacja taka, że w tej kwocie 30 milionów, powiedzmy sobie 400 bo 200 były odsetki - jest krótkoterminowa pożyczka też zaciągnięta w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska na płynność finansową. To jest kwota, tyle nam jeszcze pozostało do zwrotu z tej pożyczki na dzień dzisiejszy. Jest to kwota nieznacznie ponad 2 miliony 300. Zabezpieczeniem zwrotu tej pożyczki są w dwóch przypadkach zwrot podatku VAT, które zaraz po odzyskaniu zostaną przelane do Wojewódzkiego Funduszu. Ponad dwa miliony z tej kwoty, czyli zdecydowana większość, to jest kwota, która jest zabezpieczona i zostanie zwrócona do Wojewódzkiego Funduszu po zatwierdzeniu wniosku o płatność końcową z dużego projektu finansowanego o którym na pewno Państwo wiecie, że środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Przez lata mówimy o tym Projekcie. Zatem dwa miliony trzysta z tych trzydziestu proszę Państwa, nie będą obciążały Spółki. W dwóch przypadkach zwrot VATu i ponad 2 miliony dotacja - tak zwana płatność

końcowa, która jest refundacją. Pozycje o których mówię, gdzie są wymienione te wartości to są, to jest sprawozdanie finansowe po stronie pasywów kredyty i pożyczki długoterminowe 26 milionów ponad może powiem dokładnie: 26 362 164 08, one są wprost wymienione w bilansie. I druga pozycja po stronie pasywów, kredyty i pożyczki - już powiedziałam Państwu, że posiadamy tylko pożyczki niskoprocentowane, niecałe 2 procent w jednym przypadku i w kilku przypadkach 3 procent. A jedna z nich jeszcze będzie umorzona, jeżeli będziemy w terminie spłacać raty kapitałowe. No jak nie będziemy, to to stracimy umorzenie. Czyli druga pozycja : kredyty i pożyczki krótkoterminowe, to jest cztery miliony dwieście dziewięćdziesiąt pięć. W tej kwocie jest zawarta kwota dwa miliony trzysta, o której Państwu powiedziałam, że ma swoje źródło pokrycia, bo to jest VAT i dotacja. I to zostanie z tych pieniędzy zwrócone. Zwrócimy VAT, zwrócimy dotację, mam nadzieję już niedługo do Wojewódzkiego Funduszu, tego zadłużenia nie będzie. Nie ma proszę Państwa innych pozycji, podkreślam to wyraźnie, w bilansie i w sprawozdaniu finansowym, które mówiłyby zadłużeniu Spółki. Proszę Państwa, każde zebranie, które przygotowywałam jakąkolwiek informację o zadłużeniu Spółki wszędzie Państwu podawałam wysokość zaciąganych pożyczek. Na co, ile, konkretnie, czego mają, czemu mają służyć. Trudno mi powiedzieć skąd się biorą takie informacje. Na pewno to nie są informacje potwierdzone sprawozdaniami finansowymi. Czy jeszcze jakieś pytanie ? Może coś jeszcze uszczegółowić ?

01:00:05:12 [Marek Krak]: Pani Przewodnicząca, znowu się świecę, nie wiem czy (wypowiedź przerwana)

01:00:07:19 [Agnieszka Barcikowska]: OJuż Pan się świeci, tak jest, już widzę Pana. Bardzo proszę, pan Burmistrz Dominik Dudek w pierwszej kolejności.

01:00:16:14 [Dominik Dudek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Pani Prezes, czy mogłaby Pani przedstawić jak obecnie wygląda saldo rachunków Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych ? Bo co chwilę dostajemy pisma z przedsiębiorstwa pod kątem takim, aby wspomóc finansowo. Była tutaj na jednym spotkaniu pani księgowa z Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, która twierdziła, że sytuacja obecna jest dramatyczna na koncie. Księgowa, księgowa, tak, ale przedstawiała przedstawiała Panie sekretarzu pismo od pani księgowej, to jest jedna rzecz. Jak wygląda sytuacja z zobowiązaniami do Zakładu Usług Społecznych? Ponieważ no dowiedzieliśmy się też że tam nie do końca wszystkie te zobowiązania zostały uregulowane. Jak wygląda sprawa z hipoteką na działkach stanowiących własność Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych ? Czy ona jest, jeżeli tak, to z czego wynika ? Jakby Pani mogła powiedzieć jak wygląda sprawa z zajęciem komorniczym, bo obecnie jestem już w posiadaniu dwóch pism od komornika i czy mogłaby Pani powiedzieć, czy normalną praktyką jest to, że pomimo zajęcia komorniczego gmina wpłaca środki z pożyczki na inny rachunek aniżeli ten, który został zajęty ? I myślę, że na obecną chwilę tyle, a później ewentualnie może się pojawią kolejne pytania, dziękuję.

01:01:45:10 [Monika Jamróz]: To może zanim przejdę do szczegółów Proszę Państwa przypomnę wszystkim, albo może nie wszyscy wiedzą, Spółka została powołana do tego, żeby się zajmować w imieniu Gminy Bodzentyn gospodarką wodno-ściekową i realizować inwestycje i operować na majątku wybudowanym. Nie ma, są tylko dwa źródła finansowania gospodarki wodno-ściekowej, dwa - no chyba, że ktoś darowizny chce dawać. Przychody pochodzące z taryf za wodę i za ścieki - a te proszę Państwa mamy z roku 2018 i tamte koszty dotyczyły czasów, kiedy Spółka nie miała dużego nowo wybudowanego majątku w ramach środków POliŚ. Poza tym proszę Państwa jeszcze, wszyscy Państwo wiecie, że ceny od 2017 roku w porównaniu do cen dzisiejszych no to jest, to są nie te ceny. Niektóre poszły kilkakrotnie w górę, niektóre jednokrotnie, różnie to bywa, w zależności od kategorii.

Drugim źródłem finansowania są dopłaty do wody i do ścieków z budżetu Gminy. Wszystkie Gminy poza większymi aglomeracjami w Polsce, w województwie finansują się w tych - tak było też w Gminie Bodzentyn i takie są założenia dla Gminy Bodzentyn. To co płacą mieszkańcy, to mieszkańcy, a co dopłaca Gmina do wody i do ścieków, to dopłaca Gmina do wody i do ścieków. Albo jedni i drudzy, nie ma innej możliwości, żeby spać funkcjonowanie dostaw wody i oczyszczania ścieków. Pożyczki, które udzielała Gmina w ciągu ostatnich dwóch albo trzech lat, ostatnio 4 miliony złotych, to były pożyczki - taką formę przyjęła Gmina jako jedyną możliwą żeby dopłacić do taryf za wodę i za ścieki. To nie są pieniądze, które poszły w kosmos. Zrealizowaliśmy projekt warty brutto 85 milionów 70 milionów netto. Ten unijny i wiele innych. Warunkiem otrzymania 44 milionów dotacji było zapewnienie przez Gminę dopłat do wody i do ścieków. Stosowne uchwały zostały podjęte w 2017 roku inaczej byśmy nie zrobili projektu i nie otrzymali dotacji. W tym miejscu podkreślę również, że to co zostało zbudowane to nie był kaprys inwestycyjny Gminy Bodzentyn, tylko to był wymóg prawa, wymóg prawa i trzeba było inwestycje w Gminie, infrastrukturę dostosować do wymogów prawa. Jeżeli, to co powinniśmy co najmniej otrzymać w tym roku po cenach z 17 roku to jest 4,2 miliona z Gminy na dopłaty do taryf do wody i do ścieków po cenach z 2017 roku. Do tej kwoty 4,2 miliona, które były zaplanowane w 17 roku dochodzą spłaty rat kapitałowych. Spółka nie ma uchwalonych przez Wody Polskie taryf, aczkolwiek czynimy poważne starania, czasochłonne, również sądowe, ale taryf nie mamy. Gdyby taryfy były uchwalone Gmina w prosty sposób powróciłaby po dwóch, dwa tysiące, może od dwóch lat nie ma w wydatkach bieżących dopłaty bezpośredniej do wody i ścieków, bo nie ma uchwalonych taryf. W związku z powyższym finansowanie pożyczkowe jako forma - podkreślam, żebyście Państwo to zapamiętali, bo tu jakieś na miłość boską - historię urosły na temat tych pożyczek. Pożyczki służą dopłaty do wody i do ścieków. I tak się kręci ten biznes we wszystkich gminach i jest rzeczą naturalną, jak się robi dużo, to koszty eksploatacyjne są większe. Ja nie wiem jakie są dopłaty w różnych gminach, ja wiem oczywiście, że one są. Teraz przechodzę do... Pan Burmistrz zapytał na temat... W związku z tym, że mamy wstrzymaną pomoc finansową z Gminy na dopłaty do wody i do ścieków powstały zobowiązania. Nie wiem ile wynoszą przeterminowane, bo liczyłam dziś szybko przed przyjściem na sesję, natomiast i oczywiście odniosę się też do ZUS-u. Na dzień dzisiejszy przelewy, które są wprowadzone do systemu nie wszystkie są wymagalne. Niektóre są wymagalne, a niektóre mają terminy nawet czerwcowe, ale łącznie zaksięgowanych czy wprowadzonych do systemu bankowego są przelewy na kwotę 919 tysięcy. Jeżeli chodzi o zaległości względem ZUS robimy co możemy, one się troszeczkę zmieniły. Najstarszą zaległością była zaległość chyba około 140 tysięcy na 15 kwietnia które, która była nieopłacona. Na dzień dzisiejszy, jeszcze dziś jakąś drobnutką kwotę przelałam do ZUS-u, na dzień dzisiejszy zaległość kwietniowa wynosi 40 tysięcy. No oczywiście już minął termin 15 maja kolejnej raty. Tyle jeżeli chodzi ZUS. Czy jeszcze coś dodać przy tym ZUS-ie ?

01:09:07:09 [Dominik Dudek]: Chodzi o tą hipotekę. Czy ta hipoteka dalej jest na działkach, czy już została zdjęta ?

01:09:14:05 [Monika Jamróz]: Proszę Państwa, kwestia hipotek. Pożyczki o których Państwu mówiłam, te trzydzieści milionów z kawałeczkiem w tym te 2 300, które ma zabezpieczony zwrot, mają swoje zabezpieczenia. Nikt Wam nie da pożyczki, ani mnie, ani Państwu, ani Gminie, jeżeli jej nie zabezpieczymy. Pożyczki mają zabezpieczenie w różnej formie. Są to weksle in blanco, jest to poręczenie Gminy, są to hipoteki, są to akty notarialne tak zwane trzy siódemki - to jest taki akt notarialny, gdzie jeżeli nie płacimy pożyczkobiorcy to jest to tytuł, to takiemu dokumentowi nadaje się tytuł rygor natychmiastowej wykonalności. Wszystkie te zabezpieczenia są aktualne. One zostaną - zniwelowane to może nie jest dobre słowo, ale hipoteka może wtedy być, brakuje mi słowa, może zdjęta, niech będzie że zdjęta, jeżeli zapłacimy wszystkie należności wynikające z pożyczek. Chciałam Państwu jeszcze powiedzieć taką rzecz: te zabezpieczenia dotyczące pożyczek wymienione są w

informacji dodatkowej i to nie jest tak, że sumuje się pożyczki, sumuje się zabezpieczenia, bo, bo to tak nie jest. W momencie kiedy, w momencie kiedy bierzemy pożyczkę pożyczkodawca wylicza sobie kapitał, odsetki, nie wiem co jeszcze, może jakieś kary umowne, może coś. Więc kwota pożyczki jest, mam tu taki może przykład - kwota pożyczki może być zdecydowanie mniejsza niż wystawione zabezpieczenie, ale uruchomione zabezpieczenie, uruchomionego zabezpieczenia nie sumujemy z kwotą pożyczki, bo albo jedno, albo drugie. Biorę pożyczkę, spłacam pożyczkę, nikt nie sięga do zabezpieczeń. Spłacam pożyczkę, ktoś mi oddaje weksel in blanco, zwalnia mi hipotekę i notarialnie wycofujemy tytuł egzekucyjny nazywany trzema siódmkami. Więc dopóki nie spłacimy pożyczek, dopóty zabezpieczenia będą funkcjonowały. I proszę Państwa one mają wartość, one są pokazane jako coś dodatkowego. Na przykład, no coś dodatkowego w informacji dodatkowej. Może dojść do sytuacji takiej proszę Państwa, że możemy mieć 1000 zł jeszcze do spłaty z danej pożyczki, ale weksel in blanco, bo w deklaracji wekslowej są wymienione wartości, a wartość pozostanie. Nikt nie użyje wartości weksla na nie wiem ile milionów, jak będę miała tysiąc do spłaty. Nie wiem, czy Państwo to rozumiecie. Mało tego, Fundusz brał podwójne zabezpieczenia, no więc no to tyle celem wyjaśnienia. Kwestia komornika jeszcze, prawda? Powiem tak, wyjaśniam Państwu, że komornik wszczął egzekucję w Przedsiębiorstwie Usług Komunalnych w związku z wnioskiem firmy, która w roku 2021 zeszła z budowy na terenie oczyszczalni Bodzentyn i dziękować Bogu, bo dzięki temu mamy oczyszczalnię dobrze funkcjonującą. Gdyby skończyła byłoby super, no ale nie skończyła tej oczyszczalni. Perturbacje związane z oczyszczalnią omawiane były na wielu spotkaniach. Jeżeli będziecie mieli Państwo życzenie, przedstawię jeszcze raz szczegóły dla kogoś, kto sobie tego będzie życzył. Wykonawca podał nas w roku 2021, złożył pozew na milion dziewięćset do Sądu Okręgowego w Kielcach. Sprawa do dziś nie jest zakończona. Żebyśmy mogła rozliczyć projekt ze środków Unii Europejskiej część z tej kwoty, może powiem tak - część z tej kwoty, te pieniądze mu się nie należały, bo On chciał pieniądze z pominięciem podwykonawców i chciał pieniądze za coś, czego nie zrobił. W związku z powyższym część pieniędzy na mocy odrębnych umów poszła do podwykonawców, żeby skończyli tą oczyszczalnię, część pieniędzy została objęta na nasz wniosek wyrokiem częściowym i ta kwestia dotyczy komornika, a część pieniędzy poszła do depozytu sądowego, ponieważ generalny wykonawca blokował zapłatę bezpośrednią podwykonawcy, więc sytuacja jest mocno skomplikowana. I teraz kwestia komornika. Sąd Okręgowy w Kielcach wydał na nasz wniosek wyrok częściowy, żebyśmy mogli zapłacić temu generalnemu wykonawcy i rozliczyć projekt unijny i tak się też stało. Zapłaciliśmy na konto wykonawcy kwotę milion sto siedemdziesiąt dwa i jednocześnie zaraz, za chwilę pojawia się u nas komornik, który ma kwotę milion sto siedemdziesiąt dwa plus swoje koszty komornicze pięćdziesiąt tysięcy, a jakieś tam jeszcze drobne rzeczy. Przedłożyliśmy do komornika wszystkie dokumenty potwierdzające, że wpłaciliśmy kwotę, że egzekucja jest niezasadna. Komornik 31 maja wydał postanowienie - wstrzymuję egzekucję w związku z zapłatą, ale czekam na potwierdzenie tamtej strony, czy pieniądze do nich dotarły. A tamta strona co powiedziała? Nie dotarły. Pieniądze dotarły, przelew został zapłacony według mechanizmu split payment netto, brutto i zaczęła się tak zwana jazda z komornikiem w Sądzie Okręgowym w Kielcach. Złożyliśmy wniosek Sądu Okręgowego w Kielcach, aby pozbawił wyrok częściowy tytułu wykonalności. Nie wiedzieć czemu, my tego nie rozumiemy, może ktoś to kiedyś zrozumie, my tego nie rozumiemy, sąd nie przychylił się do naszego wniosku, jedynie pozwolił zwolnić dwa nasze rachunki bankowe o których rozmawiamy, że są dziś zwolnione. Sąd wydał kolejnych ileś postanowień i nie będę wchodziła w szczegóły, jeżeli Państwo chcecie to tych szczegółów jest parę segregatorów. Od postanowień Sądu Okręgowego w Kielcach złożona została apelacja do Krakowa i czekamy na apelację. Powiem tyle; wykonawca dostał swoje milion sto siedemdziesiąt dwa, komornik wziął milion dwieście siedemdziesiąt cztery, tu się mogą mylić co do pewnej końcówki, czyli wziął więcej, niż cały jego tytuł egzekucyjny. W tym pobrał kwoty - nigdy nie powinien zająć kwot na wynagrodzenia zgodnie z przepisami, jednak zajął. Nigdy nie powinien zająć pieniędzy na projekt finansowany ze środków Unii

Europejskiej, bo jest to niezgodne z przepisami, ale podobno przekazał je do depozytu Ministra Finansów. 9 maja miała się odbyć ostateczna rozprawa przed Sądem Okręgowym w Kielcach, żeby w końcu Sąd Okręgowy w Kielcach wydał postanowienie znoszące tytuł wykonalności dla wyroku częściowego. No to się znowu nie odbyło to posiedzenie proszę Państwa, bo akta z apelacji nie wróciły, albo różne są historie dlaczego się nie odbywały, pewnie w sposób uprawniony, a może nie to chciałam powiedzieć. Czekamy na kolejną rozprawę. Stan faktyczny jest taki, zawiadomiony zostało prokuratura o przywłaszczenie naszych pieniędzy i tak dalej i tak dalej. Są jeszcze poboczne wątki całej tej historii. Generalny wykonawca - powtarzam, ma opłaconą fakturę, podjęliśmy też inne czynności, żeby zmusić tego wykonawcę do wystawienia faktur za ten wyrok częściowy. Komornik zabrał tyle, ile zabrał. Jeżeli żyjemy w państwie prawa to kwota milion sto siedemdziesiąt dwa powinna wrócić do PUK-u, a jakaś strona - nie wiem która, powinna zapłacić za wszystkie koszty związane z postępowaniem tym około komorniczym. W tej kwocie tak jak Państwu powiedziałam podobno, podobno bo tego nie wie nikt, to jest nie do prześledzenia a przynajmniej mnie się nie udało, w Ministerstwie Finansów w depozycie siedzi jakaś kwota ponad 200 tysięcy. Komornik nie odblokował naszych pozostałych rachunków. Na jednym z rachunków mamy kwotę stu pięćdziesięciu ośmiu tysięcy, którą moglibyśmy użyć na przykład na opłacenie ZUS-u czy energii elektrycznej, no ale niestety jest zablokowana i drogą prawną poprzez Sąd Okręgowy w Kielcach nie idzie, jak do tej pory tej kwestii rozstrzygnąć. Być może ten rok będzie dla nas bardziej łaskawy i w końcu dojdzie do tego, do czego powinno dojść. Czyli mamy u komornika milion dwieście siedemdziesiąt cztery, jeżeli, Panie Burmistrzu bo ja tak szeroko, czy to jest wyczerpująca odpowiedź ?

01:21:08:20 [] Niezrozumiale

01:21:11:12 [Monika Jamróz]: Dobra, okej, to tak mi się zdaje, że powiedziałam na dzień dzisiejszy mamy przelewy na kwotę dziewięćset dziewiętnaście. W tych kwotach są ZUS-y o których już Państwu powiedziałam, kwietniowy ma kwotę 40 000, maj jest w całości. Zapłaciliśmy też kilka faktur częściowo, częściowo drobnych w całości za energię elektryczną, ale dziś wpłynęło już zawiadomienie o natychmiastowej wpłacie. Państwo wiecie, bo ja o tym też, a może, nie wiem. Jeżeli nie zapłacimy za energię elektryczną zakład energetyczny odcina nam dostawy energii elektrycznej i mamy zachwianą dostawę wody i oczyszczania ścieków. No i tak dalej i tak dalej więc gros z tej kwoty to jest no ileś tam tego ZUS-u pewnie teraz około stu czterdziestu tysięcy razem. Mogę się tu oczywiście pomylić, energia elektryczna w dużej mierze, no i tyle. Oczywiście w tej kwocie nie ma przelewów, które są przewidywalne, o których przedstawiciel PUK na spotkaniu z Państwem Radnymi informował, to są kwoty, które musimy zapłacić za leasingi. Jeżeli nie zapłacimy w terminie leasingów grozi nam utrata sprzętu, może nie będzie tak strasznie ale myślę, że nie będą żartować, bo w momencie kiedy mieliśmy zablokowane konta przez komornika no to, to jakby wiemy jak to wygląda od strony leasingodawcy. Wśród tych, więc myślę, że do lipca oprócz tych 900 będziemy potrzebować jeszcze 800. Kiedyś mówiliśmy o kwocie miliona, ale ja już jakby odjęłam z tego miliona, bo w tych, w tych przelewach na 919 są już pewne zobowiązania. Na przykład jest tutaj należność do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, odsetki od pożyczek, one są płacone kwartalnie, niektóre miesięcznie ale generalnie kwartalnie. Kwartalnie wynoszą około 200 000. No i zaczynają nam się spłaty rat. Zaczyna nam się, zaczyna nam się, bo inne pożyczki już spłacamy, ale zaczyna nam się spłata dużej pożyczki zaciągniętej na POIiŚ, no i oczywiście do tego wynagrodzenia. To z mojej strony tyle, gdyby były jeszcze jakieś pytania to proszę.

01:24:08:14 [Agnieszka Barcikowska]: Tak , o głos poprosił pan radny Marek Krak. Bardzo proszę panie radny.

01:24:16:04 [Marek Krak]: Dziękuję, ja najpierw chciałem ad vocem odnośnie Pani Wiceprzewodniczącej. Pani Marzenko, jeżeli tak mogę to ja mówiłem tam siedemdziesiąt, dziewięćdziesiąt, około stu, ale o całym zadłużeniu Gminy a nie o Zakładzie Komunalnym, mówię zakładzie o Spółce Komunalnej. Dlatego pani prezes mogła źle to zrozumieć. Jeszcze raz mówię. Pani Ewa, która nie wiem kim jest w Zakładzie, ale była tutaj na spotkaniu z radnymi, powiedziała wtedy że mamy zadłużenie w spółce 44 miliony i tutaj pani (wypowiedź przerwana)

01:24:46:12 [Monika Jamróz]: Może została źle zrozumiana ?

01:24:49:06 [Marek Krak]: Ale nie, jeszcze nie dokończyłem, ale 22 miliony jest poręczone przez Gminę, czyli de facto wyszło, że macie zadłużenie 22 miliony. Przed chwilą Pani Prezes mi powiedziała nam, że macie zadłużenie 30 milionów z kawalkiem. To znaczy, że co ? Zwiększyło się ? Chyba tak, tego wynika.

01:25:11:12 [Monika Jamróz]: Ja nie rozumiem tego toku rozumowania. Mogę odpowiadać już ?
01:25:14:07 [Marek Krak]: No i Pani nam zarzuciła, że nie rozumiemy. Ja myślę, że Pani jest inteligentna i rozumie co ja do Pani mówię. To pójdę dalej jeszcze w takim razie, bo ja nie rozumiem na przykład Pani toku rozumowania typu, że jak się robi dużo to koszty też rosną. Mnie uczono, że jak się inwestuje w coś i się zwiększa sprzedaż, to jest większy zysk. To znaczy, że im więcej przyłączamy ludzi to tym mamy większe koszty do kanalizacji ? No z Pani rozumowania tak to wynika. No raczej to jest nieprawdziwe rozumowanie. I jeszcze kolejne takie pytanie z tego co Pani powiedziała, Wody Polskie nie zgodziły się na jakąś cenę nową. Mogę wiedzieć ile Państwo zaproponowaliście tą cenę za wodę i ścieki dla naszych mieszkańców, ponieważ Pani kilkakrotnie powtarzała że w 2017 była ta podwyżka. Według mnie osobiście, to jest moje zdanie, prywatne, uważam, że jako Gmina Bodzentyn za opłatę za wody i ścieki mamy jedną z większych w województwie świętokrzyskim, o ile za ścieki nie największą. W związku z tym, jeżeli Pani liczy, że zwiększymy czy zwiększy Spółka za wodę i ścieki no to do szanownych Państwo Radnych myślę, że się na to za bardzo i tak nie mamy prawa się zgadzać, czy nie, ale to nie jest tego po gospodarsku takie prowadzenie. I takie małe, bo Pani tak dużo mówiła, o komorniku najwięcej, na dzień dzisiejszy jaki jest stan konta Spółki ? Dziękuję.

01:26:54:19 [Agnieszka Barcikowska]: Pani Prezes, bardzo proszę, bardzo proszę.

01:26:57:12 [Monika Jamróz]: Proszę Państwa, jeszcze raz podkreślam, jeszcze raz podkreślam, jakby, nie wiem, jest to napisane w raporcie. Spółka zaciągnęła pożyczki według stanu na dzień 31 grudnia trzydzieści milionów sześćset pięćdziesiąt siedem, sześćset siedemdziesiąt trzy, pięćdziesiąt. Z tego już troszkę spłaciliśmy na ten moment, to jest stan na 31 grudnia. Nie, nie, to są pożyczki. Nie pamiętam dokładnie kwoty leasingów, ale one są na finale, już niedługo nam się kończą te leasingi, w listopadzie albo w październiku i możemy wtedy zapłacić ostatnią ratę i nabyć na własność.

01:27:49:14 [Głos z sali]: Niezrozumiale

01:27:54:22 [Monika Jamróz]: Nieee, nie, nie, nie, nie umiem Panu powiedzieć teraz dokładnie ile są leasingi. Ja sobie odnotuję i kiedyś tam przy okazji powiem jak jest, ile z tych rat zostało do spłat, ale to są niewielkie pieniądze. Po kilkanaście tysięcy płacimy z jednego największy leasing. Musiałabym to policzyć i to w październiku kończą się raty, to jest niewielka kwota w stosunku do kwot o których rozmawiamy. W tych kwotach, w 30 657 673,50 rosze Państwa są tylko pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu, tylko pożyczki na inwestycje. W ramach tej kwoty jest 2 miliony 345 671 45, które ma pokrycie. Takie są zobowiązania z tytułu pożyczek Spółki na koniec dwudziestego trzeciego roku.

Zobowiązania, weksle, hipoteki o których mówiłam, mówią Państwu tyle, czym komuś kto patrzy na to, czym są zabezpieczone pożyczki. I jeszcze raz Państwu mówię, jak jest kreowana polityka zabezpieczeń na etapie jak się podpisuje pożyczkę. Wliczona, wliczony jest kapitał, wszystkie odsetki na 10 lat, na 15 lat. Tą dużą pożyczkę mamy na 15 lat, więc odsetki za 15 lat mówiłam Państwu ile one teraz wynoszą. Kwartalnie dwieście, no przemnożyć to osiemset na rok i tak dalej. I tam jest wszystko co jeszcze sobie wrzucił zabezpieczający pożyczkę to ja nie wiem. Informuję też Państwa, że jeżeli spłacimy pożyczkę i będziemy mieli - strzelam, 1000 złotych do zapłaty, to wystawiony weksel będzie ciągle miał pierwotną wartość, ale on jest do kwoty i on jest in blanco a wartości są w deklaracji wekslowej podane. Ile mamy na koncie ? Aha, kwestia jak to jest, jak się buduje to spadają koszty, jak się buduje to koszty zawsze rosną.

01:30:22:23 [Marek Krak]: Proszę nie zmieniać, tylko po inwestycji powinny zmniejszyć się koszty a nie jak się buduje, to wiadomo że kosztuje. To coś się nie rozumiemy, nie będę dyskutował z Panią.

01:30:32:20 [Monika Jamróz]: Panie radny, oczywistym jest że koszty rosną jak się odda do eksploatacji i to o czym rozmawiamy i to z czego się wylicza taryfy, to z kosztów eksploatacji. Myślałam, że to jest jasne. Ale okej, chodzi o koszty eksploatacji. Jest wybudowana oczyszczalnia dajmy na to, oczyszczalnia musi mieć swoją kadrę do obsługi, oczyszczalnia musi mieć pieniądze na zakupy na przykład związane z gospodarką osadową, z oczyszczaniem ścieków, z energią elektryczną, to te koszty zawsze rosną. Jeżeli chodzi o przychody z nowo wybudowanej kanalizacji sanitarnej to one nie równoważą tych kosztów, stąd jest, jak jest. Na koncie na dzień dzisiejszy mamy cztery tysiące.

01:31:32:15 [Marek Krak]: To jak Pani ma to wszystko spłacać ?

01:31:37:12 [Monika Jamróz]: To jeszcze raz, przychody Spółki (wypowiedź urwana)

01:31:41:12 [Marek Krak]: Proszę o komorniku mi nie mówić. No, cztery tysiące ma Pani na koncie.

01:31:46:12 [Agnieszka Barcikowska]: Panie radny, proszę poczekać na oddanie głosu.

01:31:49:04 [Monika Jamróz]: Jeszcze raz odpowiadam i sędzę, że to już będzie wyczerpujące. Spółka, czy to byłby zakład budżetowy, czy Spółka - wszystko jedno jaki operator systemu, ale gospodarka wodno-ściekowa utrzymuje się z dwóch źródeł taryfy i dopłaty Gminy do wody i do ścieków. Koniec, kropka. Jeżeli ktoś ma ochotę dotować jeszcze ten system, osoby prywatne być może mogą, ale nie spotkałam się z takim przypadkiem.

01:32:24:05 [Agnieszka Barcikowska]: O głos poprosiła pani Bogusława Jankowicz, bardzo proszę.

01:32:28:02 [Bogusława Jankowicz]: Proszę Państwa, rozumiem, że pani prezes, trzydzieści milionów Spółka jest zadłużona.

01:32:32:01 [Monika Jamróz]: Na koniec grudnia.

01:32:34:20 [Bogusława Jankowicz]: Teraz, w tej chwili mam pytanie do pani skarbnik. Na jaką kwotę jest zadłużona Gmina, proszę mi powiedzieć teraz. Bez PUK-u, sama Gmina.

01:32:47:20 [Danuta Kopeć]: Proszę Państwa, tak: z kredytów i pożyczek jeśli spłacimy...

01:32:54:02 [Bogusława Jankowicz]: Ogólną kwotę niech nam Pani powie, dobrze ?

01:32:58:01 [Danuta Kopeć]: Musiałabym policzyć, tak, że podam części składowe, dobrze ? Z tytułu, z tytułu kredytów, rat kredytów i pożyczek, jeśli splacimy na koniec roku raty przypadające do spłaty w tym roku, w 24 a jest to kwota milion sześćset siedemdziesiąt dwa, milion sześćset dziewięćdziesiąt dwa, w każdym razie ponad milion sześćset tysięcy, to zostanie, to zostanie nam dług z tego tytułu 32 976 137 złotych i 61 groszy. Odsetki od kredytów na przestrzeni lat do spłaty do czterdziestego bodajże trzeciego roku, odsetki wynoszą 12 milionów 548 138 złotych z tym, że są to kwoty nie, nie po aktualizacji, przepraszam, nie chcę wprowadzić w błąd, albo żeby ktoś jakieś insynuacje, tutaj po aktualizacji - 12 milionów 548 tysięcy. Kredyt w rachunku bieżącym na ten moment powiedzmy, że ta kwota jeszcze niewiele do trzech tysięcy jeszcze jej brakuje, ale powiedzmy, że jest to kwota na poziomie trzech milionów jeszcze do dyspozycji, to jest to kredyt w rachunku bieżącym w kwocie sześciu milionów i tutaj też tak odnieść się do pani prezes, gdzie jest zaciągnięta pożyczka w Wojewódzkim Funduszu dla której Gmina Bodzentyn udzieliła poręczenia. I proszę Państwa, no ta pożyczka, ona jest, jest to poręczenie z tym, że w każdym roku, ponieważ Gmina do tej pory nie spłacała tego poręczenia więc ono jest odpisywane. I na początek roku 24 jest to 22 miliony 964 tysiące 328 złotych i 24 grosze. Z taką kwotą poręczenia weszliśmy w 24 rok. I gdyby te kwoty, które wyliczyłam, te części składowe utrzymały się, mam na myśli utrzymały się, bo 6 milionów, które wliczyłam w rachunku bieżącym, a mamy w tym momencie dziewięć, i pytanie co dalej z tą kwotą ? Czyli daje to kwotę razem, czyli Gmina jakby no ma to zobowiązanie 74 milionów 488 tysięcy, czyli Gmina jest w gorszej sytuacji finansowej niż... 74 miliony 488 tysięcy 604 złote 83 grosze, ale to jest z tymi 6 milionami. Mając na uwadze, że te trzy miliony w dalszym ciągu jest do dyspozycji w tym debecie i przyznam szczerze, że chciałabym aby Gmina Bodzentyn miała miała taki problem finansowy jak Spółka, której brakuje milion złotych.

01:36:07:14 [Agnieszka Barcikowska]: Kwota którą nam Pani podała, o ile dobrze usłyszałam, podała Pani razem z odsetkami, które mamy zapłacić do 2047 roku ? Czyli nie jest to kwota zadłużenia na dzień dzisiejszy, bo kwota zadłużenia na dzień dzisiejszy jest inna.

01:36:24:18 [Marek Krak]: Przepraszam, jeżeli ja dzisiaj wziąłem kredyt (wypowiedź przerwana)

01:36:31:13 [Agnieszka Barcikowska]: Ale to za chwilę, ja się pytam, tak ? To jest moje pytanie. Czyli na dzień dzisiejszy, tak ?

01:36:33:19 [Danuta Kopeć]: To powiem Pani jak wygląda również sytuacja jeśli chodzi o inwestycje. W 2023 roku Gmina wydała z własnych środków 748 tysięcy. Na ten rok zaplanowane jest 11 milionów. Nierealne. Z własnych, gdzie podpisane są umowy, ja powiem Państwu, tak jak wspomniałam, że umorzone pożyczki, prawda ? Ale wiele inwestycji się skumulowało, ciągną się od pandemii, gdzie są pomoce finansowe, pomoce finansowe rzeczowe dla województwa dla powiatu. One są na poziomie ponad milion trzysta, w każdym razie ponad milion złotych. Jest to w załączniku. Na porozumienia ten załącznik akurat nie był na tą sesję dołączany, ponieważ zmian w tym załączniku nie było. Są to olbrzymie i dodajmy jeszcze ten kredyt w rachunku bieżącym dziewięć milionów i to co nam brakuje, czyli PUK, czyli SIM i to co wyliczyliśmy, że może braknąć nam na wydatki.

01:37:47:11 [Agnieszka Barcikowska]: Czy mogłaby Pani jeszcze powtórzyć. O ile dobrze zrozumiałam, kwota zadłużenia na dzień dzisiejszy Gminy bez PUK wynosi ponad 70 milionów, tak ? Dobrze Pani wyliczyła to ?

01:37:59:08 [Danuta Kopeć]: To w takim razie gdyby doszło do splat, ale takich, takich splat nie było nigdy, prawda ? Że Gmina spłacała zaciągnięte kredyty przez Spółkę.

01:38:09:02 [Agnieszka Barcikowska]: Rozumiem, że mamy w tej wartości jeszcze kredyty pana Marka Kraka, który kiedyś tam był burmistrzem. Proszę mnie poprawić jeżeli się mylę.

01:38:18:04 [Danuta Kopeć]: Jest kredyt konsolidacyjny, który trwa, jest do dnia dzisiejszego do splaty, ale to też wynika z tego, że była konsolidacja i tego kredytu i splata została wydłużona. Tak, że tutaj no trzeba by przeanalizować te kredyty zaciągnięte powiedzmy przed 2014 rokiem i jak się to ma do obecnej sytuacji. Ale na pewno była konsolidacja, kredyt konsolidacji chyba na dzień dzisiejszy jest w kwocie ponad 12 milionów. Ale tak jak mówię, że to wymaga pewnej analizy czy były do tej konsolidacji dołączone inne kredyty zaciągnięte powiedzmy Po, od 2014 roku.

01:39:10:14 [Agnieszka Barcikowska]: Dziękuję, pan radny pan Marek Krak, bardzo proszę o zabranie głosu.

01:39:13:21 [Marek Krak]: Ja ad vocem, faktycznie braliśmy kredyty, bo wszystkie inwestycje robi przez kredyty tylko trze to robić z głową. Chciałbym tutaj do publicznej wiadomości powiedzieć na zakończenie mojej kadencji zadłużenie gminy było 29 procent, co stanowiło 13 milionów 200 tysięcy, czyli od tych 104 co nam dzisiaj wyszło można oddać i to jest fakt. Ja również ja nie jestem przeciwko kredytom tylko, że jeżeli się coś planuje i się ma cztery tysiące na koncie, no to kto ma to spłacać ? Dodam, że od kiedy przestałem być burmistrzem Gmina nie spłaciła nawet złotówki a my spłacaliśmy cztery miliony dwieście tysięcy rocznie kredytów. Pobraliśmy kredyty i spłacaliśmy. Tak, że nie chcę tutaj się mądrować, że jestem jakiś super ekonomistą ale to nie jest logiczne, to wszystko co tutaj nas czeka przez te 5 lat w tej Radzie i myślę, że Pani Przewodnicząca te Pani wystąpienie na pierwszej sesji jak to jest znakomicie to myślę, że po dzisiejszej sesji powinniśmy sobie sięść wieczorem zrobić sobie kawę i pomyśleć jak tutaj wspólnie działać a nie przegłosowywać się i mówić kto jest mądrzejszy, dziękuję.

01:40:26:20 [Agnieszka Barcikowska]: Bardzo proszę Panią Prezes o zabranie głosu.

01:40:30:10 [Monika Jamróz]: Czy mnie słyhać ? Bo ja nie wiem. Proszę Państwa, odkąd ja jestem w przedsiębiorstwie, jak tylko zostałam prezesem co roku sytuacja finansowa była trudna, bardzo trudna. Co roku - to nie jest jakaś nowość w roku 2024, że popadamy w jakieś tarapaty czy mamy chwilowe zachwianie płynności finansowej. Płynność finansową zawsze miał projekt finansowany ze środków Unii Europejskiej i on był spięty co do grosza. To umożliwiała regulowanie wszelkich faktur i zobowiązań względem wykonawców. Natomiast sytuacja finansowa tak w Gminie jak i w Spółce była zawsze trudna, zawsze, ale zawsze znajdowało się wyjście. Nie pierwszy raz nie płaciliśmy w terminie jakichś należności, nie pierwszy raz groziło nam odcięcie energii elektrycznej, zawsze z tego wychodziliśmy. To nie był czas usłany różami, że sobie pieniądze leżały na kupce, płynęły pięknie strumieniem i mogliśmy sobie w komforcie podejmować decyzje. Nie, one zawsze były dyskomfortowe a rozmowy na temat utrzymania gospodarki wodno-ściekowej w Gminie były zawsze bardzo trudne. Ale zawsze sobie radziliśmy. Myślę, że tym razem też sobie poradzimy, bo bez dopłat Gminy do wody i do ścieków nie zapewni Gmina mieszkańcom nieprzerwanych dostaw wody i nieprzerwanego oczyszczania ścieków. Myślę, że sobie poradzimy skoro sobie zawsze radziliśmy, to teraz też sobie poradzimy.

01:43:04:17 [Agnieszka Barcikowska]: Czy jeszcze ktoś ma pytania do pani prezes ? Panie Burmistrzu,

bardzo proszę.

01:43:10:23 [Dominik Dudek]: Pani Prezes, mam pytanie takie: Dlaczego Rada Nadzorcza zrezygnowała skoro jest tak, no nie jest źle z tego co Pani mówi w tej naszej Spółce Komunalnej, to jest pytanie numer jeden. To co prawdopodobnie chciał przekazać radny Krak i to co na logikę samo wchodzi do głowy i ciśnie się na ustach to jest to, że jak mamy oczyszczalnię mamy do niej przyłączonych 1000 osób to koszty utrzymania budynku takie jak zasoby kadrowe, jak pewne koszty inne są takie same niż jak w momencie gdy mamy podłączonych dwa czy trzy tysiące osób. I wtedy koszt jednostkowy za wody i ścieki, tutaj akurat za ścieki powinien nam maleć. Co Pani zrobiła aby zmienić tą trudną sytuację finansową w PUK-u? To znaczy, jakie kroki Pani poczyniła na przykład w przypadku ujawniania strat wody czyli, czyli gdzieś wycieków niekontrolowanych? Jakie kroki Pani poczyniła, bo tu mamy piękny przykład w Świętej Katarzynie, że wóz asenizacyjny sobie jeździ na regularnej linii Święta Katarzyna - Bodzentyn przy każdych większych opadach. Tu się pojawiają oszczędności, tu była możliwość działań. Przyszła Pani aby podyskutować o tym raporcie o stanie Gminy. To ja może tutaj do tego raportu się odnoś, bo może nie będę miał już sposobności żeby z Panią na sesji porozmawiać i dlatego mam pytanie. Czy mogłaby Pani przedstawić mieszkańcom pomysły jakie tutaj w głowach decydentów bodzentyńskich drzemaly, poczynawszy od Gminy a skończywszy na Przedsiębiorstwie Usług Komunalnych, bo ja zerkam w materiały przesłane przez Pani pracowników z Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych i zacytuje sobie taki jeden akapit a mianowicie: "Tymczasem zgodnie z wnioskiem aplikacyjnym z 2017 roku o dofinansowanie projektu Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w aglomeracji Bodzentyn z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020 cena za jeden metr sześcienny wody miała wynosić od 6,65 netto i wzrastać z każdym rokiem aż do dziesięć złotych osiemdziesiąt pięć groszy netto, natomiast cena za metr sześciennych ścieków i tutaj Państwo, nasi mieszkańcy słuchajcie, bo te kwoty wbijają w fotel. Cena za jeden metr sześcienny ścieków miała wynosić od dwudziestu pięciu, czterdzieści jeden złotych, wzrastać stopniowo do kwoty pięćdziesiąt trzy dziewięćdziesiąt złotych za jeden metr sześcienny. Czy rzeczywiście były takie plany Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, żeby mieszkańców naszej gminy takimi horrendalnymi kwotami za ścieki i za wodę obciążyć? Bo to jest z Pani dokumentów, z Pani wniosku aplikacyjnego czy tam z Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych wniosku z materiałów, które dostaliśmy do tego raportu i które w tym raporcie się znalazły. Jakby Pani mogła się do tego ustosunkować, dziękuję.

01:46:33:14 [Monika Jamróz]: Odpowiem na pierwsze pytanie. Jakie kroki poczyniłam, żeby jako prezes Spółki żeby zmniejszyć straty wody. Proszę Państwa, awarie na sieci wodociągowej są dość częste. Państwo wiecie, że usuwamy je wszystkie od ręki, w świętek, piątek i niedzielę. To są poczynione kroki, to są poczynione kroki, które mogę poczynić dysponując takimi zasobami kadrowymi jak i finansowymi. Inne, które by się wiązały z wymianą starych wysoce awaryjnych sieci, trzeba po prostu zainwestować w to pieniądze. Kwestia informacji w raporcie dotyczącym prognozowanych cen za wodę i za ścieki. Pamiętajcie Państwo, pamiętajcie kwota przytoczona przez pana burmistrza, nie tak. Po pierwsze powiem, że ja sobie nigdy nie planowałam obciążać mieszkańców jakimiś cenami za wodę i za ścieki. W 17 roku ktoś zrobił taką kalkulację z pełnymi kosztami amortyzacji. W analizach finansowych wliczając - nie wiem czy orientujecie się Państwo co to jest amortyzacja, to jest taki odpis remontowy w kosztach operacyjnych. Więc ja nie planowałam mieszkańców obciążać. Jest tam informacja, że ponieważ ceny za wodę i za ścieki wyszły takie jakie wyszły, instytucja finansująca projekt zażyczyła sobie programu dopłat do wody i do ścieków o których dzisiaj mówiłam. I ten program jest odzwierciedlony w uchwałach proszę Państwa. To nie znaczy, że ja czy pan burmistrz będziemy płacić za te ścieki tyle ile będziemy płacić, bo dzisiaj pan burmistrz i ja płacimy 10 z jakimś groszem za cenę netto ścieków. Resztę kosztów pokrywała Gmina do dopłaty do

wody i do ścieków. Tak jak proszę Państwa dopłacamy do szkolnictwa, nikogo nie dziwi, że mamy dopłaty do szkolnictwa. Gospodarka wodno-ściekowa jest drugim takim obszarem, gdzie trzeba go wesprzeć ze środków budżetu Gminy.

01:49:30:14 [Agnieszka Barcikowska]: Czy jeszcze są pytania do pani prezes ? Panie Burmistrzu, proszę.

01:49:35:15 [Dominik Dudek]: Pani Prezes, no to co Pani mówi to czasami wywołuje uśmiech na moich ustach z prostej przyczyny. A kto miał do tego, kto miał za to płacić ? Skąd się biorą pieniądze w samorządach ? Skąd się biorą pieniądze w wielu państwowych instytucjach ? Z podatków mieszkańców, czyli de facto mieszkańcy są obciąż tymi kosztami, które były tu zaplanowane. Mówimy o kwocie pięćdziesiąt trzy dziewięćdziesiąt za metr sześcienny. To mieszkańcy w ten czy w inny sposób musieliby za te ścieki zapłacić, to jest jedna kwestia. Mówi Pani o dopłatach, że te dopłaty były planowane. No powiem Pani, przejrzę cały WPF we wszystkie strony i są kwoty dopłat na poziomie kilku milionów a zobaczcie Państwo, że my mówimy o kwocie 4 i pół krotnie wyższej od obecnej kwoty opłat za ścieki. Tego nawet nie było w WPF na tym poziomie zaplanowane. Dlaczego nie było zaplanowane ? No bo jakby ktoś zobaczył że dopłaty do wody i ścieków będą wynosiły po kilkanaście być może milionów rocznie, no to by zaraz były podejrzenia - ile oni sobie wydumali te opłaty za wodę i ścieki. Dlatego proszę nie mówić, że to nie mieszkańcy by płacili, mieszkańcy by płacili w formie takiej że płaciliśmy i byśmy bazowali tylko i wyłącznie po to, aby Spółka mogła funkcjonować, mogła istnieć. Nie odpowiedziała mi Pani na jeszcze jedno bardzo istotne pytanie. Jaki był powód tego, że wszyscy nagle członkowie Rady Nadzorczej złożyli rezygnację.

01:51:12:07 [Monika Jamróz]: Złożyli rezygnację i już. Złożyli złożyli rezygnację i już. Być może wpłynęły na to różne informacje w toku kampanii wyborczej. Musimy zapytać o to członków Rady.

01:51:32:01 [Agnieszka Barcikowska]: Panie Burmistrzu, bardzo proszę.

01:51:35:21 [Dominik Dudek]: Dobrze, to już wiemy dlaczego Rady Nadzorczej nie mamy, to jeszcze ostatnie pytanie. Rozmawiałem z audytorem gminnym. Wiem, że burmistrz poprzednik czyli burmistrz Skiba też w pewien sposób optował za tym, aby ten audytor w porozumieniu z prezes Spółki przeprowadził audyt w Spółce. Dlaczego Pani nie chciała takiej pomocy ze strony audytora, aby być może wskazał te nazwijmy to uchybienia, wady, które mogłyby skutkować tym, że pewne oszczędności byłyby wprowadzone. Z tego co mi przekazał audytor myślę, że on się tego nie wyprze powiedział, że był stanowczy sprzeciw z Pani strony. Czy to jest prawda i z czego to wynikało? Dziękuję.

01:52:24:22 [Monika Jamróz]: Proszę Państwa, nie było czegoś takiego, że Monika Jamróz - Prezes Spółki, Prezes Zarządu chce lub nie chce audytu. Byliśmy po bardzo wyczerpujących kontrolach całego dużego projektu. Jedyne o co poprosiłam na piśmie, które wpłynęło do Gminy, może to były nawet dwa pisma. Dobrze, ustalmy termin audytu, proszę podać zakres tematyczny tego audytu. Nie doczekałam się ani terminu, ani zakresu tematycznego. Pisma były wysyłane do audytora, są w posiadaniu pana audytora, myślę, że są w posiadaniu Gminy.

01:53:09:08 [Agnieszka Barcikowska]: Czy ktoś jeszcze ma pytania do pani prezes ? Panie radny Bogusławie Wzorek, proszę o zabranie głosu.

01:53:18:04 [Bogusław Wzorek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Pani Prezes, mówiła Pani że mieszkańcom grozi, grozi odcięcie dostaw wody jeżeli nie będzie opłat za prąd. Chciałem zapytać tak

prostu, po chłopsku. Czyja to jest linia ? Czy mieszkańców ? Czy osoby które zarządzały tą Spółką, zarządzają tą Spółką ? To jest jedno z pytań. Następne : Czy ma Pani takie podmioty jak Urząd Gminy, który dawał Pani pożyczki raz, dwa, raz cztery i które były umarzane jeszcze. Ile Pani chce za opłaty, znaczy ile wyznaczone są opłaty za wodę, dziękuję.

01:54:07:14 [Monika Jamróz]: To jeszcze raz. Budżet Spółki i prognozy finanse dla Spółki i pozwolenie na prowadzenie tej Spółce działalności oparte były o taryfy i dopłaty Gminy do wody i do ścieków. Nie ma dopłat, chwile się kondycja finansowa. Dwa - uciekło mi, przepraszam czy pan radny Wzorek mógłby jeszcze raz powtórzyć drugie pytanie ? To jest pierwsze. A wiem ! Cenę za wodę. Proszę Państwa, ostatni wniosek, mogę się mylić co do... Ale mniej więcej chyba będzie to prawidłowe. Ostatni wniosek o taryfy do Wód Polskich został złożony rezygnując z amortyzacji z tych innych kosztowych takich różnych rzeczy nie wchodząc w szczegóły. Cena za ścieki około 20 złotych za metr sześcienny, około, nie pamiętam. Cena za wodę może siedem, może osiem, nie pamiętam. O takich cenach mówiliśmy. To byłyby ceny, które pokryłyby i utrzymały w płynności Spółkę. Natomiast oczywiście do tych cen Gmina mogłaby dopłacać - co czyniła, do wody i do ścieków. Zawsze tak było, że Gmina zawsze dopłacała, zawsze. Tak jak dopłaca do szkół.

01:55:53:00 [Agnieszka Barcikowska]: Czy ktoś jeszcze chce zadać pytanie ? Pan Krzysztof Szafraniec, Panie Burmistrzu chwilę proszę poczekać.

01:55:58:21 [Krzysztof Szafraniec]: Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Ja mam proste pytanie. Czy można się dowiedzieć ile osób jest zatrudnionych w PUK-u ? Tak, że myślę, że tu nie będzie problemu z odpowiedzią. Chodzi o osoby, które są na stałe zatrudnione oraz osoby współpracujące, czyli tam na umowy zlecenia i tak dalej, dziękuję.

01:56:37:08 [Monika Jamróz]: Na dzień 31 grudnia 23 mieliśmy zatrudnionych 31 osób. W tym momencie może to być o jeden etat mniej, trudno mi powiedzieć, no ale mniej więcej około 30 w tym 30 etatów na umowę o pracę i jedna osoba - czyli ja, na kontrakcie menadżerskim coś w rodzaju umowy zlecenia. To macie Państwo zawarte w sprawozdaniu. 19 osób to pracownicy - ci którzy zajmują się bezpośrednią fizyczną eksploatacją obiektów, 12 pracowników innych pozostałych w tym cztery stanowiska inżynierskie, które nadzorują inwestycje, nadzorowały w budowie, nadzorują w fazie eksploatacji i w tym również jest wydawanie warunków i zapewnień na dostawę wody i odbiór ścieków.

01:57:55:15 [Agnieszka Barcikowska]: Panie Burmistrzu, proszę o zabranie głosu.

01:57:59:12 [Dominik Dudek]: A jakby mogła Pani odpowiedzieć ilu na dzień dzisiejszy jest zatrudnionych, nie na dzień 31 tam grudnia, tylko na dzień dzisiejszy bo z tego co wiem i to jest nie tylko w przedsiębiorstwie Usług Komunalnych ale również w innych instytucjach takie kwiatuszki na zakończenie swojego panowania zostały pozostawione, że osoby zostały zatrudnione na sam koniec. Jakby mi mogła Pani powiedzieć na dzień dzisiejszy ile osób jest zatrudnione, dziękuję.

01:58:29:18 [Monika Jamróz]: Może o pół etatu mniej, musiałabym to sprawdzić, ale tak mi się wydaje, że o pół etatu mniej.

01:58:48:20 [Agnieszka Barcikowska]: Bardzo proszę.

01:58:53:02 [Monika Jamróz]: czy ja jestem jeszcze Państwu potrzebna?

01:58:55:12 [Agnieszka Barcikowska]: Czy ktoś ma jeszcze pytanie do pani prezes? Jeżeli nie, to bardzo dziękujemy Pani za obszerne wyjaśnienia a Państwa proszę o 10 minutową przerwę, dziękuję.

02:10:54:03 [Agnieszka Barcikowska]: Szanowni Państwo, przechodzimy do dalszych części obrad po przerwie. Zanim przystąpimy do wyboru ustalenia składu osobowego poszczególnych Komisji odczytam Państwu tylko takie przypomnienie. Szanowni Państwo przystępujemy obecnie do powoływania składów komisji stałych. Zgodnie z artykułem 21 ustawy o samorządzie gminnym Rada Gminy ze swojego grona może powołać stałe i doraźne komisje do określonych zadań ustalając przedmiot działania oraz skład osobowy. Zgodnie z artykułem 18 a ustawy, Rada Gminy kontroluje działalność wójta gminnych jednostek organizacyjnych oraz jednostek pomocniczych Gminy. W tym celu powołuje Komisję Rewizyjną. W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi radni w których przedstawiciele wszystkich klubów z wyjątkiem radnych pełniących funkcję przewodniczącego oraz wiceprzewodniczących. W myśl art.18b przywołanej ustawy, Rada Gminy rozpatruje skargi na wójta i gminnych jednostek organizacyjnych; wnioski oraz petycje składane przez obywateli; w tym celu powołuje Komisję Skarg Wniosków i Petycji. W skład Komisji Skarg Wniosków i Petycji wchodzi radni w tym przedstawiciele wszystkich klubów z wyjątkiem radnych pełniących funkcję przewodniczącego i wiceprzewodniczących rady. Zasady i tryb działania Komisji Skarg Wniosków i petycji określa statut Gminy. Zgodnie ze statutem Rada Miejska powołuje ze swojego grona stałe i doraźne komisje do wykonywania określonych zadań. Komisje składają się nie więcej niż z pięciu członków. Radny może być członkiem najwyżej dwóch stałych komisji. Powołanie składów komisji następuje w odrębnym głosowaniu na każdego kandydata na członka komisji. W myśl punktu pierwszego Rada powołuje ze swego grona stałą komisję do analizowania i opiniowania skarg na działania burmistrza i kierowników gminnych jednostek organizacyjnych oraz wniosków i petycji kierowanych do Rady. Paragraf 61 ustęp 2-gi Komisja Skarg Wniosków i Petycji składa się z przewodniczącego, wiceprzewodniczącego i trzech członków komisji. Szanowni Państwo jesteśmy w punkcie ósmym, podpunkt c), ustalenie składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Bodzentynie. Komisja Rewizyjna, czytać projekt uchwały? Uchwała Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia dzisiejszego w sprawie ustalenia składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Bodzentynie. Na podstawie obowiązujących przepisów Rada Miejska w Bodzentynie uchwała co następuje: Paragraf pierwszy, ustala się następujący skład osobowy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Bodzentynie. Skład komisji: Teresa Bzymek, Cieślak Adrian, Stanisław Marek Krak, Bogusław Wzorek, Jan Wilkosz. Paragraf 2-gi, wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady Miejskiej w Bodzentynie, paragraf 3-ci, uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Czy ktoś z Państwa chce zabrać głos w sprawie projektu, przedstawionego projektu uchwały? Nie widzę, poddaję pod głosowanie. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Już sekundeczkę, bo wiecie Państwo, jest jeszcze jedna rzecz. A Szanowni Państwo, jeszcze ważna jedna informacja, że na spotkaniu przed sesją ustalono, że liczba członków Komisji Rewizyjnej ma wynosić pięciu radnych. W związku z powyższym proszę o przegłosowanie. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że Rada ustaliła liczbę członków Komisji Rewizyjnej i przechodzimy do głosowania poszczególnymi kandydatami na członków komisji, które odbywać się będą, będzie na tabletach. Przystępujemy do głosowania. Powinny się pojawić tylko nazwiska osób przeczytanych wcześniej przeze mnie. Powinno pojawić się pięć osób. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Czyli jeżeli potwierdzamy, że dany skład osobowy to przy każdej osobie należy nacisnąć. Przy każdej osobie, tak jest. Czyli mamy pierwszy skład osobowy pierwszej komisji, Komisji Rewizyjnej. Stwierdzam, że w wyniku głosowania, czy jeszcze nie? Jeszcze ktoś? Nie widzę jeszcze, ja tego nie widzę tutaj z pozycji swojego tabletu, więc muszę się, dajcie mi informację.

02:18:04:23 [Głosy z sali]: (niezrozumiale)

02:18:08:00 [Agnieszka Barcikowska]: Pojawiło się wprowadzenie na tym, to proszę na siebie. Szanowni Państwo, przecież podczas spotkania przed obradami mamy, mieliśmy ustalone składy więc bardzo proszę o zagłosowanie na siebie. Czy wszyscy oddali już głosy ? Szanowni Państwo, stwierdzam, że w wyniku głosowania ustalono pierwszy skład, skład Komisji Rewizyjnej. Przechodzimy do ustalenia składu osobowego Komisji Skarg Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Bodzentynie i tutaj Państwu powiem, że na spotkaniu przed sesją ustalono, że liczba członków tej Komisji będzie wynosiła również pięciu radnych, ale tutaj to dokładnie tak, jak to jest jedyna komisja, która musi mieć pięciu członków w postaci pięciu radnych. Szanowni Państwo i teraz odczytam nazwiska osób, które wchodzi w skład tej Komisji. To jest pan Kamil Stefańczyk, pani Teresa Bzymek, pan Mariusz Pająk, pan Jan Wilkosz i pan Bogusław Wzorek. Szanowni Państwo, przechodzimy do głosowania nad poszczególnymi kandydatami i tak jak w poprzednim głosowaniu przy każdym nazwisku. Pojawiły się wszystkie, wysyłamy.

02:20:12:02 [Głosy z sali]: Niezrozumiale

02:20:14:12 [Głos z sali]: Ale musisz zagłosować wysłać wynik (niezrozumiale)

02:20:28:21 [Głosy z sali]: Niezrozumiale

02:20:58:04 [Agnieszka Barcikowska]: Szanowni Państwo, wszyscy oddali już głosy. Uchwała Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia dzisiejszego w sprawie ustalenia składu osobowego Komisji Skarg Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Bodzentynie na podstawie obowiązujących przepisów Rada Miejska w Bodzentynie uchwala co następuje. Paragraf pierwszy - ustala się skład osobowy Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w Bodzentynie w następującym składzie osobowym: Kamil Stefańczyk, Teresa Bzymek, Mariusz Pająk, Jan Wilkosz i Bogusław Wzorek. Paragraf drugi - wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady Miejskiej w Bodzentynie i paragraf trzeci - uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Mamy drugą Komisję. Przechodzimy do Komisji następnej, to jest podpunkt e), ustalenie składu osobowego Komisji Planowania Budżetu i mienia Komunalnego Rady Miejskiej w Bodzentynie. Projekt uchwały odczytam już po tym, jak wybierzemy poszczególne osoby. Na spotkaniu przed sesją ustalono, że liczba członków tej Komisji będzie wynosiła pięciu radnych. W związku z powyższym proszę o przegłosowanie. Podam skład osobowy tej Komisji. To jest pani Arczewska Renata, Jankowicz Bogusława, Czarnecki Michał, Borek Marzanna i Jasińska Lidia. Jest Komisja Planowania Budżetu i mienia Komunalnego.

02:22:35:15 [Głos z sali] Niezrozumiale

02:22:38:01 [Agnieszka Barcikowska]: Tak jest, tak za składem ilościowym, a potem tak jak wcześniej będziemy głosowali przy osobach. Stwierdzam, że Rada ustaliła liczbę członków Komisji w postaci pięciu osób i przechodzimy do głosowania nad poszczególnymi kandydatami na członków komisji, która odbędzie się na tabletach. Przystępujemy do głosowania. Przypomnę, że w skład Komisji zgłoszono pięciu kandydatów. Odczytam projekt uchwały już z nazwiskami, ze składem osobowym. Uchwała Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia dzisiejszego w sprawie ustalenia składu osobowego Komisji Planowania Budżetu i mienia Komunalnego Rady Miejskiej w Bodzentynie. Na podstawie obowiązujących przepisów Rada Miejska w Bodzentynie uchwala co następuje: paragraf pierwszy - ustala się następujący skład osobowy Komisji Planowania Budżetu i mienia Komunalnego Rady Miejskiej w Bodzentynie: Arczewska Renata, Jankowicz Bogusława, Czarnecki Michał, Borek Marzanna, Jasińska Lidia. Paragraf drugi: wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady

Miejskiej w Bodzentynie i paragraf trzeci: uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Szanowni Państwo przechodzimy do kolejnej Komisji, to jest podpunkt f), Komisja składu osobowego Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury Rady Miejskiej w Bodzentynie. Wybaczenie Państwo, tymi kartkami przekładam. Na spotkaniu przed sesją ustalono, że liczba członków Komisji będzie wynosiła pięciu radnych. W związku z powyższym proszę o przegłosowanie ilości radnych wchodzących w skład Komisji. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Wszyscy za. Stwierdzam, że w wyniku głosowania ustalono pięć osób wchodzących w skład Komisji. Przechodzimy do głosowania nad poszczególnymi kandydatami na członków Komisji która odbywać się będzie na tabletach. Przystępujemy do głosowania. Przypomnę, że do składu Komisji zgłoszono pięć osób. Wszyscy oddali głosy. Odczytam, odczytam projekt uchwały. Uchwała Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia dzisiejszego w sprawie ustalenia składu osobowego Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury Rady Miejskiej w Bodzentynie. Na podstawie obowiązujących przepisów Rada Miejska w Bodzentynie ustala, uchwała co następuje: paragraf pierwszy - uchwała się następujący skład osobowy Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury Rady Miejskiej w Bodzentynie w skład której wchodzi: pan Czarnecki Michał, Pajak Mariusz, Marzanna Borek, Jankowicz Bogusław i Jasińska Lidia. Przechodzimy do następnego punktu, punktu g), ustalenia składu osobowego Komisji Rolnictwa Spraw Samorządowych Rady Miejskiej w Bodzentynie. Szanowni Państwo, na spotkaniu przed sesją ustalono, że liczba członków Komisji będzie wynosiła trzech radnych. W związku z powyższym proszę o przegłosowanie. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Chodzi o ilość członków w Komisji. Wszyscy są za. Przechodzimy zatem do głosowania nad poszczególnymi kandydatami na członków Komisji, która odbywać się będzie na tabletach. Wszyscy? Szanowni Państwo, odczytam projekt uchwały. Uchwała Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia dzisiejszego w sprawie ustalenia składu osobowego Komisji Rolnictwa i Spraw Samorządowych Rady Miejskiej w Bodzentynie. Na podstawie obowiązujących przepisów Rada Miejska w Bodzentynie uchwała co następuje: paragraf pierwszy - ustala się następujący skład osobowy Komisji Rolnictwa i Spraw Samorządowych Rady Miejskiej w Bodzentynie: pan Szafraniec Krzysztof, Bartkiewicz Dorota i Cieślak Adrian. Paragraf drugi - wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady Miejskiej w Bodzentynie, paragraf trzeci - uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Szanowni Państwo, przechodzimy do kolejnego punktu, punktu h), ustalenia składu osobowego Komisji Promocji i Turystyki Rada Miejska w Bodzentynie. Na spotkaniu przed sesją Szanowni Państwo ustala, że liczba członków Komisji będzie wynosiła cztery osoby, czterech radnych. Przechodzimy do głosowania nad poszczególnymi, nad ilością radnych w danej Komisji. Wszyscy są za. Szanowni Państwo przechodzimy do głosowania nad poszczególnymi kandydatami na członków Komisji. Szanowni Państwo, odczytam projekt uchwały. Uchwała Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia dzisiejszego w sprawie ustalenia składu osobowego Komisji Promocji i Turystyki Rady Miejskiej w Bodzentynie. Na podstawie obowiązujących przepisów Rada Miejska w Bodzentynie uchwała co następuje: paragraf pierwszy - ustala się następujący skład osobowy Komisji Promocji i Turystyki Rady Miejskiej w Bodzentynie. Skład której wchodzi: pani Arczewska Renata, Szafraniec Krzysztof, Bartkiewicz Dorota i Stanisław Marek Krak. Paragraf drugi - wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady Miejskiej w Bodzentynie. Paragraf trzeci - uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Szanowni Państwo, stwierdzam, że w wyniku głosowania ustalono pełen skład Komisji. Przechodzimy do punktu kolejnego, to jest punkt i), ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Miasta i Gminy Bodzentyn i tutaj pozwolę sobie odczytać na początek projekt uchwały. Uchwała Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia dzisiejszego w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta i Gminy Bodzentyn. Na podstawie obowiązujących przepisów Rada Miejska w Bodzentynie uchwała co następuje: paragraf pierwszy - ustala się miesięczne wynagrodzenie panu Dominikowi Dudkowi - Burmistrzowi Miasta i Gminy Bodzentyn w następującej wysokości: punkt pierwszy - Szanowni Państwo, wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 10 250,00 złotych. Wygasł mi się tablet. Punkt drugi - dodatek funkcyjny w kwocie 3 150,00 złotych. Punkt drugi - Burmistrzowi Miasta i Gminy Bodzentyn

poza składnikami wynagrodzenia określonymi w ustępie pierwszym zgodnie z właściwymi przepisami przysługują ponadto: dodatek specjalny, nagrody jubileuszowe, dodatkowe wynagrodzenie roczne oraz dodatek za wieloletnią pracę w wysokości wynikającej z posiadanego stażu pracy. Paragraf drugi - wykonanie uchwały Powierza się Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Bodzentynie i paragraf trzeci - uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od dnia 6 maja 2024 roku. Czy ktoś z Państwa chce zabrać głos w sprawie przedstawionego projektu? Nie widzę, zatem poddaję pod głosowanie. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Szanowni Państwo powyższą uchwałę za, za przyjęciem powyższej uchwały było sześć osób, przeciw jedna i osiem wstrzymujących się. Za była Bartkiewicz Dorota, Czarnecki Michał, Jasińska Lidia, Stanisław Krak Marek, Szafraniec Krzysztof i Wzorek Bogusław. Przeciw był Kamil Stefańczyk, wstrzymujących się osób było osiem: Arczewska Renata, Barcikowska Agnieszka, Borek Marzanna, Bzymek Teresa, Cieślik Adrian, Jankowicz Bogusława, Pająk Mariusz i Wilkosz Jan. Szanowni Państwo, stwierdzam, że uchwała w sprawie wynagrodzenia Pana Burmistrza została przyjęta większością głosów. Przechodzimy do kolejnego punktu, punkt i, j) - przepraszam, ustalenia wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych dla radnych Rady Miejskiej w Bodzentynie i odczytam Państwu projekt uchwały. Szanowni Państwo, pragnę dodać, że do tej uchwały w paragrafie pierwszym dolożymy punkt piąty, który został ustalony na spotkaniu roboczym przed dzisiejszą sesją. Odczytam projekt uchwały. Uchwała numer, Uchwała Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia dzisiejszego w sprawie ustalenia wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych dla radnych Rady Miejskiej w Bodzentynie. Na podstawie obowiązujących przepisów Rada Miejska w Bodzentynie uchwała co następuje: paragraf pierwszy - ustala się dla radnych Rady Miejskiej w Bodzentynie w zależności od pełnionej funkcji za każdy miesiąc kalendarzowy, diety w następującej wysokości: Przewodniczący, punkt pierwszy, Przewodniczący Rady Miejskiej - 2 147,00 złotych, punkt drugi : Wiceprzewodniczący - Rady Miejskiej 1 288,00 złotych, punkt trzeci: Przewodniczący Komisji stałych - 1 160,00 złotych, punkt czwarty: radny, który jest członkiem Komisji stałej - 1031,00 złotych, radny, punkt piąty: radny niebędący członkiem żadnej Komisji stałej - 215,00 złotych. Punkt drugi: radny może pobierać dietę wyłącznie z tytułu jednej, jednej funkcji pełnionej w Radzie Miejskiej. W razie zbiegu uprawnień do dwóch lub więcej diet o których mowa w ustępie pierwszym uprawniony otrzymuje jedną dietę w najwyższej wysokości. Paragraf pierwszy: wypłata diet za dany miesiąc kalendarzowy następuje jednorazowo w terminie do dnia 10 następnego miesiąca przelewem na wskazane przez radnego konto bankowe lub w kasie urzędu. Punkt drugi: podstawą wypłacenia diet są listy obecności podpisane przez radnych biorących udział w sesji lub Komisji. Paragraf trzeci: kwoty diet zaokrągla się do pełnego złotego w ten sposób, że końcówki kwoty nieprzekraczające 50 groszy zaokrągla się w dół, zaś przekraczające 50 groszy zaokrągla się w górę. Paragraf czwarty punkt pierwszy: diety o których mowa w paragrafie pierwszym ulegają zmniejszeniu o 15 procent za każdą nieobecność radnego na sesji oraz o 10 procent za każdą nieobecność radnego na Komisji, której jest członkiem. Punkt drugi: w przypadku gdy w jednym dniu odbywa się sesja Rady Miejskiej oraz posiedzenie wspólne Komisji, a nieobecny radny jest członkiem dwóch Komisji, potrącenie następuje za nieobecność na sesji oraz jedną nieobecność na posiedzeniu Komisji. Punkt trzeci: w przypadku gdy w jednym dniu, ale w różnych godzinach odbywają się dwa posiedzenia Komisji wówczas potrącenie następuje za każdą nieobecność radnego na posiedzeniu Komisji której jest członkiem. Punkt czwarty: w przypadku rozpoczęcia i zakończenia kadencji lub zmiany w trakcie miesiąca kalendarzowego wykonywania funkcji pełnionej przez radnego, wymiar diety ryczałtowej za dany miesiąc ustala się proporcjonalnie przyjmując za miesiąc 30 dni. Punkt piąty: radny zachowuje prawo do miesięcznej zryczałtowanej diety wysokości określonej w paragrafie pierwszym również w przypadku, gdy w danym miesiącu nie odbywały się obrady sesji Rady lub posiedzenia Komisji. Punkt szósty: obniżenia diety nie stosuje się w przypadku nieobecności radnego spowodowanej wykonywaniem zadań w ramach podróży służbowej zleconej przez Przewodniczącą Rady. Paragraf piąty: zwrot kosztów podróży służbowej dla Przewodniczącego

Rady i radnych określa rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2000 roku w sprawie sposobu ustalenia należności z tytułu zwrotu kosztów podróży służbowych radnych gminy. Paragraf szósty: wykonanie uchwały powierza Burmistrzowi Miasta i Gminy Bodzentyn. Paragraf siódmy: traci moc uchwała 76/636/2023 Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia 29 maja 2023 roku w sprawie ustalenia wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych dla radnych Rady Miejskiej w Bodzentynie. Paragraf ósmy: uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Świętokrzyskiego. Przystępujemy (wypowiedź przerwana).

02:38:50:12 Panie Burmistrzu, bardzo proszę.

02:38:50:12 [Dominik Dudek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Ja mam tylko jedno pytanie. Czy ten punkt piąty dodany w paragrafie pierwszym, ustęp pierwszy został skonsultowany z mecenasem? Z tego względu, że my mamy wszystkie uchwały poddawane weryfikacji prawnej mecenasa i uważam, że skoro była weryfikacja na poziomie tych czterech pierwszych punktów to myślę, że w tej formie powinniśmy tą uchwałę przegłosowywać. Tym bardziej, że zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, no materiały do sesji są przekazywane z odpowiednim wyprzedzeniem i obawiam się, że mogłoby być to gdzieś podważone i na pewnym etapie, na pewnym etapie podniesione. Dlatego też Szanowni Państwo ja nie byłem na Komisjach zarówno przy uchwale dotyczącej wynagrodzenia burmistrza jak również i przy tej uchwale, nie wiedziałem o tym wcześniej, ale moja sugestia jest taka, abyście Państwo Radni przemyśleli to, czy warto ten piąty punkt dodawać. Tym bardziej, że gdzieś w dokumentach mamy to zaopiniowane jako czteropunktowy ustęp pierwszy. De facto to jest tylko drobna korekta, mamy w czwartym punkcie, pozostali radni, w mojej skromnej opinii nie widzę za bardzo potrzeby aby ten piąty punkt się pojawiał, tym bardziej, że tak jak widzimy wszyscy radni zostali członkami Komisji. No i teraz pojawiłoby się jedno podstawowe pytanie, gdzie na przykład Panią Przewodniczącą zakwalifikować? Bo Pani Przewodnicząca nie jest w żadnej Komisji zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i można by to różnie interpretować. Myślę że tu nie ma sensu tego komplikować, udziwniać, uważam, że i tak to nic Wam nie wniesie Szanowni Państwo w wysokości diet, ale ten piąty punkt, no może swego rodzaju problemy prawne rodzić. Taka moja sugestia i propozycja, decyza Państwo należy oczywiście do Was, dziękuję.

02:41:06:05 [Agnieszka Barcikowska]: Odpowiadając na pytanie Pana Burmistrza, jeśli chodzi o punkt piąty było to konsultowane z panem mecenasem. Tutaj nie ma przeciwwskazań co do tego, żeby taki punkt zawrzeć. Oczywiście mamy na uwadze to, że dzisiaj wszyscy jesteśmy w Komisjach wszystkich oprócz Przewodniczącej, która z racji statutu i obowiązujących przepisów nie może być członkiem żadnej Komisji, niemniej jednak, jak Pan Burmistrz pewnie wie, Przewodniczący ma znacznie więcej obowiązków w związku z tym podejrzewam, że zostało to tak zaplanowane, żeby Przewodniczący nie był członkiem innych Komisji. Niemniej jednak, niemniej jednak chciałam powiedzieć, że mieliśmy w poprzedniej kadencji taką sytuację, że jeden z radnych bodajże nie był członkiem żadnej komisji i pobierał pełne wynagrodzenie czy pełną dietę jako, jako radny. Więc żeby tutaj zachować taką proporcjonalność, ale też wedle zaangażowania i pracy w ramach prac Komisji taką propozycję złożyliśmy, tutaj w większości dyskutowaliśmy na ten na ten temat. Jeśli chodzi o opinię mecenasa tutaj nie ma przeciwwskazań. Bardzo proszę Panie Burmistrzu.

02:42:23:07 [Dominik Dudek]: Pani Przewodnicząca doskonale to rozumiem, tylko mówię, mamy pewną opinię na piśmie podpisaną, zaparafowaną, mamy opinię ustną ewentualną pana mecenasa. Tak jak wspomniałem, w mojej skromnej opinii może to rodzić pewne wątpliwości prawne w zakresie tego, czy i która Komisja, jaka dieta winna się należeć. Bo mamy pewien konflikt i wykluczenie. Skoro, skoro,

skoro jest Pani Przewodnicząca tak jak Pani to słusznie zauważyła, zauważyła, Przewodniczącą i i nie może z racji pełnionej funkcji zasiadać w żadnej innej Komisji, stąd też moja sugestia jest taka, aby po prostu przystać przy tym co było, de facto te Komisje i tak odbywają się wszystkie razem i nie wiem czy, czy to po prostu jest aż tak nadto potrzebne, żeby taką zmianę wprowadzać. Tak jak wspomniałem, decyzja jest Wasza Szanowni Państwo, myślę, że moglibyśmy nawet zrobić jakąś przerwę jeżeli chcielibyście to Państwo przedyskutować, albo, albo po prostu, no sami zdecydujecie jak to będzie wyglądało, dziękuję.

02:43:53:20 [Agnieszka Barcikowska]: Państwo, panowie, pan radny Bogusław Wzorek chciał zabrać sprawie głos, bardzo proszę.

02:44:02:13 [Bogusław Wzorek]: Szanowne koleżanki i koledzy, wysłuchaliśmy opinii pani skarbnik o sytuacji Gminy, która dla mnie osobiście jest katastrofalna, w związku z czym proponowałbym diety nie wzięcia z najwyższej półki, tylko z najniższej zaczynając 1600 dla Pani Przewodniczącej idąc tam według wszystkich najniższych, dziękuję.

02:44:26:02 [Agnieszka Barcikowska]: Bardzo proszę, pan Stanisław Marek Krak.

02:44:31:21 [Stanisław Marek Krak]: Pani Przewodnicząca, ja tutaj się bym przychylił do głosu Pana Burmistrza ponieważ, mam takie pytanie: tu będzie problem prawny bo w jednej i tej samej uchwale jest Pani jakby tam dwa razy wymieniona. Pierwsza jako Przewodnicząca z liczbą, a w punkcie piątym, że jest Pani radną, bo jest Pani jako Przewodnicząca radną nie zasiadającą w żadnej Komisji. Co będzie, bo ustalimy i tutaj wszystko będzie w porządku, jeżeli przyjdzie Najwyższa Izba Kontroli na przykład za rok czy za dwa, czy RIO i każe zwrócić diety Pani. Ja uważam, że to w stosunku do Pani jest niebezpieczne. Zresztą z panem radnym Wilkoszem, nie wiem, wcześniej żeśmy rozmawiali żeby to zostawić tak jak było i okazuje się, no nie, nie, rozmawialiśmy, no na tej przed Komisją, prawda? No nie, nie to, że osobiście, proszę się nie martwić, nie rozmawia Pan ze mną, nie będzie Pan za zdrajcę uważany, ale żeśmy to rozmawiali i zmieniliśmy zasady i dlatego ja uważam Państwa ostatnie głosowanie powoduje, że, że troszeczkę z Państwem negocjacje to nie mają sensu, bo i tak inaczej głosujecie. Ustalamy, ustalaliśmy że, żeby nic nie zmieniać tak jak w poprzedniej kadencji Rady. Myślę, że to było dobrze i lepiej zostawić. No ja tutaj ostrzegam Panią Przewodniczącą, że może Pani sama sobie kłopotów narobić przez takie dziwne głosowanie, dziękuję.

02:46:02:11 [Agnieszka Barcikowska]: Państwo, ponieważ sytuacja wynikła tutaj potrzebuję jeszcze, proszę o zabranie głosu pani radnej Teresy Bzymek a potem zrobimy sobie pięciominutową przerwę, dziękuję.

02:46:13:13 [Teresa Bzymek]: Szanowni Państwo, każda uchwała jest jeszcze wertepowana i poddawana. Także ustalając, podejmując taką uchwałę trzeba się liczyć z tym, że to nie jest już końcowa decyzja. Wiele uchwał podejmowanych tu na sali konferencyjnej zostało uchylonych. Tak, że jeżeli będzie coś złe, coś nieprawidłowe na pewno to nie pójdzie do czynności takich, żeby to można było sprawować, realizować, po prostu żeby realizować tą uchwałę. Może źle powiedziałam.

02:46:57:08 [Agnieszka Barcikowska]: Zróbmy 5 minut przerwy, dziękuję.

02:49:46:09 [Agnieszka Barcikowska]: Szanowni Państwo, po burzliwych dyskusjach chciałabym ponownie przeczytać paragraf pierwszy uchwały. Uchwała Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia dzisiejszego w sprawie ustalenia wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych dla radnych

Rady Miejskiej w Bodzentynie. Na podstawie obowiązujących przepisów Rada Miejska w Bodzentynie uchwala co następuje: ustala się, paragraf pierwszy punkt pierwszy: ustala się dla radnych Rady Miejskiej, już sekundę, tylko te stawki jeszcze raz wyjmę, ustala się dla radnych Rady Miejskiej w Bodzentynie w zależności od pełnionej funkcji za każdy miesiąc kalendarzowy diety w następującej wysokości: punkt pierwszy - Przewodniczący Rady Miejskiej 2 147,00 złotych, punkt drugi - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej 1 288,00 złotych, punkt trzeci - Przewodniczący Komisji stałych 1 160,00 złotych, punkt czwarty - radny, który jest członkiem Komisji stałej, 1 031,00 złotych i jednak rezygnujemy z punktu piątego, nie będziemy nad nim procedować, pozostała część tej uchwały pozostaje bez zmian, w związku z czym tylko ten punkt piąty usuwamy z treści uchwały. Jeszcze w nawiązaniu do wypowiedzi pana radnego Bogusława Wzorka, czy głosujemy nad propozycją pana Bogusława Wzorka jeśli chodzi o te stawki? Bo ja nie pamiętam jakie pan tam zaproponował nawet.

02:51:28:05 [Bogusław Wzorek]: Jakbym mógł prosić, bardzo proszę.

02:51:28:05 [Agnieszka Barcikowska]: A przypomni Pan stawki poszczególne jeśli chodzi o...

02:51:36:03 [Bogusław Wzorek]: Wziąć wszystkie minimalne, tak jak mówiłem. [Agnieszka Barcikowska]: A jakie to są minimalne dla Pana? Gdyby Pan podał wartości? Proszę podać konkretne wartości.

02:51:41:23 [Bogusław Wzorek]: Tak jak statut przewiduje.

02:51:45:11 [Agnieszka Barcikowska]: A jak przewiduje statut? Bo ja nie pamiętam, gdyby Pan był uprzejmy powiedzieć ?

02:51:46:20 [Bogusław Wzorek]: 1 600,00 dla Pani, dalej kolegę, mogę poprosić o przerwę? Znajdziemy wszystko.

02:51:55:21 [Agnieszka Barcikowska]: Tak oczywiście, bardzo proszę, ogłaszam 5 minut przerwy.

02:54:21:07 [Bogusław Wzorek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. W związku z tym, że nie mamy kwoty minimalnej w związku z czym proponuję: 1000 dla Pani Przewodniczącej, 600 dla Pani Wiceprzewodniczącej, 400 dla radnych, dziękuję.

02:54:35:04 [Agnieszka Barcikowska]: A radny będący Przewodniczącym Komisji?

02:54:38:08 [Bogusław Wzorek]: Radny Przewodniczący Komisji 520,00 złotych.

02:57:03:16 [Agnieszka Barcikowska]: Szanowni Państwo, kończymy przerwę, rozpoczynamy, wznawiamy obrady. Przystąpimy teraz do głosowania nad wnioskiem pana radnego Bogusława Wzorka. W uchwale Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia dzisiejszego w sprawie ustalenia wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych dla radnych Rady Miejskiej w Bodzentynie na podstawie obowiązujących przepisów, Rada Miejska teraz będzie uchwalala, czy ten wniosek, który pan radny złożył będzie poddany pod głosowanie. Teraz pan radny zaproponował dietę w następującej wysokości: Przewodniczący Rady Miejskiej 1000,00 złotych, Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej 600,00 złotych, Przewodniczący Komisji stałych 520,00 złotych i radny, który jest członkiem Komisji stałej 400,00 złotych. I teraz przystępujemy do głosowania. Czy jesteśmy za przyjęciem tego wniosku? Czy się wstrzymujemy? Czy jesteśmy przeciwni? Czy by poddawać pod głosowanie te zaproponowane

stawki? Czy chcemy procedować nad stawkami, które pan radny zaproponował? Nie widzę, jeszcze mi się nie wyświetliło. Co to znaczy? Nie, nie widzę. I co w takiej sytuacji? Jeszcze, jeszcze raz. No to ogłaszamy reasumpcję, tak? Aha, czyli nie uzyskał, bo musi być przynajmniej jedna osoba więcej. W związku z powyższym za było siedem, przeciw siedem, i jedna osoba wstrzymująca się. W związku z powyższym nie będziemy procedować tego wniosku. Przechodzimy do procedowania wniosku uchwały zaproponowanej w poprzedniej wartości, czyli tak jak było w poprzedniej wersji. Czyli proszę Państwa teraz przystępujemy do głosowania, jeśli chodzi o uchwałę Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia dzisiejszego w sprawie ustalenia wysokości diet oraz zwrotu kosztu podróży służbowych dla radnych Rady Miejskiej w Bodzentynie. Na podstawie obowiązujących przepisów Rada Miejska w Bodzentynie uchwala co następuje, i tutaj paragraf pierwszy punkt pierwszy: ustala się dla radnych Rady Miejskiej w Bodzentynie w zależności od pełnionej funkcji za każdy miesiąc kalendarzowy diety w następującej wysokości: Przewodniczący Rady Miejskiej tysiąc sto... 2147,00 przepraszam, punkt drugi: Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej 1288,00. Punkt trzeci: Przewodniczący Komisji stałych 1160,00 i radny który jest członkiem Komisji 1031,00 złotych. Pozostała treść uchwały była już odczytana więc nie będziemy jej odczytywać. Przystępujemy, Nadmienię proszę Państwa tylko jedną informację, że te diety były podczas poprzedniej kadencji. Tutaj kwoty pozostają bez zmian, ani w górę, ani w dół. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Szanowni Państwo, wynik głosowania: osiem osób było za przyjęciem uchwały, sześć osób przeciw i jedna osoba wstrzymująca się. Czekajcie Państwo chwilę, teraz tutaj odszukam się w tych zapiskach. Stwierdzam, że uchwała została przyjęta większością głosów. Przechodzimy do punktu następnego. Podpunkt k), przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt na terenie gminy Bodzentyn w 2024 roku. Projekt uchwały odczytam. Uchwała Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia dzisiejszego w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt na terenie Gminy Bodzentyn w 2024 roku. Na podstawie obowiązujących przepisów Rada Miejska w Bodzentynie uchwala co następuje. Paragraf pierwszy: przyjmuje się Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt na terenie Gminy Bodzentyn w 2024 roku stanowiący załącznik do niniejszej uchwały. Paragraf drugi: wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta i Gminy Bodzentyn. Paragraf trzeci: traci moc uchwała 88 przez 741 przez 2024 Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia 27 marca 2024 roku w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt na terenie Gminy Bodzentyn w 2024 roku. Paragraf czwarty: uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Świętokrzyskiego. Przystępujemy do głosowania. Może ktoś chciałby zabrać głos w sprawie proponowanej uchwały? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Stwierdzam, że uchwała w sprawie została przyjęta jednogłośnie. Przechodzimy Szanowni Państwo do punktu l), wyznaczenia dodatkowego przedstawiciela Gminy do Zgromadzenia Członków Związku Gmin Gór Świętokrzyskich. I tutaj przed punktem chciał zabrać głos pan radny pan Marek Krak. Bardzo proszę panie radny.

03:03:26:02 [Marek Krak]: Nikt mnie nie zgłosił do tego. Pani Przewodnicząca, bo nie słyszałem, żeby mnie ktoś zgłosił. Sam się nie będę zgłaszał, no ale tutaj (wypowiedź przerwana).

03:03:40:20 [Agnieszka Barcikowska]: Pan chciał zabrać głos zanim przystąpimy do głosowania. Chyba, że Pan tego głosu nie chce zabierać, w związku z powyższym (wypowiedź przerwana).

03:03:46:09 [Marek Krak]: Chcę, chcę, bardzo chcę.

03:03:46:09 [Agnieszka Barcikowska]: To bardzo proszę o zabranie głosu.

03:03:52:06 [Stanisław Marek Krak]: O.K. Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni. Wybieramy w tej chwili dodatkowego przedstawiciela Gminy do Zgromadzenia Członków Związku Gmin Gór Świętokrzyskich. Związek, który powstał w 1996 roku, tutaj rozmawiałem z panem Kamilem - miał wtedy roczek. Byłem przez 16, 17 lat Przewodniczącym tego Związku i chciałbym trochę historię, ponieważ boli mnie bardzo, że po moim odejściu z tej gminy i przegranych wyborach mój następca po prostu ten Związek, który miał siedzibę w Bodzentynie, to jest zarejestrowany był w Bodzentynie, a teraz został przenieść w Sądzie Krajowym w Warszawie, w Bielinach, no tracimy również na pieniążkach ponieważ każde inwestycje, które przez ten Związek przechodzą to jest bonus dla Bielin. Bieliny to wykorzystaly no i nie umiemy - jak tutaj rozmawiamy o zarządzaniu, nie patrzymy żebyśmy mieli większe budżety. Ten Związek powstał w tamtych czasach - dlatego jeden, to był jeden z pierwszych Związków Gmin Gór Świętokrzyskich, działa na zasadzie ustawy o samorządzie, działa na zasadzie, te zgromadzenie to jest tak jak tutaj uchwała Rady, ma swojego przewodniczącego, swoich członków, ma zarząd, ma prezesa. Prezesem jest pan w tej chwili Sławomir Kopacz. Gdybyście Państwo mnie wybrali - to też jest ważne, głosowałbym tam na zgromadzeniu żeby pan Sławek Kopacz, wójt Gminy Bieliny nadal był przewodniczącym. Dodam, że ten Związek wielokrotnie sprawił się i teraz też tutaj dwie inwestycje w Bodzentynie były przez niego robione, to jest remiza strażacka w Bodzentynie jak i ten nieszczęśliwy (wypowiedź przerwana).

03:05:40:00 [Głos z sali]: (Nierozumiałe)

03:05:42:18 [Stanisław Marek Krak]: Proszę? Nie, nie traci. Ja mówię jak ten troszeczkę nieszczęśliwy zamek, ja nie mówię, że jestem przeciwko renowacji zamku, tylko troszeczkę tutaj architektura - nie wiem kto był projektantem, ale no troszkę się z nas zaczynają śmiać przez ten zamek. Niemniej jednak pieniążki zostały pozyskiwane przez Związek Gmin Gór Świętokrzyskich. Dodam, że zatrudnia ten Związek - i to jest ciekawostkę do dzisiejszej sesji, gdzie było dużo o finansach - trzy osoby z gminy Bodzentyn tam pracują. To jest pan Paweł Wikło, pan Jarek Łapka i pani Józefa Iwan. Pracują na dwa i pół etatu. Proszę Państwa, często bywam tam w Bielinach i często bywam w Związku i powiem, że te dwa i pół etatu, te trzy osoby w zeszłym roku wykonały inwestycji i nadzorowały inwestycji za 60 milionów złotych. I można jak się chce. Ja wiem, że ci ludzie, bo nawet narzekają że są przepracowani, przydałby się im tam jeden człowiek, żeby ich wspomóc, niemniej jednak pokazywane są pewne inwestycje, że jeżeli nie mam środków na jakąś rozbudowę inwestycję, a potem ona przynosi koszty, to lepiej ją nie budować. Tak, że gdybyście Państwo radni za mnie zagłosowali myślę, że znam większość tam wójtów i tych ludzi którzy tam będą i myślę, że pierwszym zadaniem które dla tego Związku kto wejdzie, czy ja, Pani Przewodnicząca to jest pozyskiwanie wcześniejsze odzyskanie pieniążki półtora, czy nie wiem ile tam miliona złoty za samochód, bo do Wzdolu, bo moglibyśmy te pieniążki jak najszybciej z trzysta, czterysta tysięcy przekazać na straż pożarną w Bodzentynie do zakupu samochodu. Myślę, że jest to do załatwienia i myślę, że jeżeli bym został wybrany, to ja takiego zadania bym się podjął, dziękuję bardzo.

03:07:43:00 [Agnieszka Barcikowska]: Dziękuję, Szanowni Państwo, proszę o zgłaszanie kandydatur.

03:07:57:22 [Bogusław Wzorek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Jeśli mogę proponowałbym pana Stanisława Marka Kraka.

03:08:04:01 [Agnieszka Barcikowska]: Czyli mamy pierwszą osobę, która to jest pan Stanisław Marek Krak. I druga kandydatura to jest Przewodnicząca Rady Miejskiej w Bodzentynie, Agnieszka Barcikowska. Szanowni Państwo, zanim przystąpimy do głosowania ja też chciałabym zabrać głos. Wprawdzie nie jestem przygotowana, ale chciałam powiedzieć taką rzecz, że tej nowej kadencji

towarzyszyło hasło - Panie Burmistrzu, Panie Burmistrzu niech mnie Pan poprawi: Czas na zmianę, tą gminą da się zarządzać lepiej. Tak Pan powiedział. Ja chciałabym być taką zmianą też w Związku Gór, a poza tym Szanowni Państwo znana jestem z tego, że umiem, lubię pozyskiwać pieniądze. Mam doświadczenie w pisaniu projektów, potrafię dyskutować, interpretować przepisy, jestem kreatywna i nie poddaję się łatwo. A dodam, że tutaj powiem, że tam gdzie diabeł nie może tam babę pośle. Chciałabym taką babą dla gminy Bodzentyn być. Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Przepraszam bardzo, do dyskusji zgłosił się jeszcze pan Kamil Stefańczyk. Bardzo proszę o zabranie głosu.

03:09:23:08 [Kamil Stefańczyk]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Mówiła Pani o zmianach ale pan Stanisław Marek teraz aktualnie nie był na takim stanowisku, na takiej funkcji, więc też ma takie samo jakby w cudzysłowie prawo jak i Pani. A patrząc na to, jak, jak gmina pozyskiwała dotacje z tej instytucji, no to też jest po wielkiej części zasługa pana Stanisława Marka Kraka, no bo On to stworzył. Tak, że myślę, że można mu dać szansę no bo myślę, że sobie najlepiej w tej sytuacji poradzi. Dziękuję bardzo.

03:10:02:11 [Agnieszka Barcikowska]: Bardzo proszę o zabranie głosu pana radnego Bogusława Wzorka.

03:10:04:20 [Bogusław Wzorek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Nie chciałbym być uszczypliwy, ale muszę wspomnieć. Pani Przewodnicząca była w Radzie, która wcześniej zarządzała gminą i jak Pani sama musi stwierdzić, nie najlepiej chyba Pani zarządzała, skoro mamy taką katastrofalną sytuację, w związku z czym, nie wiem czy jest Pani w stanie coś pozyskać. Co prawda jak mówią; gdzie diabeł nie może, tam babę pośle, ale ja bym Pani tam nie posyłał, dziękuję.

03:10:34:04 [Agnieszka Barcikowska]: Panie radny, Pan wyjątkowo od samego początku darzy mnie jakąś szczególną sympatią. Nie wiem czym to jest spowodowane, no niemniej jednak bądźmy poważni i przystąpmy już do głosowania, dziękuję. Szanowni Państwo, wyświetlę się Państwu dwa nazwiska. Wybieramy jedno nazwisko, jedną osobę, dobrze? Dziękuję bardzo. Trzeba zaznaczyć przy jednym nazwisku tak, a przy drugiej nie. Chyba, że ktoś się wstrzymuje. Szanowni Państwo mamy wynik głosowania. Pan Stanisław Marek Krak uzyskał siedem głosów, Agnieszka Barcikowska uzyskała osiem głosów na tak, zatem reprezentantem Gminy Bodzentyn będzie pani Agnieszka Barcikowska. Szanowni Państwo, przechodzimy do punktu dziewiątego - wolne wnioski i zapytania i tutaj dwie minuty dosłownie przerwy, ponieważ tutaj takiej technicznej, dziękuję.

03:14:08:15 [Agnieszka Barcikowska]: Szanowni Państwo, przechodzimy do punktu dziewiątego, wolne wnioski i zapytania.

03:14:48:04 [Stanisław Marek Krak]: Pani Przewodnicząca, ja uznaję wynik, gratulacje. Tylko sugeruję, że ciągle mamy jakieś pomyłki na tych laptopach, bo jak Pani spojrzy to wynik głosowania Pani wygrała 8:7, ale potem jest, że jeszcze dwie osoby się wstrzymały. Proszę? No przy innych głosowaniach żeby to było jakoś uwzględnione, nie? Ale nie! No ja mówię na przyszłość. Nie, nie nie protestuję tu przez niczego. Jeszcze raz gratuluję, tylko że jak będziemy mieli jakieś głosowania no nie może tak się zdarzać, że głosowało więcej osób niż niż 15 z tego wynika. To znaczy, nie, 15 głosów głosowało, ale myślę, że u Pani też się to wyświetliło, widzi Pani to?

03:16:33:08 [Agnieszka Barcikowska]: Szanowni Państwo, przechodzimy do punktu dziewiątego, wolne wnioski i zapytania. Proszę o zabieranie, zgłaszanie się do dyskusji. Jako pierwsza osoba zgłosiła

pani Marzanna Borek, bardzo proszę.

03:16:47:05 [Marzanna Borek]: Ja z prośbą do Pana Burmistrza. Był co prawda pan starosta, ale spieszyło mu się, a ja w pierwszej kolejności jakbym, mam prośbę. Jeżeli chodzi o powiat o interwencje w powiecie. To są dziury w drogach powiatowych na terenie mojego okręgu czyli Sieradowice i Śniadka. Nie wiem dlaczego tak się zadziało, że przejechał samochód który te dziury latał ale nie w każdym miejscu. Nie wiem skąd to wynikło. I najgorzej jest między tym łącznikiem między Śniadą Pierwszą a Śniadką Drugą. I tam na Śniadce Drugiej w okolicach sklepu wczoraj mieszkaniec zgłosił mi to. Druga rzecz: jeżeli jestem przy drogach, to też bardzo proszę o spowodowanie załatwienia dziur w drogach gminnych. Te drogi były naprawiane, ale no wiadomo samochodów jeździ bardzo dużo i one nadal się wybijają i to przede wszystkim jest ogromna dziura na początku Śniadki Drugiej w kierunku Trzcianki, tam dokładnie na łuku jezdni i bardzo bym prosiła o to, żeby tam ewentualnie jakoś. Był wyścig rowerowy w sobotę chyba, o ile dobrze pamiętam i, no było to dość niebezpieczne. Teraz jeżeli chodzi o powiat, pan starosta mówił też o wycinaniu tych zarośli które po prostu wchodzą w drogę, i tak jest w miejscowości Sieradowice Parcele począwszy od remizy OSP w kierunku Siekierny, te zarośla były wycinane 2 lata temu, ale oczywiście jak to żywe rośliny odrosły i z powrotem jest to samo, więc również bardzo bym prosiła o interwencję w tej sprawie. I jeżeli chodzi o powiat to jeszcze mam jedną prośbę i tutaj swoją prośbę też kieruję do pana Krzysztofa Szafranca, ponieważ jest to na terenie jego okręgu, to jest przy skrócie na Sieradowice od strony Siekierny, ale jest to na terenie Podmieścia. Tam jest przepust i ten przepust jest bardzo mocno zamulony na wierzchu, czyli jezdnia jest, wpływa, wpływa ziemia. Ja interweniowałam w Starostwie Powiatowym i był pracownik z Powiatowego Zarządu Dróg. On to widział, powiedział że to zrobią tylko jak rozstrzygną się przetargi. Ale to było dwa miesiące temu i mam nadzieję, że te przetargi już się rozstrzygnęły i chciałabym bardzo pana Krzysztofa prosić, żeby to pilotował.

03:19:34:11 [Krzysztof Szafraniec]: (niezrozumiale), bardziej mieszkańców Sieradowic, chodzi o lustro, które kiedyś

03:19:37:04 [Marzanna Borek]: Zostało skradzione.

03:19:39:07 [Krzysztof Szafraniec]: Tak, jest skradzione i myślę, że to też dla bezpieczeństwa...

03:19:43:10 [Marzanna Borek]: Tak, ja już sprawę tego lustra zgłaszałam, więc tutaj dobrze pan Krzysztof zauważył, ponawiam prośbę o ustawienie. To lustro już prawdopodobnie było trzy, trzy razy zostało skradzione, a jest bardzo potrzebne. Nie wiem komu takie lustra są potrzebne, no ale tak to już jest.

03:20:01:23 [Głos z sali]: Jeżeli chodzi o te drogi powiatowe ja już zgłaszałem. Tu u nas jest niebezpieczna bardzo sytuacja. Chodzi o to, że bobry podmyły chodnik i kostka jest w powietrzu a pod spodem mamy próżnię. Ja to osobiście zabezpieczyłem żeby, ale to wiadomo, taśmy i tak dalej to może być taka rzecz, że ktoś zwinie i żeby tam naprawdę do wypadku nie doszło, bo jest to realne, że ktoś może w takie korytarze bobrze wpaść i może się to tragicznie skończyć.

03:20:32:18 [Marzanna Borek]: Tak myślę Panie Burmistrzu że jakimś takim, w takiej zbiorowej prośbie do powiatu. Oczywiście ja też przekażę na piśmie te moje prośby do radnych powiatowych tutaj od nas żeby wiedzieli. Kolejna rzecz to jest droga gminna na Parcelach. To jest taka króciutka droga gminna. Właściwie mieszka tam obecnie tylko jedna rodzina, rodzina państwa Pokrzywków. Ta droga została utwardzona kruszywem i w zeszłym roku została tam zebrana delikatnie skarpa, ponieważ ziemia

wchodziła w drogę gminną. I mam taką prośbę, bo czekaliśmy, aż ziemia obeschnie, bo skarpa zaczęła się obsuwać, żeby tą skarpe można było czymś zabezpieczyć. Może takimi siatkami? No, żeby to nie był też koszt nie wiadomo jaki, ale żeby dalej ta skarpa nie ulegała degradacji, bo ziemia zsuwa się na drogę wysypaną kruszywem i no wiadomo, nie wygląda to dobrze. I jeszcze jest jedna prośba od mieszkańców też Parceli właśnie a propos tej drogi gminnej. Chodzi o to, by może w najbliższym czasie - nie wiem, jeżeli znajdą się na to pieniądze, żeby geodeta zastabilizował punkty graniczne słupkami betonowymi. To jest droga numer siedem, w droga gminna w obrębie Śniadki, ponieważ, no tam chodzi o to, żeby było wiadomo gdzie jest droga gminna, a gdzie jest prywatna działka. Było to zrobione ale słupkami drewnianymi. Wiadomo, warunki atmosferyczne spowodowały, że tych słupków drewnianych już nie ma i ci Państwo prosili, że jeżeli byłaby taka możliwość, żeby na stałe zastabilizować takie punkty graniczne to no byłoby bardzo wdzięczni i myślę, że to są te najważniejsze rzeczy.

03:22:35:23 [Agnieszka Barcikowska]: Proszę o zabranie głosu pani Bogusławy Jankowicz.

03:22:47:10 [Bogusława Jankowicz]: Ja bardzo proszę o interwencję do powiatu w sprawie remontu przepustu przy Szkole Podstawowej w Woli Szczygielkowej. Ten przepust jest właśnie jak się dojeżdża do szkoły i do świetlicy. Przepust właściwie w tej chwili jest tam takie mocne zagłębienie, on stwarza niebezpieczeństwo zarówno dla dzieci szkolnych tak samo. Pisałam już pisma tym z prośbą o poprawienie do powiatu, ale w ogóle bez bez odpowiedzi, w ogóle nie wysyłają żadnych odpowiedzi na to moje pismo. I druga rzecz, to ponawiam to, co powiedziała koleżanka, prośba o interwencję do powiatu o wykoszenie poboczy, bo ta trawa jest bardzo wysoka i faktycznie też stwarza niebezpieczeństwo jeżeli samochody przejeżdżają, dziękuję.

03:23:25:20 [Agnieszka Barcikowska]: Bardzo proszę o zabranie głosu pana radnego Mariusza Pajaka.

03:23:31:11 [Mariusz Pajak]: Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. W imieniu radnych i sołtysów Psar chciałem zaprosić wszystkich tu obecnych na uroczystą mszę świętą w rocznicę mordu na mieszkańcach Podlesia. Msza odbędzie się 1 czerwca o godzinie 18:30 przy pomniku pomordowanych na Podlesiu. Druga sprawa: mam jeszcze pytanie o fundusz sołecki. Bo zawsze o tej porze, że tak powiem roku, to już mamy końcówkę maja już było coś realizowane, a teraz próbowałem się dowiedzieć od pracowników, nie wiedzą nic, wysyłają do Pana. Ja u siebie z funduszu sołeckiego obiecałem młodzieży stelaż do siatkówki, obiecałem ogrodzenie, obiecałem tam dodatkowe na placu zabaw urządzenia, nic, wszystko stoi. Jakby można było coś bliżej określić, dziękuję.

03:24:20:23 [Agnieszka Barcikowska]: Proszę o zabranie głosu pana radnego Michała Czarneckiego.

03:24:29:03 [Michał Czarnecki]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Ja z jedną taką prośbą tutaj od mieszkańców moich, przede wszystkim z ulicy Wolności, gdzie po budowie chodnika chyba, w dalszym ciągu jest nienaprawiona droga na wysokości boiska drugiego treningowego, które było do tej pory gdzieś tam wykorzystywane przez przez naszą Łysicę. Jest przekopana droga w dwóch miejscach, jest tylko i wyłącznie uzupełniana, uzupełniana żwirem. Jak wiemy to nie jest od wczoraj czy od dzisiaj, tylko to jest jeszcze od wcześniejszego czasu, więc moja prośba przede wszystkim żeby to uzupełnić. A kolejna rzecz którą chciałem dopowiedzieć, bo tak tu słyszę bardzo dużo, bardzo dużo jakiś tam pomysłów. Tu droga zepsuta, tu droga zepsuta, chciałem tylko dodać, że jak wiecie jeżdżę po całej gminie i te drogi to nie są od dzisiaj od wczoraj i może nie miałem gdzieś możliwości śledzenia każdej sesji i śledzenia tego dokładnie, ale z tego co wiem, to do tej pory nikt z Was nie zgłaszał żadnych ubytków, dlatego ja tylko mówię (wypowiedź urwana)

03:25:49:04 [Agnieszka Barcikowska]: Panie radny...

03:25:53:12 [Michał Czarnecki]: Dobrze, dlatego ja tylko chcę dodać, że mówię, że nie śledziłem na bieżąco. Dlatego tylko dlatego mówię, że takich dróg jak mówimy, że tu ubytki, tam ubytki sami wiemy, że w całej gminie jest tego tak naprawdę bardzo dużo i to od dłuższego czasu, tak? Dziękuję.

03:26:17:02 [Agnieszka Barcikowska]: Proszę o zabranie głosu pani Renata Arczewskiej, pani radna, bardzo proszę.

03:26:21:05 [Renata Arczewska]:Dziękuję za udzielenie mi głosu. Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado. Pytanie kieruję do Pana Burmistrza w sprawie też funduszu sołeckiego na rok 2024. Czy będziemy mogli go zrealizować? Zadania, które były ustalone na ten rok na zebraniach sołeckich. Mieszkańcy dopytują, ponieważ fundusz w naszych sołectwach miał być przeznaczony na poprawę życia mieszkańców z myślą o dzieciach i młodzieży. Niewielka część kwoty funduszu miała być przeznaczona także na pomoc dla strażaków, którzy mieli właśnie kurs pierwszej pomocy. Oni również oczekują odpowiedzi. Nie są to duże inwestycje, ale jest to jakaś pomoc dla mieszkańców wsi. Jeszcze druga sprawa. Złożyłam też wniosek o wyczyszczenie poboczy i prosiłabym właśnie o jakąś interwencję, bo niestety, gałęzie przeszkadzają w ogóle w ruchu drogowym, ograniczają widoczność i co mogą powodować wypadki również. Tak samo pobocza są niewykoszone do tej pory. Dziękuję i proszę o odpowiedź.

03:27:40:22 [Agnieszka Barcikowska]: Bardzo proszę o zabranie głosu pani radnej Teresy Bzymek.

03:27:45:03 [Teresa Bzymek]: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Ja w związku z licznymi interwencjami mieszkańców Podgórza bardzo proszę, aby zwrócić uwagę na ubytki w drodze gminnej, to jest 3008/1 3008/2 i 3008/3. To jest taki krótki odcinek drogi gminnej, natomiast składa się z trzech numerów, przy której tej drodze robione było oświetlenie w miejscowości Podgórze i tam firma, która wykonywała to oświetlenie poprzecinała asfalt wzdłuż, po czym było uzupełnione kruszywem i do obecnej chwili po wszystkich deszczach, czy jakiś takich większym przejeździe, to było ostatnie oświetlenie w miejscowości Podgórze które było robione, jak Pan Burmistrz wie, w ostatnim czasie. Liczyliśmy, że może firma, która wykonuje to oświetlenie to naprawi, natomiast do obecnej chwili to nie zostało naprawione. Może w ramach jakiejś gwarancji?

03:29:08:03 [Głos z sali]: (Niezrozumiale)

03:29:08:03 [Teresa Bzymek]: No ja już nie, nie oświetlenie to było w zeszłym roku bodajże chyba na jesieni. One jeszcze tam coś robią w niektórych miejscach na terenie gminy, natomiast tu cały czas to nie zostało zrobione w taki sposób, żeby była lepsza możliwość przejeżdżania przez te ubytki w asfalcie. Jeszcze bym chciała prosić, żeby zwrócić uwagę i udrożnić też rowy, wycięcie gałęzi oraz wykoszenie poboczy, ponieważ jest ta droga bardzo wąska i bardzo ogranicza widoczność korzystającym z tej drogi mieszkańcom. Proszę także o poprawienie stanu drogi gminnej to jest numer 2952/1. Jest to droga szutrowa dojazdowa do posesji w miejscowości Podgórze tak zwane Psie Górki o których ciągle, na pewno Pan Burmistrz słyszał. Wspominam dlatego, że to jest taka droga troszkę położona na takim trawersie i przy większych ulewnych deszczach to kruszywo przesuwają się czy też przemieszczają się, wypłukuje się przez deszcz na asfalt, po czym w tej drodze tworzą się takie koryta, które sprawiają też utrudnienia w dotarciu do swoich posesji tymże mieszkańcom. Chciałabym jeszcze też zwrócić uwagę na lampę. W pobliżu drogi 3005/1, to są okolice działek 2297/1 i działce 2298/1,

jest to obok wyciągu narciarskiego w Bodzentynie, stoi lampa oświetleniowa, która tak naprawdę oświetla tylko i wyłącznie prywatną posesję. Bardzo bym prosiła aby tą lampę przenieść w brakujące oświetlenie na Podgórzu, ponieważ ona tam w ogóle nie sprawuje żadnej funkcji w oświetleniu ulicznym, tylko oświetla prywatną posesję. Dlatego też niejednokrotnie zgłaszałam to do pracownika urzędu gminy. Od dłuższego czasu firma, która się zajmuje naprawą oświetlenia na terenie gminy Bodzentyn też o tym została poinformowana, jednakże pan do obecnej chwili nie zrobił nic w tej sprawie. Jeszcze Panie Burmistrzu tak naprawdę to chciałabym prosić również o wykaszanie poboczy przy drogach gminnych na terenie mojego sołectwa, to jest Celiny i Podgórze. Jak już wspomniałam są to drobne drobne, krótkie odcinki dróg, ale bardzo wąskie i są tymi zakrzaczeniami i tymi wysokimi trawami bardzo trudne do korzystania z tych dróg. Jeszcze takim jednym pytaniem jest moim, na jakim etapie realizacji jest zamówienie pod nazwą "Wykonanie dokumentacji projektowej przebudowy drogi powiatowej nr 14 11t wraz z budową ciągu pieszego - rowerowego w miejscowości Wola Szczygielkowa - Celiny - Bodzentyn? Wiem, że tam panowie projektanci cały czas robią jakby przygotowanie tego projektu, natomiast czas będzie się kończył, może wrzesień? Zapisalam sobie - jesienią, w każdym bądź razie jesienią. Także bardzo bym prosiła aby Pan Burmistrz mógł zapoznać się z tą sytuacją i odpowiedzieć kiedy ewentualnie panowie planują zakończenie projektowania tej drogi? Bardzo dziękuję.

03:33:23:21 [Agnieszka Barcikowska]: Proszę o zabranie głosu pana radnego, pan Bogusław Wzorek, proszę.

03:33:33:04 [Bogusław Wzorek]: Panie Burmistrzu, mam kilka zapytań. Pierwsze to jest: co jest z budową (niezrozumiale) od mieszkańców Świętej Katarzyny jak i Wilkowa, że przyjezdni turyści i nie tylko, dostają mandaty od policji za parkowanie na niewłaściwym miejscu. A jak mi ludzie dzwonili, no niestety parkingów nawet prywatnych brakuje i w związku z czym proszę o interwencję. Ja rozmawiałem z Panem Burmistrzem, żeby wynaleźć jakiś inny parking i ustaliliśmy tam koło świetlicy w Katarzynie, ale jak widzę, to na razie nic w tym punkcie realizowane. Następna prośba moja jest: na ulicy Łysogórskiej, jak się wychodzi z ulicy Sosnowej potrzebne są pasy, ponieważ mieszkają tam dwie osoby niewidome i jak mi zgłaszała jedna z nich mówi: Boguś, kiedyś szłam i zatrzymał się przede mną samochód i wyskakuję, kobito, co ty! Głupia jesteś? Chcesz bym cię zabił? Ślepa jesteś? A ta mówi: no tak panie kierowco, no niestety, jestem niewidoma. W związku z czym, bardzo bym prosił, bo tam jest dwie osoby. To jest droga powiatowa i może to być jakieś nieszczęście dla nas. Jeszcze jedno pytanie bo tutaj widzę koleżanki i koledzy poruszali odnośnie funduszu sołeckiego. Też mam takie same zapytanie: co z realizacją funduszu sołeckiego z 2024 roku? Rozumiem, że ustępująca Rada zapewniła nam te wszystkie środki. Jak mówiła Pani Przewodnicząca jest to wszystko zabezpieczone w środkach. W związku z czym jeszcze też pytam: kiedy ruszy, albo dokończony zostanie parking w Świętej Katarzynie? Dziękuję.

03:35:22:09 [Agnieszka Barcikowska]: Bardzo proszę o zabranie głosu pana, pan Jan Wilkosz, panie radny bardzo proszę.

03:35:27:21 [Jan Wilkosz]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Ja powielam apele i prośby poprzedników. Problem dotyczy dróg powiatowych. Drogi powiatowe na całym terenie gminy są. Zarośla, krzewy, koszenie poboczy. Może jakiś ogłosić, czy zlecić przegląd, poprosić Zarząd Dróg, żeby sprawdzić, gdzie trzeba najważniejsze te prace wykonać, bo tych prac jest wszędzie, na każdej drodze powiatowej. Dziękuję.

03:36:07:09 [Agnieszka Barcikowska]: Proszę o zabranie głosu pana Krzysztofa Szafrąncza, panie radny,

bardzo proszę.

03:36:07:09 [Krzysztof Szafraniec]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Szanowna Rado! No ja mam te same bolączki. Też dotyczy drogi powiatowej, to jest na odcinku, w ogóle do Siekierny to jest niekoszone. Chciałem przypomnieć, że niedługo zbliża się spotkanie na Wykusie tak, że no żeby jakoś ta gmina zaprezentowała się, no warto było zadbać o to i myślę, że władzom powiatu trzeba o tym przypomnieć. Druga rzecz, no to też jest duże zadrzewienie właśnie na odcinku Siekierno - Stara Wieś, a Siekierno - nawet tam już tu wchodzę trochę w kompetencje pana Janka, ale do samej Nowej Wsi jest brak w ogóle rowów, przynajmniej z jednej strony. W ogóle nie ma (wypowiedź przerwana)

03:37:11:05 [Głos z sali]: (niezrozumiale)

03:37:13:02 [Krzysztof Szafraniec]: No, troszeczkę tak. No to pewnie wspólne, pewne wspólne przy takich na pewno nie możemy się dzielić i oczywiście żeby to razem współpracować w takich kwestiach. Tak, że no to najważniejsze na obecną chwilę. Tak, że dziękuję bardzo.

03:37:30:01 [Agnieszka Barcikowska]: Bardzo proszę o zabranie głosu panią Marzannę Borek, pani radna proszę.

03:37:35:05 [Marzanna Borek]: Jeszcze mi się przypomniało. Odnosząc się do tego, co powiedział pan Michał Czarnecki, tak pokrótce chciałam powiedzieć, że, no ja powiem tak: no mam to nieszczęście, że większość dróg, które przebiegają przez mój okręg to są drogi powiatowe. Drogi gminne na terenie Sieradowic są tylko dwie, natomiast w Śniadce większość dróg gminnych została zrobiona i one nie wymagają żadnego remontu. Natomiast przez, poczynając od Siekierny przez Sieradowice Parcele, Sieradowice Drugie, Śniadkę Drugą, do Śniadki Pierwszej i później do Sieradowic Pierwszych został wykonany projekt drogi powiatowej i ten projekt wykonał Samorząd Miasta i Gminy Bodzentyn. Kompletny projekt został złożony do Powiatowego Zarządu Dróg, on jest z pozwoleniami na budowę i teraz oczywiście wszystko leży po stronie powiatu, bo gmina co miała zrobić, to zrobiła. My możemy jedynie o tą drogę prosić, o co staram się od wielu lat i zawsze dostaje tą samą odpowiedź - czyli brak środków finansowych. Kiedy na, po prostu przyjechał pan z Powiatowego Zarządu Dróg, żeby obejrzeć tą drogę powiatową na terenie Sieradowic i dowiedział się, że mamy gotowy projekt, powiedział mi że no, to już jest pół sukcesu, ale tylko pół. Mam nadzieję, że w tym, w tej kadencji pięcioletniej uda nam się, że powiat tą drogę wykona ponieważ ona jest no, niezbędna. Wymaga naprawiania co chwilę, bo to wiadomo, klejenie takich dziur to nic nie daje, bo za chwilę z powrotem robi się w tym samym miejscu dziura jeszcze większa i jedyny skutek pozytywny może przynieść przebudowa tej drogi, drogi bezpiecznej dla mieszkańców, zwłaszcza dla dzieci, dla rowerzystów, którzy tą drogę przemierzają codziennie w liczbie ogromnej jeśli chodzi o rowerzystów. Nadmienię tutaj, że w kampanii wyborczej niestety, droga ta, projekt tej drogi został wykorzystany przeciwko mnie. Zarzucano mi jakoby, jakoby miałam odbierać działki, zabierać, nie wiadomo po co mi te działki w ogóle. Więc chciałam wyjaśnić, że każdy mieszkaniec dostał informację od powiatu którą musiał potwierdzić, że otrzymał. Był geodeta, który wyznaczał granice tej drogi. Każdy dokładnie wie jak droga będzie przebiegała i jeżeli trzeba będzie działkę przekazać to będzie to wykup, nikt nikomu działek odbierać nie będzie, a tym bardziej nie będę odbierała ja. To tyle, jeżeli chodzi o te drogi powiatowe. Natomiast jeszcze Panie Burmistrzu, bo mi się przypomniała jedna rzecz. Ostatnio na Facebooku pojawiła się informacja a propos azbestu, że nie będzie od mieszkańców odbierany i i bardzo bym prosiła, żeby Pan Burmistrz, ponieważ takie pytania też padają, żeby nam coś więcej na ten temat. Czy jest szansa, że jeszcze raz przystąpimy do tego projektu? Może w drugim półroczu? I pod koniec roku na przykład ten azbest zostanie odebrany. Jeżeli oczywiście Pan

Burmistrz na chwilę obecną, no będzie mógł na ten temat odpowiedzieć. Jeszcze jak jestem przy głosie to chciałam nadmienić, że oczywiście jak co roku dbam o to, żeby teren wokół świetlicy wiejskiej remizy został wykoszony. Pracownicy z Gminy też pomagają na tyle ile czas im pozwoli, bo tych placów jest bardzo dużo i tutaj no podziękuję, ponieważ wczoraj dokładnie no to co mnie nie udało się wykosić, ponieważ fizycznie już nie mogłam tego zrobić, oni dokończyli, za co pracownikom bardzo dziękuję.

03:41:47:11 [Agnieszka Barcikowska]: Bardzo proszę o zabranie głosu pana Michała Czarneckiego, panie radny proszę.

03:41:52:05 [Michał Czarnecki]: Dziękuję bardzo, ja jeszcze, przypomniana mi się jedna rzecz. Bo dopytują mnie mieszkańcy Bodzentyna przede wszystkim o kinol letnie, które gdzieś było i nagle zaginęło. Tak, wiemy że zbliżają się wakacje, zbliża się okres ciepły, gdzie, gdzie ludzie chcieliby z tego korzystać. Więc no chciałbym się zorientować jak sprawa wygląda. A druga sprawa- tutaj pytamy też z jednej strony, no każdy z nas ma jakieś jakieś problemy odnośnie swojego okręgu, ale no dobrze by było też sobie zdać sprawę z tego w jakiej sytuacji finansowej jesteśmy i czego wymagamy, tak? No no to przede wszystkim zacznijmy od tego, czy mamy na cokolwiek, żeby jakiegokolwiek ruchy zrobić, bo no z tego co słyszymy nie jest dobrze i raczej na lepsze się nie zanoszą. Dziękuję.

03:42:40:12 [Agnieszka Barcikowska]: Proszę o zabranie głosu pana radnego Adriana Cieślika, panie radny proszę.

03:42:46:11 [Adrian Cieślik]: Dziękuję za udzielenie mi głosu. Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado. Panie Burmistrzu, prosiłbym też również o wykoszenie i wycięcie przy drogach gminnych w sołectwie Wzdół tej trawy i też pytanie kieruje w imieniu jednostki OSP Wzdół, na jakim etapie jest oferta przetargowa zakupu sprzętu do wyposażenia samochodu w OSP Wzdół? Dziękuję.

03:43:18:04 [Agnieszka Barcikowska]: Bardzo proszę o zabranie głosu pana radnego Kamila Stefańczyka, panie radny bardzo proszę.

03:43:22:04 [Kamil Stefańczyk]: Dziękuję Pani Przewodnicząca za udzielony głos. Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni. Pytań ogólnie jest setki. Zaniedbań po ubiegłej kadencji jest bardzo dużo, dlatego cieszy mnie też fakt, że z Państwa strony, z Państwa Radnych, którzy zostali ponownie wybrani więcej tych pytań, znaczy pytań, próśb padło niż od nas. To też jest takie potwierdzenie, że sytuacja Gminy jest słaba. Dziękuję za tak liczne zgłaszanie spraw, mieszkańcom dziękuję za tak liczne zgłaszanie spraw. Bardzo cieszy mnie fakt, że mieszkańcy naszej gminy w końcu zaczęli interesować się sprawami naszej małej ojczyzny. Oglądanie sesji, pisanie i udostępnianie komentarzy czy postów na portalach społecznościowych to już codzienność. Dzisiejszą sesję też oglądało, już z tego co co się dowiedziałem kilkaset osób w pewnym momencie. Cieszy również fakt, że coraz większa część mieszkańców naszej gminy jest świadoma tej sytuacji i finansowej i faktycznej technicznej naszej gminy. Mam nadzieję, że transparentność urzędu będzie dużo większa niż w poprzedniej kadencji. Co do pytań przekażę Panu Burmistrzowi, bo po prostu za długo zejdzie, żeby to wszystko czytać, bo tego jest naprawdę bardzo dużo. Zapewne Pan Burmistrz odpowie wtedy, przekaże mieszkańcom te odpowiedzi. Co do pani radnej Borek, tej drogi nowej, która, który był stworzony projekt. Byłem na tym samym spotkaniu co pani w Sieradowicach. Mieszkańcy też do mnie zgłaszali, znaczy rozmawiałem z mieszkańcami. Wielu mieszkańców znam osobiście. Ja tam nie mieszkam, ale z tego co mówili mieszkańcy, duża część nie wie jak będzie przebiegała ta trasa. Słyszałem, słyszało się gdzieś tam głosy, że wiadomo jak jak jak przebiega wytyczanie trasy, ale w

niektórych przypadkach jest to bardzo niekorzystne. Ja nie znam sytuacji, nie widziałem sytuacji. Z tego co mi mówili mieszkańcy i oni tego nie znają, bo nie mieli dostępu do projektu. Takich próśb o to było bardzo dużo. Kolejna sprawa to pan burmistrz były, burmistrz mówił jakiś czas temu, żeby nasz obecny dokończył inwestycje w szkołach. Z tego co się dowiedziałem tych inwestycji rozpoczętych nie jest bardzo dużo. Jedną z głównych no to jest szkoła w Psarach. W reszcie szkół, z tego co się dowiedziałem, że tak kolokwialnie powiem, szalu nie ma. Ale taką głównie myślę rzeczą, którą trzeba zrobić na szybko, a może nawet to ja zrobię, bo na to już się nie da patrzeć od długiego czasu. Wygląd bramy w dawnym gimnazjum, w szkole, Zespole Szkół na ulicy Wolności, która jest rozwalona, podparta sztachetą. Od długiego czasu, od długiego czasu słabo to wygląda. Takich spraw drobnych jest ogrom. Temat placów zabaw, gdzie było mówione, że są ładne piękne i tak dalej, że będą gdzieś remontowane. Wszystkie są w stanie tragicznym. Z brakiem ogrodzenia, z zaśmieceniem różnymi, różnymi odpadami z gospodarstw, z zarośniętą trawą. Z tego co mi mieszkańcy mówią to najgorsza sytuacja jest w Bodzentynie, gdzie są niepielegnowane drzewa, gdzie nie ma ogrodzenia, wchodzą sobie zwierzęta, robią robią co robią a potem w tych miejscach bawią się dzieci. I takich sytuacji w gminie jest bardzo dużo. I tak jak mówię, dziękuję za głos, Panie Burmistrzu, przekażę pytania po sesji, dziękuję bardzo.

03:47:24:00 [Agnieszka Barcikowska]; Bardzo proszę zabranie głosu panią Marzannę Borek, pani radna proszę.

03:47:26:10 [Marzanna Borek]: Jeżeli chodzi o projekt drogi to muszę powiedzieć, że no nieprawda, że mieszkańcy nie wiedzą. Każdy dostał pisemną informację z powiatu listem poleconym. Niemożliwe, że nie dostał. Wszyscy mieszkańcy dostali. Było spotkanie z projektantem, o czym mieszkańcy zostali poinformowani zarówno na Facebooku jak i kartkami wywieszonym na tablicach ogłoszeń. Na to spotkanie przyszło parę osób. Przyszli ci, którzy byli najbardziej zainteresowani. Mogli projektanta dopytać. Poza tym projekt tej drogi był wyłożony w tej w gminie, o czym mieszkańcy również wiedzieli. Projekt posiadałam, posiadała również pani sołtys i jeżeli ktoś był zainteresowany ona udostępnia. Wiem, że takie osoby się zgłaszały, że wnosili uwagi do powiatu. Tak, że to wszystko było realizowane i to jeżeli ktoś mówi, że nie zna, to kłamie, po prostu kłamie, bo informację pisemną z powiatu dostał. Można to w powiecie sprawdzić czy do danego mieszkańca listonosz nam te listy przynosił. Każdy też musiał podpisać geodecie jak robił pomiary. Nie mógł geodeta zakończyć projektowania bez podpisu każdego mieszkańca przez w obrębie których domów ta droga biegnie. Teraz jeżeli chodzi o wykaszanie tych terenów rekreacyjnych, powiem to tak w cudzysłowie, no chciałam powiedzieć, że byłam 4 lata sołtys i 5 lat radną i dbam na tyle na ile mogę o plac, który jest placem zabaw, jest boiskiem, jest bardzo dużo dzieci. Ale Szanowni Państwo, jeżeli my o te place nie zadamy wspólnie, razem to nikt tam, to pracownicy z gminy nie dadzą sobie rady, bo oni, na jednym placu skończą a na drugim już trawa zarośnie. Tego nie da się inaczej. To my musimy, my jako radni, my jako sołtysi. Przynajmniej ja mogę powiedzieć, na terenie Sieradowic wczoraj między innymi taka akcja była, za co, zorganizowana przez między innymi panią sołtys po incydentach wandalii, którzy porozbijali butelki. No i co ja mogę powiedzieć. No przyszło nas parę osób, tak? Ci co chcieli to przyszli i pomogli. Była też Ela Migus, za co jej bardzo serdecznie dziękuję. Byłyśmy przeciwniczkami w wyborach, ale potrafimy się porozumieć, potrafimy działać wspólnie dla dobra naszej miejscowości i jeżeli w każdej miejscowości byłoby takie podejście mieszkańców, myślę, że tych problemów byłoby mniej, a przynajmniej no można by było odciążyć. Ja mówię to z własnego podwórka ale myślę, że w większości miejscowości jest podobnie. No ja tak sobie wyobrażam, że skoro w Sieradowicach mogę wykosić teren używając własnej kosiarki i kupując paliwo za własne pieniądze, można też zrobić tak samo w innych miejscowościach na przykład w Bodzentynie radni też mogą plac zabaw wykosić, prawda? Myślę, że nic z tego tutaj nie powiedziałam.

03:50:47:17 [Agnieszka Barcikowska]: Bardzo proszę o zabranie głosu pan Kamil Stefańczyk.

03:50:51:00 [Kamil Stefańczyk]: Dziękuję za udzielenie głosu. Szanowna pani Borek, nie mieszkam w Sieradowicach, nie mam też powodu żeby kłamać. Powiedziałem tylko prosto, że miałem zgłoszenie od mieszkańców w tej sprawie a najprostszą rzeczą którą można w tej kwestii zrobić, no nie chcę już wchodzić w Pani, że tak powiem teren, najlepszą opcją będzie, jeśli Pani postara się, kolokwialnie mówiąc, dorwać ten projekt i przedstawić go mieszkańcom, nawet w urzędzie, ale mieszkańcy chcą wiedzieć jak ta droga będzie przebiegała. Szanowna Pani, tak jak mówię (wypowiedź przerwana)

03:51:29:09 [Agnieszka Barcikowska]: Zostawmy, zostawmy to już panie radny.

03:51:32:18 [Kamil Stefańczyk]: Ja też nie przerywałem, ja też nie przerywałem Pani Przewodnicząca, bardzo proszę o to samo. Tak jak mówię,

03:51:38:16 [Agnieszka Barcikowska]: Słucham? Móglby Pan powtórzyć? B jakoś,

03:51:41:02 [Kamil Stefańczyk]: Nie przerywałem Pani Przewodniczącej tak, że też bym prosił,

03:51:45:01 [Agnieszka Barcikowska]: Ale niech Pan pamięta, że Przewodniczący ma prawo i obowiązek na każdym etapie dyskusji zwrócić uwagę radnemu, żeby mówił do rzeczy proszę Pana.

03:51:52:03 [Kamil Stefańczyk]: Ale ja mówię do rzeczy.

03:51:52:03 [Agnieszka Barcikowska]: Przekazał to Pan już raz, koleżanka to przyjęła więc przejdźmy dalej. Może ma Pan dalsze wnioski, bardzo proszę skupić się na wypowiedzi.

03:51:58:03 [Kamil Stefańczyk]: Pani Borek nie przerywała Pani Przewodnicząca. Bardzo bym prosił o to samo. Ja nie chcę, nie chcę wiele, nie chcę wiele.

03:52:05:15 [Głos z sali]: (Niezrozumiale)

03:52:05:15 [Kamil Stefańczyk]: Ja miałbym prośbę, żeby pani Borek...

03:52:13:12 [Głos z sali]: (Niezrozumiale)

03:52:13:12 [Kamil Stefańczyk]: A możemy zrobić tak, że po prostu ten projekt pokazać, jest projekt? Tak? W gminie? Można go sprawdzić? Dobrze, to ja dzisiaj to przekażę tym tym mieszkańcom, że mogą przyjść do gminy. Ja sobie tego nie wymyśliłem tak, że nie wymyśliłem tego. Kolejna rzecz co do placów zabaw. Rozumiem wszystko, można robić wiele rzeczy. Dla mnie zawsze, ja zawsze robiłem tak, że coś robiłem po cichu. Tak mnie zawsze uczyli, coś po cichu, reszta to teatr. Wiele rzeczy robiłem za darmo, wiele rzeczy robiłem, wiele rzeczy robiłem nie dla siebie, tylko dla ogółu. Nie chwaliłem się tym, nie brałem za to pieniędzy. Tylko że jedna rzecz. Jeśli ja miałbym iść na plac zabaw w Bodzentynie i go ogrodzić, skosić trawę, nawieść piachu, zrobić naprawy, podciąć drzewa, myślę, że to jest dużo więcej pracy którą Pani wkłada w skoszenie trawy. Ja mogę nawet teraz iść i tą trawę skosić, naprawdę. Tylko taka sytuacja się ciągnęła nie od dzisiaj, tylko od dawna. To samo, to co wszyscy radni żeście teraz robili te pytania i prośby. Czy to wszystko zadziało się po 6 maja? Czy wcześniej? Ja zawsze oglądałem sesję, oglądałem każdą sesję, zawsze, przeważnie na żywo, chyba że później, bo nie miałem,

nie miałem możliwości na żywo. Zawsze oglądałem i powiem szczerze, że tych pytań było bardzo mało. I dobrze o tym wiecie, że tych pytań było mało, a teraz sporo. Bardzo się z tego powodu cieszę, bo wiecie w jakiej sytuacji jest gmina. Dziękuję bardzo.

03:53:51:23 [Agnieszka Barcikowska]: Bardzo proszę o zabranie głosu panią radną Teresę Bzymek.

03:53:54:11 [Teresa Bzymek]: Dziękuję. Pani Przewodnicząca, Pan Burmistrzu, Panie Radny. Ja powiem, że nie zgłaszam tu jakiś rzeczy nie wiadomo jakich. To są bieżące naprawy dróg. Dróg szutrowych, które w wyniku zimy i zaistniałych warunków atmosferycznych ulegają pogorszeniu. Dlatego też to jest taki standard na wiosnę żeby to czynić, jakby może zapoznać się z tym stanem dróg. Pracownicy może by mogli Panie Burmistrzu przejechać i posprawdzać jaki jest faktyczny stan tych dróg. I jeszcze co chcę powiedzieć; koszenie poboczy też jest dopiero na wiosnę. Tak naprawdę to mam pytanie do Pana Burmistrza, czy został już wyłoniony wykonawca na koszenie poboczy przy drogach gminnych? To wtedy nam może coś wyjaśni sytuację z tym koszeniem, bardzo dziękuję.

03:54:58:03 [Agnieszka Barcikowska]: Proszę o zabranie głosu pana Michała Czarneckiego.

03:55:01:17 [Michał Czarnecki]: Ja tylko się chciałem tu odnieść Pani Tereso do tego, co Pani mówiła o tym oświetleniu i po przecinanych drogach. Ta rzecz nie zadziała się po 6 maja więc myślę, że w tej sprawie też można było interweniować dużo wcześniej, tak? Dziękuję.

03:55:26:07 [Głosy z sali]; (Niezrozumiale)

03:55:26:07 [Agnieszka Barcikowska]: Proszę o zachowanie spokoju, Szanowni Państwo proszę o zachowanie spokoju. Proszę o zabranie głosu pana Kamila Stefańczyka.

03:55:32:04 [Kamil Stefańczyk]: Też jeszcze raz do pani Teresy Bzymek. Sprawa drogi na Podgórzu. Z tego co wiem, to mieszkańcy już od dawna o to prosili, od kilku, kilku grubych, że tak powiem lat, no nic się nie zadziało. Tak, że to też nie jest sprawa bieżąca.

03:55:50:10 [Agnieszka Barcikowska]: Bardzo proszę panią Teresę Bzymek o zabranie głosu.

03:55:52:17 [Teresa Bzymek]: Szanowni Państwo, może ja pokrótce opowiem. Jesteście nowymi, młodymi radnymi i nie znacie problemów związanych z tym drogą. Droga na Psie Górki - niejednokrotnie podejmowaliśmy działania, żeby to utwardzić w jakiś sposób i położyć nawierzchnię asfaltową. Jednakże w wyniku rozmów z mieszkańcami nie zgodzili się, wręcz nie wyrazili zgody na posadowienie tam asfaltu. Dlatego też nie było to możliwe i jedyne rozwiązanie jakie istnieje, to jest ta droga szutrowa, bądź też po wykonaniu projektu kanalizacji, położenie nawierzchni asfaltowej na faktycznie istniejących granicach drogi gminnej. Nie ma możliwości poszerzenia i wykonania drogi tak, jakby mieszkańcy tego oczekiwali. To mam tu na myśli pobocza i rowy, które są niezbędne przy takim właśnie posadowieniu drogi na takim wzgórzu, trawersie. Dziękuję.

03:57:05:12 [Agnieszka Barcikowska]: Szanowni Państwo, zanim oddam głos do dalszej dyskusji, sama zabiorę głos, studząc może emocje co niektórych. Panie Burmistrzu, kwestia parkingu była już poruszana. To jest sprawa, która absolutnie jest w Świętej Katarzynie, ale nie tylko - myślę priorytetem. Wiele tutaj pan radny z Wilkowa Bogusław Wzorek się sprawą zaniepokoił, ale nie ukrywam, że do mnie też dzwonią mieszkańcy. Zresztą, byłam u Pana Burmistrza w sprawie, natomiast chciałabym powiedzieć jedną rzecz i też przypomnieć: mieszkańcy Świętej Katarzyny i Wilkowa, którzy chcą

uczestniczyć w nabożeństwie mogą na ten czas zaparkować swoje auto na parkingu u sołtysa Świętej Katarzyny - Piotra Janickiego. Zawsze teren jest przygotowany tak, żeby zabezpieczyć potrzeby mieszkańców i robi to nieodpłatnie Szanowni Państwo. Dodatkowo jestem po rozmowie z innym właścicielem parkingu również w Świętej Katarzynie, który powiedział, że za omówioną kwotę również udostępni swój parking na czas oczywiście tej, tego nabożeństwa. W związku z powyższym każdy z mieszkańców ten, który chce zaparkować na miejscu niedozwolonym musi liczyć się z mandatem. Więc można skorzystać z dwóch wariantów. Ja by Pana Burmistrza prosiła o to, żeby przekazał też informacje, kiedy prace zostaną wznowione i kiedy ten etap prac, trudny czas zostanie zakończony? Kiedy parking, jest planowany termin oddania parkingu do użytkowania? Druga ważna rzecz to jest lustro w Świętej Katarzynie, ulica Spacerowa. Proszę państwa, od długiego czasu ten ta sprawa się już ciągnie. Mamy już na piśmie w tym momencie zgodę od mieszkańca, który, mieszkanki, która wyraziła zgodę na to, żeby posadowić tam lustro, żeby na ulicy Spacerowej, tam jest kąt prawie 90 stopni, wysoce niebezpieczne miejsce, że tam się nic nie stało to cud boski i bardzo prosiła to, żeby to lustro to zostało tam zawieszone w miarę sprawnie, bo tam naprawdę na tej uliczce mieszka sporo rodzin dziećmi, a teraz w okresie letnim te dzieciaki jeżdżą na rowerach, hulajnogach, rolkach. Żeby tam się nie wydarzyło coś, jakieś sytuacja, która może być dla nas trudna. Ponawiam też pytanie a propos funduszu soleckiego. Jestem po rozmowie z moim sołtysiem i też tutaj mamy tam pewne ustalenia a propos ławeczek i koszy na śmieci. Żeby je posadowić na okres wakacyjny, to też jest koszt spory, też to było zaplanowane w części na funduszu soleckim. To jest druga rzecz. Proszę też o informację, składałam wniosek w zeszłym roku do poprzedniego burmistrza o wprowadzenie nowej organizacji ruchu na ulicy Świętokrzyskiej, Spacerowej. Chodzi o to, żeby ograniczyć tam tonaż samochodów, które poruszają się tą drogą. Wiem, że taki takie projektowanie zostało zlecone już do odpowiedniej osoby z uprawnieniami, żeby tam no nie wjeżdżały tiry na przykład z potężnym tonażem, bo to jest wąska droga i no i tam też te zakręty są dość ostre i jak taki samochód wjeżdża stanowi duże niebezpieczeństwo. Wiem, że takie zlecenie było już wydane. I jeszcze chciałam zapytać, kiedy rozpoczną się prace na ulicy Słonecznej, bo no one w tym roku powinny być wykonane, tam była bodajże dofinansowanie na poziomie 90 kilku procent. Dziękuję i proszę zabranie głosu pana Krzysztofa Szafranca.

04:00:40:12 [Krzysztof Szafraniec]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Ja trochę odejdę od tych dróg choć też jeszcze jest wiele takich do naprawy, ale kwestia taka: odbiór śmieci. My jesteśmy gminą rolniczą a odbiór opon od ciągników nie jest możliwy. Od samochodów osobowych oczywiście możemy zdawać opony, a co mamy robić z oponami rolniczych, od ciągników rolniczych? I na tym się kończy moje pytanie. Jakby się dało jakoś to załatwić, bo naprawdę no jest to problem, bo wiadomo że lasy nasze są bardzo zaśmiecone tak, że żeby to nie dochodziło dalej do takich sytuacji, to prosiłbym właśnie o jakiś wyjaśnienie tego, co mamy robić z tymi oponami? Dziękuję bardzo.

04:01:34:00 [Agnieszka Barcikowska]: Zanim oddam głos jeszcze panu radnemu Bogusławowi Wzorkowi, to przypomniałam sobie jeszcze ulicę Spacerową. Tam chwilę przed tą, tym lustrem, które ma być posadowione, jest problem z drogą. Otóż w zasadzie z wodą, która przepływa przez drogę i wpływa na posesję jednej z mieszkańek i taka prośba, jakby zrobić tam jakiś rów, w jakiś sposób odwodnienia tego terenu i wypuszczenia tej wody do rowu melioracyjnego, który tam nieopodal jest zlokalizowany. Bardzo proszę o zabranie głosu pana Bogusława Wzorka.

04:02:07:05 [Bogusław Wzorek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Chciałem powiedzieć, że jako sołtys bywałem na wielu sesjach, aczkolwiek na wszystkich nie mogłem być. I muszę potwierdzić, że rzeczywiście radni zapytywali, składali prośby do pana burmistrza, ale tych próśb było tak mało, że w lawinie pochwał, które były składane dla pana przewodniczącego, że tak powiem ciężko ich było

wyluskać. Dlatego proponowałbym, żebyśmy się może zastanowili, zanim tutaj wejdzie do nas komisarz z RIO z programem naprawczym, że może obecna Rada pod przewodnictwem Pani Przewodniczącej Barcikowski i jej zastępców, wprowadzili może jakiś program naprawczy, bo to jak mówiłem, tutaj wcześniej pani Barcikowska powiedziała że pieniądze są zagwarantowane w budżecie. Ja bym bardzo chciał widzieć te pieniądze, dziękuję.

04:02:59:06 [Agnieszka Barcikowska]: Ja bym chciała Pana zapytać, kiedy ja tak powiedziałam, jeżeli Pan to powtórzył dokładnie dzień, datę dokładną i godzinę, kiedy ja tak sformułowałam zdanie. Bardzo proszę o podanie terminu.

04:03:09:17 [Bogusław Wzorek]: Jeśli Pani mi poda 2 minuty czasu, przyniosę Pani własne słowa. Mogę?

04:03:15:23 [Agnieszka Barcikowska]: Bardzo proszę.

04:03:20:02 [Bogusław Wzorek]: Dziękuję.

04:03:20:02 [Agnieszka Barcikowska]: To są już wszystkie zapytania? Czy ktoś jeszcze? Jeszcze pan radny Stanisław Marek Krak, bardzo proszę o zabranie głosu.

04:03:27:13 [Stanisław Marek Krak]: Dziękuję, ja mam pytanie do Pani Przewodniczącej. Ponieważ usłyszałem, że jesteśmy nowi radni dużo nie wiemy, faktycznie. To proszę mi powiedzieć, dlaczego wstrzymano budowę parkingu tak bardzo potrzebnego w Świętej Katarzynie? Bo ja nie wiem. Dziękuję.

04:03:44:13 [Agnieszka Barcikowska]: To jest właśnie pytanie, które zadałam Panu Burmistrzowi. Dziękuję.

04:03:48:11 [Stanisław Marek Krak]: Przepraszam, ja chciałem, ja do Pani to pytanie zadałem.

04:03:50:22 [Agnieszka Barcikowska]: Ale to jest pytanie do burmistrza, nie do radnego, czy też przewodniczącego. No dobrze, ale to jest pytanie do burmistrza. Bardzo proszę Panie Burmistrzu, gdyby pan był uprzejmy, dziękuję.

04:04:02:21 [Dominik Dudek]: Dziękuję za masę pytań, dziękuję za masę sugestii. Tak pokrótce, cieszę się, że w końcu Szanowni Państwo Radni zauważyli, że to nie burmistrz kosi, a pracownicy i trzeba ich za to chwalić. Cieszę się, jestem wdzięczny bardzo tym pracownikom. Tym bardziej, że nawet pracownicy, którzy teoretycznie są pracownikami biurowymi też wzięli się do pracy po to, aby odciążyć swoich kolegów i jest mi z tego tytułu niezmiernie miło, że mogłem ich zmobilizować do tak, tak wyętej pracy. Pokrótce - ja pisałem sobie chronologicznie, zgodnie z tym jak Państwo zabierali głos. Wszystkie wątpliwości, pytania i uwagi. Większość uwag od Państwa była skierowana w stronę powiatu. Ja myślę, że Wy tak często spotykacie się z panem Andrzejem Jarosińskim - radnym powiatowym, że jak najbardziej On będzie mógł w stanie w tych kwestiach pomóc. Oczywiście my, jako urząd również przekazemy te uwagi, ale na tych spotkaniach Waszych możecie go uczulić, żeby taką aktywność jak wykazuje na sesjach Rady Powiatu również wykazywał przy właśnie inicjatywach oddolnych i niezbędnych dla mieszkańców. Pani Marzanna Borek zwróciła się z pytaniem o azbest. Szanowni Państwo, już odpowiadam. Pojawiła się w tej kwestii nawet informacja na stronie Urzędu Miasta i Gminy Bodzentyn, gdzie Urząd Miasta i Gminy w Bodzentynie informuje, że w bieżącym roku

z terenu Gminy Bodzentyn nie będą usuwane wyroby zawierające azbest. Głównie jest jeden poważny problem. Nie mamy pieniędzy a gmina złożyła wniosek 18 kwietnia 2024 roku o dofinansowanie pod nazwą "Usuwanie, demontaż i transport i unieszkodliwienie odpadów niebezpiecznych w postaci materiałów zawierających azbest". Wniosek został złożony po wyczerpaniu puli środków przeznaczonych na dofinansowanie zadań oraz po zamknięciu naboru spowodowanych wyczerpaniem alokacji przeznaczonej na nabór wniosków. Po prostu za późno zostało to złożone i tych pieniędzy nie pozyskaliśmy. Stąd Szanowni Państwo musicie mi wybaczyć, że najpierw będziemy regulowali te zobowiązania niezbędne po to na przykład, żeby pracownicy nie tylko Gminy ale innych jednostek podległych, pracownikom tym były wypłacone wynagrodzenia, jak również żebyśmy nie zalega z ZUS-ami, bo później dochodzi do takich sytuacji jak w PUK-u, że nie wiadomo kiedy mamy zajęcia na hipotecę. To odnośnie wypowiedzi pani Marzanny Borek. Pani Bogusława Jankowicz też sprawy związane z powiatem. Pan Mariusz Pajak - sprawa związana z funduszem sołeckim. Pozwolicie Państwo, że ustosunkuję się do wszystkich osób, które pytanie związane z funduszem sołeckim zadawają, zadają, kiedy to będzie realizowane? Na obecną chwilę, to co mogliśmy dzisiaj usłyszeć, co mogliśmy usłyszeć również wcześniej, gmina jest w bardzo złej kondycji finansowej. Straciliśmy, to co powiedziała pani skarbnik, albo tracimy płynność finansową i musimy Szanowni Państwo koncentrować się na sytuacjach niezbędnych, niezbędnych do tego stopnia, żeby zapewnić to i spłacać te zobowiązania, aby nie mieć zobowiązań wymagalnych. Stąd jest sytuacja taka, że trudno mi odpowiedzieć, czy ten fundusz sołecki w tym roku będzie realizowany z uwagi na fakt, że najzwyczajniej w świecie nie mamy środków na ten fundusz. I to jest po prostu odpowiedź do wszystkich osób, które o ten fundusz sołecki pytały. Pan Michał Czarnecki - Kino letnie, co się dzieje w tym zakresie? Szanowni Państwo, od 1 czerwca będziemy mieli nowego dyrektora, konkretnie p.o. dyrektora, czyli pełniącą obowiązki dyrektora Biblioteki Publicznej i Centrum Kultury i powiem tak: na dzień dobry można było wykazać oszczędności i już na tylko zmianie dyrektora zaoszczędzimy w skali roku kilkadziesiąt tysięcy złotych, ponieważ ten dyrektor myślę, że nie jest na pewno mniej kompetentny niż poprzednik, zgodził się pracować za dużo niższe wynagrodzenie. Stąd Szanowni Państwo można zauważyć, że te oszczędności zostały rozpoczęte. Przejdę może teraz do tematu, który zgłaszała Radna Teresa Bzymek odnośnie oświetlenia. Szanowna Pani, jeżeli tam był projekt, jeżeli tam była trwałość projektu, to nie możemy sobie od tak pójść, lampę zdjąć i powiesić ją w innym miejscu, ponieważ za jakiś czas przyjedzie kontrola i sprawdzi trwałość projektu i powie: Szanowni Państwo, tu była w projekcie lampa, gdzie ona jest? W związku z tym, że jeżeli będziemy chcieli, musieli gdzieś lampy dowiesić, musimy to zrobić, nazwijmy to w sposób taki, że po prostu ją zaprojektujemy i tam zostanie wykonana nowa lampa. Ta lampa skoro została wykonana w ramach jakiegoś projektu, ona w tej lokalizacji na pewno musi być. Tym bardziej do momentu aż trwałość projektu się skończy. I tutaj kolejny przykład tego, co robili nasi poprzedni władarze a mianowicie to co zauważyliście Państwo, mamy wymianę oświetlenia na terenie całej gminy. I co zrobione zostało? Została podpisana umowa na prace konserwatorskie tego oświetlenia. Ja wczoraj pismo, przygotowane zostało, wczoraj podpisałem po konsultacji z mecenasem wypowiedzieliśmy tą umowę konserwacji oświetlenia z bardzo prostego powodu. Rozmawiałem z prezesem firmy, która wykonywała to oświetlenie na temat awarii jaka jest w Bodzentynie i on powiedział krótko: Nikt z zewnętrznej firmy nie ma prawa dotykać tego oświetlenia, bo tracimy gwarancję. I tu jest pytanie, jaki był sens podpisywania umowy? Skoro de facto ta firma, która miała konserwować to nasze oświetlenie w większości w to oświetlenie nie może ingerować. Ja poczyniłem już kroki stosowne do tego, aby z tą firmą rozwiązać tą umowę, a jeżeli ta firma będzie chciała ogłosić zapytanie pod kątem konserwacji oświetlenia w dużo mniejszym zakresie, aniżeli to było w tej pierwszej formie. I tak pani proszę Państwa szuka się oszczędności na każdym kroku i ja będę zmierzał do tego, aby te oszczędności pojawiały się w naszym, w naszym urzędzie. Idziemy dalej. Odnośnie tego oświetlenia, które robiła firma na Podgórzu nie wiem, czy to jest w ramach tego szerszego projektu, czy w innego. Oczywiście, Pani Tereso ja jutro, jutro ten temat

zgłoszę. Jeżeli to jest w ramach tego szerszego projektu jutro firma przyjeżdża na awarię, żeby w końcu, w końcu usunąć awarię, która ma miejsce w Bodzentynie i gdzie mieszkańcy Bodzentyna Rynku Dolnego, ulicy Langiewicza, Świętego Ducha, nie mają światła jeszcze Opatowska od kilku dni w nocy. Jeżeli to była ta firma, ja jutro z nimi nawet tam podjadę, wskażę im konkretnie, zapisałem sobie konkretnie, konkretne numery działek. Myślę, że jeżeli coś mi umknęło z tymi numerami można sobie to odtworzyć i w każdej chwili to sprawdzić tak, aby wskazać im ten problem z którym się ci mieszkańcy stykają. Pytała Pani również na jakim etapie realizacji jest projekt Bodzentyn - Celiny - Wola Szczygielkowa. W pewnym momencie sobie Pani sama odpowiedziała na to pytanie twierdząc, że Pani rozmawiała z projektantami i są na etapie robienia tego projektu, czyli na to pytanie już nie będę odpowiadał, ponieważ Pani sobie sama na nie odpowiedziała. Czy został już wyłoniony wykonawca koszenia poboczy na drogach gminnych? I tu jest Szanowni Państwo kolejny mój pomysł na oszczędności a mianowicie: jeżeli jest ciepło, są wakacje nie mamy problemu w Świętej Katarzynie z przewozem ścieków tym wozem asenizacyjnym. Traktor stoi w Przedsiębiorstwie Usług Komunalnych i kolokwialnie mówiąc rdzewieje, dlatego też mam pomysł taki, aby rozszerzyć zakres usług, Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych nawet o aspekt taki, że kupują kosę i wykaszają nam pobocza. I jak my mamy płacić firmom zewnętrznym z terenu naszej gminy, uruchommy tych ludzi z Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, niech Oni koszą te pobocza. Mamy sprzęt, potrzebna nam jest kosa na wysięgniku, kosiarka na wysięgniku. Myślę, że ona nam się zwróci w bardzo, ale to bardzo krótkim czasie. Pan Bogusław Wzorek odnośnie parkingu w Świętej Katarzynie. Szanowni Państwo, temat bardzo szeroko omawiany, wielokrotnie do mnie osobiście również zgłaszają się mieszkańcy z mandatami, które dostali za złe parkowanie. Szanowni Państwo, historia tego co tam się zadziało a mianowicie wiadomością e-mail z dnia 15 lutego 2024 roku pani Justyna Gawlik, kierownik Referatu Rozwoju Gminy i Ochrony Środowiska poinformowała zamawiającego, że Gmina Bodzentyn rezygnuje z wcześniejszej realizacji inwestycji, a więc to było na długo przed wyborami. Kiedy ja tutaj 6 maja przyszedłem objąć stanowisko burmistrza, czyli 15 lutego firma dowiedziała się, że nie będzie to wcześniej realizowane. W związku z czym zamawiający skorzystał ze swojego uprawnienia i polecił wykonawcy całościową realizację miejsc parkingowych w terminie do końca listopada i prawdopodobnie do tego końca listopada zgodnie z umową te miejsca parkingowe w Świętej Katarzynie zostaną wykonane. Z tego co wiem, co były przeprowadzone rozmowy z wykonawcą na obecnym etapie oni realizują prace w innych lokalizacjach. Do całościowej realizacji inwestycji potrzebują około dwóch, trzech miesięcy i wykonawca planuje wznowić roboty we wrześniu 2024 roku i w tym też okresie będzie to zrobione. Szanowni Państwo, ja również tutaj za pośrednictwem kamer chciałbym wyrazić ogrom podziękowań dla pana sołtysa Piotra Janickiego, bo to co powiedziała pani radna Barcikowska taka stosowna informacja również pojawiła się na stronach urzędu, że udostępnia On swój parking na potrzeby, dla potrzeb mieszkańców Świętej Katarzyny, Wilkowa, które to, którzy to będą przybywali na mszę świętą w Świętej Katarzynie. Szanowni Państwo, sprawa z parkingiem jest o tyle mnie osobiście bulwersująca, że ten parking można było wykonać dużo wcześniej. Co więcej, nie wiem, czy zajęcie sprawę jakie straciliśmy wpływy z biletów, które były tam sprzedawane. Z tego co mi powiedziano, były to kwoty idące naprawdę w grube dziesiątki tysięcy złotych, co w konsekwencji, powiem tak - uszczupliło budżet Biblioteki Publicznej i Miejsko - Gminnego Centrum Kultury, bo prawdopodobnie to na nich te pieniądze przechodziły. Pan Jan Wilkosz - sprawy powiatowe, pan Krzysztof Szafraniec odnośnie spraw powiatowych. Oczywiście my to wszystko sformalizujemy, prześlemy na piśmie zarówno być może do radnych powiatowych, jak może i bezpośrednio do pana starosty tak, aby te wszystkie problemy poruszyć. Pan radny Adrian Cieślak - wykoszenie poboczy i sprzęt dla OSP Wilków. Odnośnie wykoszenia poboczy na drogach gminnych. Wspomniałem już jaki ja mam pomysł na rozwiązanie tego problemu. Idziemy dalej. Szanowni Państwo, żyjemy w XXI wieku, a nasz nazwijmy to park maszynowy przy urzędzie to są kosi spalinowe i kosiarki, które nawet nie mają kosza i trzeba to w sposób manualny później zbierać. Dwa traktorki, kosiarki bardziej

przeznaczone do użytku takiego domowego, nieprofesjonalnego, w związku z czym jutro jestem umówiony z panią odpowiedzialną za projekty z Polskiego Ładu i będziemy zmieniali, kierowali prośbę o zmianę promesy w zakresie, w zakresie takim, że chcę dokupić i rozwinąć park maszynowy po to, abyśmy nie mieli problemów z zamykaniem chodników, ścieżek rowerowych, nie mieli problemów z posypaniem tych ścieżek rowerowych, odśnieżeniem i tak dalej, i tak dalej. W tym celu już z pracownikiem rozmawiałem. Pracownik pokazał mi i przedstawił oferty rozwoju tutaj naszej, naszego zaplecza technicznego. Na początku czerwca przyjedzie przedstawiciel pewnej firmy aby zaprezentować możliwości produktów, którymi on dysponuje, profesjonalnych kosiarek. My jesteśmy tak rozległą gminą, tak duża powierzchnia gminy, że my musimy mieć profesjonalny sprzęt a nie sprzęt, który można sobie kupić do domu. I myślę, że tutaj pewne problemy zostaną rozwiązane. Oczywiście będzie trzeba zrobić pewne przesunięcia w tych projektach, ale myślę, że to jest wszystko do zrealizowania, do zrobienia. Wszystko okaże się w najbliższym czasie, czy jest możliwość zmiany promesy. Z tego co wstępnie rozmawialiśmy dostałem informację, że taka możliwość istnieje. Odnośnie parkingu - pani radna Agnieszka Barcikowska, to już powiedziałem. Fundusz sołecki - powiedziałem. Odwodnienie ulica Spacerowa. Szanowni Państwo, wszelkie zmiany cieków wodnych wymagają pozwoleń wodnoprawnych. Teraz na Orzechówce, poprzednik podpisał ugodę z mieszkańcem, gdzie, gdzie ta jego uгода, którą podpisał, będzie nas kosztowała kilkanaście czy kilkadziesiąt tysięcy złotych, bo dla Niego był to tylko podpis, uгода, nie zważenie na konsekwencje. My musimy to wszystko fizycznie wykonać pomimo faktu, że ta uгода była podpisana jakiś czas temu. Stąd też wiem, że pracownik merytoryczny zajmujący się pozwoleniami wodnoprawnym przygotował akurat w tamtym przypadku komplet dokumentów na to, aby takowe pozwolenie wodnoprawne uzyskać, aby takowe odwodnienie do rowu melioracyjnego wykonać, ale to wszystko wiąże się z olbrzymią dokumentacją, przygotowaniem tej dokumentacji, przygotowaniem często projektu i uzyskaniem stosownych zgód. Bo Szanowni Państwo często słyszeliście, że poprzednicy moi mówili, że oni tak nie robią jak Krak, oni robią wszystko tak jak jest w projekcie. Najpierw prostują drogi, najpierw prostują prawa własnościowe i tak dalej i tak dalej. Szanowni Państwo, mamy teraz problem na ulicy Grabowa w Świętej Katarzynie, gdzie została zrealizowana albo jest ku ukończenia kanalizacja na tej ulicy i zaczyna się robić problem. Ponieważ zrobiliśmy inwestycję, pocięliśmy drogę na, będącą na nie naszej działce i my de facto tej działki, tej drogi nie możemy odtworzyć. I teraz się bijemy z tym, czy pójdziemy z mieszkańcami, dojdziemy z mieszkańcami do porozumienia i najzwyczajniej w świecie oni nam sprzedadzą te fragmenty działek, co w konsekwencji prowadzi do wykonania 11 czy kilkunastu podziałów, kilkunastu aktów notarialnych i to wszystko musimy robić szybko, ponieważ projekt ma być ukończony a my musimy prostować to, czego Oni nie dokonali i czego Oni nie zrobili i gdzie były tylko po prostu czcze mrzonki i rozmowy na temat tego, jak to cudownie i właściwie jest zrobione. Mamy do wyboru albo dogadać się z mieszkańcami i wyprostować tą sytuację, albo po prostu tej drogi najzwyczajniej w świecie nie odbudowywać w zakresie tym, gdzie leży ona nie na naszych gruntach. Ja oczywiście zdaję sobie sprawę z konsekwencji jakie grożą za wykonanie drogi asfaltowej nie na naszych gruntach, bo podobny przypadek mieliśmy w sąsiedniej gminie, już nie będę mówił której, gdzie wójt musiał zwinąć asfalt i za to też miał i usłyszał prawdopodobnie stosowne zarzuty. Stąd Szanowni Państwo najpierw dokumentacja, najpierw prawa własności do dysponowania gruntem a dopiero dalej realizacja inwestycji. Tak jak wspomniałem, myślę, że odpowiedziałem na wszystkie pytania, które tutaj zostały zadane, które dotyczą bezpośrednio gminy, natomiast te związane z aspektami dotyczącymi powiatu sformujemy na piśmie, prześlemy, ale również proszę Państwa z uwagi na relacje z poszczególnymi radnymi powiatowymi, no ja osobiście tutaj też sekretarzowi Wojciechowi Furmanowi - naszemu radnemu powiatowemu powiem, aby na te wszystkie aspekty zwrócił uwagę, niech tą sesję sobie jeszcze obejrzy te wszystkie rzeczy wypunktuje. Ale to co powiedziałem, macie dobre relacje z panem Andrzejem Jarońskim - radnym powiatowym, niech On też uruchomi te swoje kontakty w Starostwie Powiatowym, aby to wszystko wyglądało lepiej. Jeżeli na

jakieś pytanie nie odpowiedziałem bardzo chętnie na nie odpowiem, dlatego oddaję się do Państwa dyspozycji.

04:21:05:16 [Głos z sali]: (Niezrozumiale)

04:21:05:16 [Dominik Dudek]: Odnośnie opon, nie wiem jak wygląda sytuacja, bo to też jest sytuacja nazwijmy to dla mnie świeża, pod kątem tych opon od maszyn rolniczych. Ja jutro temat, temat postaram się rozpoznać i stosowna informacja pojawi się na stronie Urzędu, żeby wszyscy rolnicy wiedzieli co z tymi oponami od maszyn rolniczych, od traktorów można było zrobić. To dziękuję

04:21:32:16 [Agnieszka Barcikowska]: Panie Burmistrzu, jeszcze tutaj chciałabym zabrać głos i zapytać w kwestii ulicy Słonecznej, bo to pytałam, ale gdzieś Panu Burmistrzowi umknęło, a zanim poproszę odpowiedź na to na to pytanie to jeszcze chciałam powiedzieć do mieszkańców i też do Państwa, żebyście Państwo mieli jasną sytuację. Jeśli chodzi o ulicę Grabową, trzykrotnie, w prawie każdym domu byłam w sprawie - tam gdzie grunt dotyczy mieszkańca który jest na miejscu, bo są też mieszkańcy którzy mieszkają poza granicami Polski, więc tam korespondencja wysłana była pocztą, ale Państwu powiem że spotkania z mieszkańcami były trzy, dwa indywidualne ze mną, a kolejne było z mieszkańców spotkanie z geodetą na gruncie ze wskazaniem dokładnie w jaki sposób ma przebiegać ta droga. I wiem, że mieszkańcy podpisywali porozumienia. Wiem, że były tam dwie osoby, które nie wyraziły zgody. Pozostali mieszkańcy wyrazili na oddanie gruntu i były porozumienia w tym zakresie. Nie wiem jaka powinna być dalsza procedura takiego. Czy rzeczywiście powinien być podpisany akt notarialny, czy być może jakieś inny rodzaj dokumentu. Ja tego nie wiem, czy to jakiś zbiorowy, czy jakiś indywidualny. No niemniej jednak, to już było w kompetencjach Gminy wtedy, więc no gdyby tutaj był kierownik, który był odpowiedzialny za tą pracę pewnie by nam powiedział jakie były dalsze procesy sprawy. Bardzo proszę, Pan Burmistrz.

04:22:52:06 [Dominik Dudek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Pani Przewodnicząca, porozumienia, ugody mają to do siebie, że ja dzisiaj Pani wyrażę zgodę na wejście z asfaltem na mój teren a jutro powiem, że ja się z tego wycofuję i zaczyna się robić problem podobny jak mieliśmy w sąsiedniej gminie. Dlatego tutaj trzeba twardo stąpać po ziemi, trzeba przygotowywać dokumenty pod kątem takim, że mamy prawa własności do dysponowania gruntem i w tym kierunku idziemy, bo mieszkańcy w każdej chwili może, mieszkaniec może w każdej chwili zmienić zdanie. Co więcej, za chwilę może się okazać, że zmieni, zmieni się właściciel danej działki, który powie że: hola, hola, ja już nie wyrażam zgody, zabierać mi ten asfalt z mojej działki i jeszcze dodatkowo będzie mógł rościć sobie odszkodowanie za bezumowne, bezumowne korzystanie z nieruchomości. Stąd my tutaj naprawdę musimy się głęboko pochylić nad tym, aby tego typu elementy były na bieżąco i mówię zgodnie z prawem, zgodnie z zasadami realizowane, dziękuję.

04:23:55:14 [Agnieszka Barcikowska]: Bardzo proszę o zabranie głosu, pani radna Teresa Bzymek.

04:24:01:00 [Teresa Bzymek]: Panie Burmistrzu, tak dla wyjaśnienia. Nie rozmawiałam z projektantami, nie wiem którzy to są, które to są osoby, dlatego też pojawiło się to moje pytanie, a druga sprawa to trwałość projektu związanego z oświetleniem. Była sytuacja w miejscowości Celiny, gdzie zawieszona była lampa na końcu wsi przy już nieistniejącej leśniczówce i była możliwość przewieszenia tej lampy w inne miejsce, gdzie teraz spełnia dobrą funkcję oświetlając drogę gminną i mieszkańców, którzy mieszkają na końcu tej drogi. Dlatego też uważam, że nie ma oszczędności żadnych w oświetlaniu prywatnej posesji, prywatnej posesji. Ta lampa jest w ogóle niezasadna. Jeżeli nie można jej przewiesić w inne miejsce proszę całkowicie ją odłączyć, no bo w imię czego mieszkańcy

mieszkający na Podgórzu cały czas muszą patrzeć na to, jak z naszych środków oświetlany jest teren prywatnej posesji, bardzo dziękuję.

04:25:14:04 [Agnieszka Barcikowska]: Bardzo proszę, pan burmistrz.

04:25:17:05 [Dominik Dudek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Pani Tereso, odnośnie tego przewieszania, wyłączania takich lamp, to powiem Pani tak, że nie wiem jak to zostało zrobione formalnie, że z jednego miejsca zostało na etapie wykonywania, zostało z jednego miejsca lampa zabrana i przewieszona w inne miejsce. Ale znam takie przypadki, gdzie za tego typu działania, gdzie ktoś dowiesił lampę, czy dwie lampy do słupa, później się po prokuraturach tłumaczył że, i tutaj mamy nawet chyba tego, tego człowieka na sali. Dlatego to co powiedziałem, zaraz, tylko skończę jednozdaniowo, ja nie chcę sobie narobić problemów przez coś takiego, że zrobię coś niezgodnego z prawem typu: zdejmę lampę. Bo za chwilę to co powiedziałem również, przyjedzie, przyjedzie osoba, wykonawca i powie, że była ingerencja w instalacji niezgodna z projektem, bo tam jest wszystko wyliczone, pomierzone, policzone i powie, że tracimy gwarancję. Dlatego skoro ta lampa jest, to ona tam musi być. Na etapie projektowania nikt tego nie uwzględnił. Projektowanie było robione przez specjalistę i już jak jesteśmy przy oświetleniu to też zaczynają się wychodzić ciekawe kwiatuszki, gdzie mieliśmy umowę z inspektorem nadzoru nad tym oświetleniem, ktoś podpisał aneksy i teraz musimy, nie ja, pracownicy będą się bujali po sądach i pytali dlaczego wyszło to w ten, nie w inny sposób. Dlatego Pani Tereso tu każdą decyzję trzeba dokładnie przemyśleć, przeanalizować pod kątem zarówno własnościowym, prawnym jak i potencjalnych, przyszłych konsekwencji w tym zakresie, dziękuję.

04:26:52:10 [Agnieszka Barcikowska]: Bardzo proszę o zabranie głosu pana radnego Bogusława Wzorka.

04:26:58:23 [Bogusław Wzorek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Chciałem odczytać: W najbliższym czasie zostaną zrealizowane kolejne istotne inwestycje na które Gmina Bodzentyn pozyskała fundusze z Polskiego Ładu oraz zabezpieczyła środki w budżecie. To jest Pani ulotka. Rozumiem, że to Pani pisała, dziękuję.

04:27:20:07 [Agnieszka Barcikowska]: Tak oczywiście ale proszę, żeby ją Pan dokładnie przeczytał i zrozumiał tekst który tam jest zawarty. Bardzo proszę dokładnie przeanalizować i nie zabierać nam czasu, skoro nie rozumie Pan podstawowych wyrazów, które tam są napisane. Proszę się skoncentrować, przeczytać, zrozumieć a potem zabierać głos, dziękuję.

04:27:38:01 [Bogusław Wzorek]: Mogę przeczytać całą ulotkę Pani? Czy mam z powrotem,

04:27:42:18 [Agnieszka Barcikowska]: Kampania wyborcza się skończyła, nie wiem czy Pan wie, tam są też postaci dwie, dwie osoby które są na tym, na tej ulotce, więc bardzo proszę sobie ją zachować do pamięci, ale jeśli chce ją Pan cytować to proszę w pełni, tak jak jest. Użył Pan słowa na wszystko, a czy tam jest informacja, że na wszystko proszę pana? Jeżeli na wszystko, to tak. Jeżeli nie na wszystko, to nie. Dziękuję bardzo.

04:28:01:05 [Bogusław Wzorek]: No tak, rzeczywiście, zwracam honor, nie jest napisane na wszystko, ale jest napisane, że zabezpieczono środki.

04:28:13:05 [Agnieszka Barcikowska]: Na poszczególne inwestycje. Tak jak powiedziałam, proszę

przeczytać ze zrozumieniem, a potem cytować.

04:28:16:19 [Bogusław Wzorek]: Rozumiem, że poszczególne inwestycje to są te wszystkie, któreście zaplanowali za Waszą kadencję?

04:28:20:01 [Agnieszka Barcikowska]: Szanowni Państwo wyczerpaliśmy, a jeszcze radna pani Teresa Bzymek, bardzo proszę.

04:28:25:07 [Teresa Bzymek]: Jeszcze minutkę jedną. Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, bo słyszy się informacje o Dniu Dziecka w Bodzentynie i też informacje, że rzekomo ksiądz proboszcz ma być głównym sponsorem tego wydarzenia. Czy to prawda? Czy żart? Proszę to zdementować, zdementować.

04:28:47:07 [Dominik Dudek]: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo. To nie jest tak, że ksiądz proboszcz jest sponsorem wydarzenia. Wydarzenie rzeczywiście będzie miało miejsce drugiego czerwca w godzinach od 14:00 do 17:00 na placu Rynku Górnego, na które to wydarzenie zapraszamy wszystkie dzieci z terenu Gminy Bodzentyn. Jest to wydarzenie, które jest realizowane we współpracy zarówno z parafią w Bodzentynie jak i z Biblioteką Publiczną imienia Centrum imienia Adeli Nawrot i Centrum Kultury w Bodzentynie, jak również i z samorządem gminnym. To nie jest żart. To jest pokazanie czegoś, co powinno tu funkcjonować od wielu, wielu lat. A mianowicie, na obecną chwilę mamy w centrum kultury zatrudnionych 11 pracowników plus dyrektor był, jeszcze niedawno i wszystkie imprezy typu, nagłośnienie, scena, były wykonywane przez firmy zewnętrzne. Trzeba po prostu ludzi nauczyć pewnej pracy i tego, że te pieniądze są publiczne i nie możemy ich wydawać od tak. To trzeba zrobić oszczędności tutaj chcę pokazać i zademonstrować, że to wydarzenie Szanowni Państwo być może będzie miało jakieś potknięcia w organizacji, ale tu chodzi o to, żeby to zrobić własnym sumptem, wykorzystując własne zaplecze zarówno sprzętowe, które jest od wielu lat. Bo scena jeszcze Szanowni Państwo była kupowana za moich czasów, nagłośnienie było za moich czasów, jak byłem pracownikiem Centrum w 2013 roku, to wszystko funkcjonuje. Z pracownikiem rozmawiałem. Powiedziałem, że nawet sam wezmę go pod kątem technicznym i pokażę pewne rzeczy jak to powinno funkcjonować i my musimy nie iść na łatwiznę, nie brać firm zewnętrznych, tylko to co możemy robić własnym sumptem. Ja takich przykładów Pani mogę mnożyć więcej. Przykład: słup przechylony na Orliku w Bodzentynie. Szanowni Państwo, no prosta, prosta sprawa. Dzwonię do hurtowni elektrycznej, pytam się ile kosztuje ustój czyli fundament pod słup - 300, 400 złotych. Proszę pracownika merytorycznego, żeby poszedł i rozpoznał na, na rynku, czyli rynek przedsiębiorców, ile takie coś będzie kosztowało. Firma nam mówi 23 000 netto. Przyjeżdża osoba, robi to w ramach współpracy i w ramach tego, że on powiedział mi krótko ten wykonawca: robię to za darmo, ponieważ tam moje dziecko też uczęszcza i boję się o jego zdrowie i bezpieczeństwo że ten słup jest przechylony. I takich rzeczy Pani mogę mnożyć więcej. Fontanna Rynek Górny. Osobiście byłem tam na dole, osobiście z pracownikami Urzędu Miasta i Gminy Bodzentyn pracowaliśmy aby ją uruchomić. Oni wymyli, uruchomiona została. Firma powiedziała za wystartowanie trzy i pół tysiąca netto. Mamy oszczędności? Mamy. Na każdym kroku musimy oszczędzać Szanowni Państwo ze tego względu, że my mamy naprawdę olbrzymie kłopoty finansowe i to co dla Pani wydaje śmieszne, że tutaj ksiądz proboszcz nam, nas wspiera w tej inwestycji to ja uważam, że to jest atut. Żebyśmy pokazali Szanowni Państwo, że może trochę słabiej organizacyjnie, ale sami jesteśmy w stanie takie imprezy od początku do końca poprowadzić. Co więcej, ja pamiętam czasy gdy tego typu imprezy prowadził dyrektor Domu Kultury, Centrum Kultury, dyrektorka biblioteki i to wszystko funkcjonowało. Od pewnego czasu poszliśmy na łatwiznę. Po co ktoś ma się męczyć, nosić, jak można wynająć firmę zewnętrzną, wsadzić ręce w kieszenie, założyć garnitur, krawat pod szyję i świecić i brylować. Dziękuję.

04:32:18:10 [Agnieszka Barcikowska]: Bardzo proszę pani radna, pani Teresa Bzymek.

04:32:22:00 [Teresa Bzymek]: Panie Burmistrzu, to w ogóle nie wydaje mi się śmieszne, i nie miałam tu na myśli zasadności tej uroczystości, natomiast pytałam pana czy ksiądz proboszcz jest głównym sponsorem? Bo to mnie interesowało, ponieważ są takie pogłoski i to jest dla mnie no żartem po prostu, jeżeli tak jest, to proszę Pana Burmistrza, niech Pan to potwierdzi lub po prostu odpowie.

04:32:53:19 [Dominik Dudek]: Szanowna, Szanowna Pani. Ja nie widzę tutaj nic zdrożnego, nic śmiesznego. Powiem tak, jak ja bym chciał przytaczać pogłoski jakie słyszę na temat różnych rzeczy i też niektórych z Państwa, to też byłoby, no bazujemy na faktach. Jest współorganizatorem imprezy, włącza się w jej organizację i chwala mu za to, że chce i wychodzi z taką inicjatywą. Szanowni Państwo, to co też pojawiło się na plakatach wyborczych to nie jest tylko Dzień Dziecka, ale to jest Dzień Dziecka połączony z Dniem Radości, czyli z inicjatywą, która dawno, dawno temu funkcjonowała w naszej parafii. Połączyliśmy po prostu dwie imprezy w jedno, aby tego nie rozbijać, tym bardziej, że kalendarz imprez, to co też dzisiaj zauważyliśmy, pojawia się impreza kolejna w kalendarzu w której tak de facto nie będziemy ponosili żadnych kosztów. A ja się uśmiechnąłem jak pan starosta Tomasz Pleban zaproponował nam współpracę w ramach tej imprezy z uwagi na fakt, że to jest Szanowni Państwo pierwszy weekend lipca, a więc to co zawsze odbywało się w tym dniu to były Dni Bodzentyna i tutaj też będziemy mieli swego rodzaju jakąś tam alternatywę dla tych Dni Bodzentyna, chociaż myślę, że uda nam się podobnie jak w zeszłym roku własnym sumptem z korzystaniem własnych zasobów tą imprezę zorganizować. Myślę, że tutaj nie szukajmy i nie upatrujmy jakiś teorii spiskowych czy ten, czy inny z organizatorem. Ja osobiście nie wiem dokładnie kto za co tam odpowiada. Mam pewien obraz na wszystko, ale też wybaczcie mi Szanowni Państwo, nie jestem w stanie być wszędzie i za wszystko odpowiadać. Koncentruję się na tym, aby na obecną chwilę Gmina Bodzentyn i nasz urząd miał płynność finansową, żeby ludzie do mnie nie dzwonili jak nie dostaną wypłat, tylko żeby to funkcjonowało na zasadach takich, że każdy dostaje wynagrodzenie za swoją pracę, dziękuję.

04:34:50:10 [Agnieszka Barcikowska]: Proszę o zabranie głosu pana radnego Michała Czarneckiego. Bardzo proszę panie radny.

04:34:54:19 [Michał Czarnecki]: Dziękuję bardzo. Ja tak krótko, bo nie rozumiem pani pytania Pani Tereso. Czy to jest problem, że nawet jeżeli byłby jakimś głównym inwestorem czy organizatorem ksiądz, to jest coś złego? No bo nie rozumiem pytania, które Pani zadaje po raz drugi, prawda? Bo chodzą plotki. No, no, no nawet jeżeli On jest organizatorem, czy gdzieś tam jest po części współorganizatorem to ja nie wiem, to przeszkadza to Pani? No bo nie rozumiem pytania. Aha, nie, bo to ja zadałem, przepraszam. Ale ja nie potrafię odpowiedzieć, tylko ja się pytam w jakim celu Pani zadała to pytanie?

04:35:40:08 [Teresa Bzymek]: (Niezrozumiale)

04:35:40:08 [Michał Czarnecki]: No dobra, dziękuję bardzo.

04:35:43:04 [Agnieszka Barcikowska]: Szanowni Państwo, czy to już wszystkie pytania na dzisiaj? Zatem kończymy sesję. Dotarliśmy do punktu 11 - zamknięcie obrad. Zamykam obrady, dziękuję.